Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 185

Poznań, wtorek dnia 22 kwietnia 1930

Rok XXV

Pancernik B

Trzeba przyznać, że polityka niemiecka jest niezwykle konsekwentna. Idzie ona swoją własną drogą, maskując się jedynie o tyle, o ile to jest potrzebne do przygotowania realizacji planów zaborczych i do zwodzenia przeciwników. Ci, którzy przez pakt Ligi Narodów, Locarna i Kellogga, starają się skrępować Niemcy pacyfistycznemi formułkami, doznają co chwila zawodu. Niemcy pakty wszystkie podpisują, ku radości pacyfistów, ale robią swoje.

W chwili gdy konferencja morska w Londynie zakończyła się z punktu widzenia pacyfistycznego niepowodzeniem, gdy doszło do zaostrzenia stosunków francusko - włoskich, Niemcy ni stąd ni zowąd zaskoczyli świat nową niespodzianką. Na wniosek delegata Prus Wschodnich, Rada Rzeszy postanowiła wprowadzić do budżetu pozycję 2 900 000 mk. jako pierwszą ratę na budowę drugiego zkolei opancerzonego krążownika, który pod względem konstrukcji i uzbrojenia jest najwyższym wyrazem nowoczesnej techniki. Przypominamy, jaką sensację wywołała budowa pierwszego typu krążownika z typu Ersatz - Preussen. Przecież puszczenie na wody tej pływającej fortecy zmusiło Francję do przygotowania budowy zaniechanych już okrętów linjowych do wysokości 70 000 tonn. Do Londynu Niemcy zaproszone nie były, pod pozorem, że jako państwo „rozbrojone", nie posiadają marynarki. Berlin sam widocznie postanowił rozproszyć te złudzenia. Sam się upomniał o swe stanowisko na morzu. I sam postanowił przyczynić się do rozwiania mistyki locarneńskiej, czy kelloggowej, która w Londynie doznała takiego zachwiania.

Ale co oznacza konkretnie budowa nowego pancernika? Jest to wybitnie zbrojna manifestacja przeciw Polsce. „Wszyscy wiedzą — pisze „Temps" — że opancerzone krążowniki tego typu z udoskonalonem uzbrojeniem, przeznaczone są do zapewnienia Niemcom panowania na Bałtyku i że budowa ich oznacza przedewszystkiem groźbę wobec Polski". Przecież znany jest tajny memorjał ministra Reichswehry gen. Groenera, który uzasadniał budowę pierwszego pancernika Polską i położeniem Prus Wschodnich. Dziś inicjatywa do budowy pancernika B wychodzi znowu z Prus Wschodnich. Pancernik ten wymierzony jest przeciw Gdyni i przeciw podstawom naszego bytu, związanego z Bałtykiem.

Nowy krok niemiecki jest dalszym ciągiem ich konsekwentnej linji postępowania. Może on być niespodzianką tylko dla tych w Polsce, którzy łudzili się naiwnie, że ustępstwami politycznemi w umowie likwidacyjnej oraz traktatem handlowym udobruchają Niemcy i wprowadzą w stosunki polsko - niemieckie czynnik normalizacji i pokoju. „Nowa era" w tych stosunkach, jaką zapowiadał obóz pomajowy, skończyła życie zanim przyszła na świat. Na pojednawcze gesty Warszawy odpowiedział Berlin urzędowem zbojkotowaniem wystawy sztuki polskiej w stolicy Rzeszy, podwyżką ceł na płody rolne i pancernikiem B. Mein Liebchen, was willst du noch mehr? Tak wygląda „rzeczywista rzeczywistość". Tak wygląda obecna polityka zagraniczna Polski. Z jej naiwnej „mocarstwowości" Niemcy najwyraźniej sobie kpią i śmieją się w kułak. A Polska zdobywa się jedynie na płaczliwe skargi przed Ligą Narodów. Nie jest to ani wzniosłe, ani budujące. Czas zawrócić ze złej drogi i zacząć znowu stosować zasady polityki polskiej, które streszczają się w haśle: front na zachód!

Protesty min. Sokala i posła Knolla przeciw podwyższeniu ceł niemieckich

Sprawa ratyfikacji traktatu handlowego przez Polskę — Projekt odwetowego podwyższenia ceł w Polsce — Rumunja rozpoczęła wojnę celną z Niemcami

Paryż, 22. 4. (Tel. wł.) Prasa podaje notę min. Sokala, delegata Polski przy Lidze Narodów, wniesioną do gen. sekretarjatu Ligi z powodu podwyższenia przez Niemcy stawek celnych. Ta podwyżka wytworzyła dla Polski nową sytuację wobec umowy genewskiej o rozejm celny. Rząd polski mowę tę podpisał, jednak z zastrzeżeniem, że jej ratyfikacja może nastąpić jedynie wówczas, jeżeli żadne z państw nie podwyższy swoich stawek celnych poza normę istniejącą 1. 4. br. Taka i to znaczna podwyżka nastąpiła w Niemczech. Wobec tego rząd polski przewiduje możliwość nie przyjęcia umowy genewskiej.

Berlin, 22. 4. (Tel. wł.) Niektóre dzienniki niemieckie zwracając uwagę na protest posła Knolla w Berlinie i min. Sokala w Genewie, przypuszczają, że Polska nie będzie ratyfikowała traktatu handlowego z Niemcami. Pojawiły się też wiadomości z Warszawy, że Polska projektuje odwetowe podwyższenie stawek celnych.

Prasa wskazuje przytem na niepokojącą uchwałę rumuńskiej Rady Gospodarczej, która postanowiła wobec Niemiec stosować najwyższe stawki celne, przyznając równocześnie stawki najniższe wobec państw innych. Wojna celna wypowiedziana przez Rumunję Niemcom może zachęcić innych do podobnych podwyżek.

Krwawe zaburzenia w Lipsku

3 policjantów zabitych wielu komunistów ciężko rannych

Berlin, 22. 4. (PAT). W pierwszym dniu świąt odbył się w Lipsku zjazd organizacji młodzieży komunistycznej w Niemczech. Na rynku doszło do krwawego starcia między komunistami a policją, przyczem z obu stron padły strzały rewolwerowe. Kapitan policji oraz dwaj policjanci zostali zastrzeleni. Po stronie komunistów jest wielu ciężko rannych.

Berlin, 22. 4. (PAT.) Wobec krwawych zajść w Lipsku prezydjum policji zakazało odbywania w Berlinie pochodów publicznych. W poniedziałek w dzielnicach robotniczych dochodziło kilkakrotnie do starć i wymiany strzałów. Policja w miastach Rzeszy, z których przybyły na zjazd w Lipsku delegacje młodzieży komunistycznej, obsadziła dworce kolejowe, i przeprowadziła u powracających uczestników ścisłe rewizje. Policja berlińska zatrzymała na jednej z szos kilka samochodów ciężarowych, wiozących delegatów z Lipska. Dwóch podejrzanych o udział w zamordowaniu kapitana policji lipskiej, aresztowano. W Halle policja aresztowała około 100 uczestników zjazdu i skonfiskowała broń.

Koniec konferencji morskiej

Podpisanie umowy

Londyn, 22. 4. (PAT) Wczoraj odbyło się pierwsze po świętach posiedzenie delegatów głównych na konferencję morską. Delegaci mocarstw przyjęli urzędowy tekst traktatu, który przesłano po zamknięciu posiedzenia do drukarni państwowej. Dzisiejsze posiedzenie otworzy krótkiem przemówieniem Mac Donald i wezwie delegatów do złożenia pod traktatem podpisów w imieniu reprezentowanych przez siebie państw.

Londyn, 22. 4. (Tel. wł.) Mac Donald w przemówieniu swem oznajmił, że następna konferencja morska odbędzie się w 1935 r. Po Mac Donaldzie przemawiali: delegat St. Zjednoczonych, Stimson, delegat francuski Briand i delegat włoski Grandi.

O godz. 12,40 nastąpiło podpisanie umowy, która składa się z wstępu i 5 artykułów, z których trzy podpisały tylko: Anglja, St. Zjednoczone i Japonja.

Włoskie święto narodowe

Rzym, 22. 4. (PAT). Święto narodowe, wprowadzone przez rząd faszystowski zamiast socjalistycznego święta 1 maja, w rocznicę założenia Rzymu (753 r. przed Chr.) było solennie obchodzone w całych Włoszech a zwłaszcza w stolicy.

Uroczyście otwarto częściowo odbudowaną świątynię Westy na Forum Romanum.

Władze miejskie otwarły nowe wielkie muzeum Rzymu, które mieści się w olbrzymim gmachu obok świątyni Westy nad Tybrem. Jednocześnie nastąpiło połączenie starożytnego targu Trajana z forum Nerwy poprzez forum Augusta, dzięki czemu prześliczny pałacyk Kawalerów Maltańskich uwidocznił się w całej pełni.

Instytut rzymski dla budowy domów popularnych ukończył budowę całego szeregu gmachów, mających na celu zmniejszenie głodu mieszkaniowego, dającego się odczuwać od szeregu lat w stolicy Włoch.

Na placu Sieny w willi Borghese 6 000 uczniów szkół początkowych odśpiewało szereg hymnów. Oświetlono fantastycznie przy pomocy reflektorów kolorowych Targ Trajana, Pałacyk Kawalerów Maltańskich, Forum Augusta, Teatr Marceljusza oraz całą grupę świątyń na Bocca della Verità.

Na Kapitolu w obecności Mussoliniego odbywało się posiedzenie inauguracyjne nowej Rady Narodowej Korporacji.

Ofiary własnego systemu

Krakowski „sanacyjny" „Czas" poświęcił wstępny artykuł świątecznego numeru „domatorstwu". W uwagach tych załamuje ręce nad szerzącą się „apolitycznością" i biernością społeczeństwa, która według niego datuje od r. 1926.

„Żyjemy w tej chwili — pisze — pod znakiem apatji politycznej. Ogół społeczeństwa, a w każdym razie ogromna jego większość, przestał się problemami politycznemi interesować i jest wybitnie do polityki zniechęcony. Ustały debaty polityczne toczone w broszurach i książkach nad zasadniczemi problematami dnia — takich książek publiczność dzisiaj nie szuka, toteż wydawca je odrzuca. Ale co najważniejsza, odwróciło się od polityki zainteresowanie klas wykształconych. Coraz częstszym jest dzisiaj typ inteligentnego człowieka, który z zasady o polityce nie rozmawia, a z swojej „apolityczności" czyni sobie nawet powód do chluby. Ma dla polityki rodzaj pogardy, jako dla gałęzi życia suchej, do niczego nie służącej. Do żadnego stronnictwa nie należy i uważa to za swą wyższość. Pracuje jako nauczyciel, urzędnik, rolnik, przemysłowiec, kupiec, lekarz, adwokat — i uważa, że na tej pracy kończą się jego obowiązki wobec kraju. Jeśli nawet poprzednio brał udział w jakiejś organizacji partyjnej, to obecnie zerwał z nią łączność. W żadnej może warstwie społecznej zobojętnienie do polityki nie występuje tak silnie, jak w warstwach wykształconych; ale i w innych jest ono zjawiskiem widocznem".

Wszystko to jest bardzo słuszne, ale nie nowe. O niebezpieczeństwie haseł „apolitycznych", czy „bezpartyjnych" pisaliśmy od r. 1926, gdy zaczęto je wysuwać jako dogmaty ze strony kierowników systemu majowego. I już wówczas zwracaliśmy uwagę, że celowe zakazywanie obywatelom zajmowania się polityką, a ograniczenie jego zainteresowań do własnego podwórka, gotowe doprowadzić do powrotu smutnych czasów saskich, na które powołuje się dziś „Czas", pisząc o domatorstwie ówczesnej szlachty, która „z ubolewaniem" patrzyła zdaleka, jak niszczeje kraj pod rządami kliki, ale nie przeciwstawiała się tym zgubnym objawom z wygody i z apolityczności.

Inna rzecz, że „Czas" zauważył „bierność" społeczeństwa dopiero wówczas, gdy dotknęła ona obóz rządowy. Bo inne ugrupowania polityczne mogą raczej zauważyć przebudzenie się instynktów społecznych i zainteresowań sprawami państwowemi. Obóz pomajowy pada natomiast dziś ofiarą własnego systemu. Jest to najsurowsza kara, jaka mogła na niego spaść.

O pomoc dla niem. prowincyj wschodnich

Berlin, 22. 4. (PAT). Przygotowania do zapowiedzianego w deklaracji rządowej programu pomocy dla niemieckich prowincyj wschodnich, postąpiły już tak daleko, że gabinet niezwłocznie po świętach poweźmie uchwałę w sprawie przeprowadzenia odnośnych zarządzeń ustawowych. Na pierwszym planie tego programu stoją zarządzenia, mające na celu ułatwienie kredytów prowincjom wschodnim, następnie zarządzenia zmniejszające ciężary publiczne w tych prowincjach i wreszcie zarządzenia zabezpieczające utrzymanie gospodarstw rolnych oraz ułatwienie i poprawę stosunków komunikacyjnych na wschodniem pograniczu Rzeszy.

Specjalny minister kresów wschodnich

Berlin, 22. 4. (Tel. wł.) Wobec zniesienia specjalnego ministerjum dla krajów okupowanych powstał projekt utworzenia w rządzie Rzeszy specjalnego ministerjum dla kresów wschodnich w związku z „programem wschodnim". Projekt ten popiera zwłaszcza min. wyżywienia Schiele.

O mundur

Z kół wojskowych otrzymujemy następujące uwagi:

Przed paru tygodniami wychodzący w Warszawie dziennik „Polska Zbrojna", zastanawiając się nad powodem częstego przebierania się oficerów poza służbą w strój cywilny, tłumaczył ten objaw demokratyzacją korpusu oficerskiego. Zdaniem „Polski Zbrojnej" oficer polski, na wzór oficera francuskiego, czy angielskiego, przestaje uważać zawód swój, jako rodzaj kasty, a czując się częścią składową swojego społeczeństwa, chętnie przywdziewa ubiór cywilny, aby niczem się nie wyróżniać od większości otoczenia. Zdaniem mojem, pogląd powyższy nie odpowiada rzeczywistości.

Masowe przebieranie się oficerów w strój cywilny w godzinach pozasłużbowych spowodowane jest nie ewolucją poglądów korpusu oficerskiego, lecz stosunkiem społeczeństwa do munduru. Doniedawna jeszcze, mundur w całem społeczeństwie bez różnicy przekonań politycznych cieszył się jak najżywszą sympatją. Na każdem miejscu, w lokalu publicznym, czy w domu prywatnym, mundur otoczony był szacunkiem i życzliwością.

To też oficerowie z mundurem swoim nie rozstawali się prawie nigdy: ten symbol służby ojczyźnie, otoczony aureolą niedawnych zwycięstw i poświęcenia dla dobra kraju, noszony był z dumą wszędzie. Oficer był pożądany w każdem towarzystwie, nietylko zresztą przez poważanie, czy sympatję, jaką wzbudzał powszechnie jego zawód, lecz niejednokrotnie i dlatego, ponieważ wnosił z sobą niejako uspokojenie i złagodzenie sporów, czy dysput politycznych. Nie biorąc czynnego udziału w polityce wewnętrznej, nie wypowiadając swych poglądów, czy zapatrywań politycznych, będąc częścią tej „wielkiej niemowy", jaką jest armja w każdem praworządnem państwie, oficer swoją obecnością poniekąd wpływał na uspokojenie zacietrzewionych umysłów, odwracając uwagę od dyskusyj partyjnych do zagadnień ogólnopaństwowych, czy też narodowych. Zdarzające się i dawniej nieliczne wyjątki umundurowanych polityków, nie zmniejszały ogólnej sympatji społeczeństwa do korpusu oficerskiego.

Zmiana tych nastrojów zarysowała się wyraźnie po wypadkach majowych. Wojskowe sfery kierownicze, po maju 1926 roku, usiłowały pchnąć korpus oficerski na rozdroża polityczne. Niektórzy oficerowie zaczęli manifestować, głośno wypowiadać swoje poglądy, brać czynny udział w zatargach rządu z parlamentem. W konsekwencji społeczeństwo zachowuje się z coraz większą rezerwą i z coraz większym krytycyzmem. Nie dlatego, by w społeczeństwie zapanowała obojętność na sprawy naszego wojska, lub też, by zapomniało ono ile zawdzięcza swojej armji. Cały naród dokładnie zdaje sobie sprawę, że nasz byt państwowy i całość naszych granic opiera się na bagnetach naszego wojska. Oziębienie w stosunku do munduru oficerskiego w społeczeństwie, wywołała grupa obecnie rządząca, która usiłuje całą armję wprząc do rydwanu swoich działań politycznych. Grupa ta wszelkiemi sposobami stara się wpoić przekonanie w społeczeństwo, że oni i armja — to jedno. Jednak myśląca część społeczeństwa powinna wiedzieć, że jądro armji w dalszym ciągu pozostaje zdrowe. Że sztucznie naklejana etykieta „sanacji" na cały korpus oficerski pozostaje tylko etykietą. Armja nadal jest „wielką niemową". Nieobliczalne wybryki kilkunastu, czy kilkudziesięciu nawet jednostek, w postaci demonstracji na placu Saskim przed pomnikiem Poniatowskiego, czy w Sejmie, są potępiane w głębi duszy przez wszystkich zdrowo myślących wojskowych.

Olbrzymia większość oficerów pracuje w milczeniu, w poczuciu odpowiedzialności za losy armji i kraju, z postanowieniem wytrwania i spełnienia swego zaszczytnego obowiązku ponad wszystko i pomimo wszystko.

„Sanacja" przeminie, jak sen koszmarny, a z nią zniknie z powierzchni ziemi polskiej hałaśliwa i arogancka grupa umundurowanych polityków, których dzieła są zaprzeczeniem najprymitywniejszych pojęć o zasadach życia żołnierskiego.

Doświadczany i wstrząsany w swych podstawach po wypadkach majowych korpus oficerski, pozostaje w większości swej nadal zdrowy i świadomy swego przeznaczenia — służenia tylko i wyłącznie narodowi.

J. Linowski.

Klęska wyludnienia Francji

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Paryż, w kwietniu 1930.

Władze francuskie ogłosiły w tych dniach statystykę ruchu ludności za r. 1929, która wywołała w światłem społeczeństwie już nie obawy, lecz przerażenie. Okazuje się bowiem, że w ubiegłym roku Francja nietylko nie miała tego słabego przyrostu ludności, jak w inne lata, ale, że liczba urodzin w stosunku do liczby zgonów jest deficytowa. Deficyt ten wynosi przeszło 12.000, podczas gdy w roku 1928 przyrost ludności wynosił 70.000, czyli 18 pro mille. Niemniej spadła i liczba małżeństw z 339 tys. na 33 tys., a zwiększyła się liczba rozwodów z 18 tys. na 19 tysięcy.

Tyle mówią najświeższe cyfry. Ale badając ściślej zagadnienia depopulacji Francji i cofając się wstecz w poszukiwaniu przyczyn, spostrzeżemy, że proces ten trwa już bezmała od lat 150, a zapoczątkowała go, rzecz ciekawa, pierwsza konstytuanta po wielkiej rewolucji. Aż do wielkiej rewolucji istniało tradycyjne prawo dziedziczenia dóbr rodzicielskich przez pierworodnego syna. Aliści konstytuanta, opierając się na głoszonej zasadzie równości, wprowadziła ustawę o podziale dóbr rodzicielskich między wszystkie dzieci. Ustawa ta jednak spotkała się z oporem konserwatywnych chłopów francuskich, którzy, nie chcąc rozdrabniać majątku, woleli raczej wyrzec się licznego potomstwa i poprzestać na jednem dziecku. Skutki nie dały na siebie długo czekać. Południe Francji, najbardziej rolnicze, zaczęło szybko wymierać i musiało zkolei patrzyć na szybko postępującą kolonizację przez Włochów i Hiszpanów, wykupujących za bezcen fermy z rąk bezdzietnych właścicieli.

Aż do wojny depopulacja Francji postępowała zwolna, acz stale. Była wprawdzie nadwyżka urodzin, ale tak nieznaczna, że wiadomem było, iż jakiś poważniejszy kataklizm wstrząśnie poważnie równowagę demograficzną kraju. Kataklizm ten przyszedł w r. 1914. Wielka wojna powyrywała poważne luki w ludności francuskiej, porywając przeszło miljon w zabitych i pozostawiając tyleż kalek. Drugiego kryzysu oczekiwać należy w latach 1935—1940, gdy dorośnie niedołężne pokolenie wojenne, zrodzone w latach 1914—1918.

Mimo tych niepomyślnych warunków ludność Francji wynosiła jednak w r. 1921 39 miljonów, a w r. 1926 blisko 41 miljonów. Przyrost w tem pięcioleciu wynosił około półtora miljona. Oficjalnie podano wówczas, że liczba cudzoziemców partycypuje w ogólnej liczbie ludności w wysokości 5 proc. Ale wiadomem było, że rzeczywiście procent ten dochodził do 10 proc. Statystyka za rok 1926 wykazała również, że liczba małżeństw wynosiła 346.000, a nadwyżka urodzin nad zgonami blisko 53.000.

Stan ten byłby jeszcze smutniejszy, gdyby nie silny napływ robotników obcokrajowych. Sami Polacy wraz z rodzinami dali Francji do roku 1926 około 750.000 głów, nie licząc liczniejszych jeszcze Włochów i Hiszpanów. Jeśli przeto, opierając się na urzędowej statystyce, weźmiemy pod uwagę tylko ludność czysto francuską, to otrzymamy bardzo poważny deficyt rdzennej ludności Francji. Przyrost, o ile istnieje, zapisać należy na konto cudzoziemców, szczególnie Polaków i Hiszpanów.

Mam przed sobą mapę porównawczą ze spisu ludności w roku 1921 i 1926 (we Francji spis ludności odbywa się co 5 lat). Mapa ta wykazuje, że wzrost ludności widoczny jest w departamentach, do których masowo sprowadzono robotników obcokrajowych, nie licząc oczywiście Paryża, posiadającego swą specyficzną ludność kosmopolityczną. Ludność Paryża z przedmieściami wzrosła w owem pięcioleciu o przeszło 200.000 i wynosiła w roku 1926 — 4.628.637. Dalszy największy wzrost ludności wykazują departamenty górnicze Nord i Pas de Calais, które zyskały po 181.000 głów. Ale posiadane dane urzędowe stwierdzają, że sama ludność polska w tych dwóch departamentach wynosiła już w roku 1925 ćwierć miljona głów. A wiadomo, że statystyki urzędowe należy oceniać raczej nisko, niż wysoko. Ale prócz Polaków do departamentów tych sprowadzono jeszcze kilkadziesiąt tysięcy robotników z innych krajów i dlatego stwierdzić należy, że przyrost ludności w tych departamentach, to przyrost zewnętrzny, a nie przyrost naturalny z urodzin. Ten sam stosunek widoczny jest w innych departamentach, zarówno przemysłowych jak rolnych, do których sprowadzono obcokrajowców. We wszystkich tych departamentach spis ludności z roku 1926 wykazuje plusy. Natomiast minusy wykazuje nawet tak płodna Bretanja. Fakt ten przeraził demografów francuskich, ponieważ, nie posiadając dokładnych danych przed spisem ludności, usiłowano kolonizować wyludniony południo - zachód Francji rodzinami bretońskiemi.

Opierając się w dalszym ciągu na zbieranych od szeregu lat cyfrach, stwierdzić należy, że wymiera przedewszystkiem wieś francuska. Exodus ludności wiejskiej do miast jest tak wielki, że kiedy liczba robotników rolnych wynosiła w roku 1911 jeszcze 5.300.000, w dziesięć lat później liczba ta spadła do 3.800.000. Zapewne, że pewną część tego ubytku pochłonęła wojna, ale większość wywędrowała do miast. Miasto przedstawia łatwiejsze możliwości zarobkowe, mniejszy wysiłek i rozmaitość rozrywek. Opuszcza zresztą wieś nietylko robotnik, ale i dzierżawca i właściciel. Otrzymałem niedawno wykaz całego szeregu ferm w południowo - zachodniej Francji, z których jedne są do sprzedania, inne do wydzierżawienia. Wśród tych ostatnich są fermy, które po śmierci właściciela mają przejść automatycznie na dzierżawcę. Warunek ten stawia w kontrakcie sam dzierżawca. Nie ma potomstwa, nie ma komu zostawić ziemi.

Smutna ta dla Francji statystyka i zna ją mniej więcej każdy obywatel, ale nie zaprząta sobie tem głowy. Dziś już żadne cyfry nie poruszają przeciętnego obywatela francuskiego, poza specjalistami, zajmującymi się zagadnieniem wyludnienia. Istnieją specjalne fundacje dla licznych rodzin, istnieją dla nich zniżki na kolejach, istnieją wszelkie pomoce zarówno ze strony państwa i samorządów, jak i zakładów przemysłowych. Wszystkie te środki wstrzymują tylko gwałtowny proces depopulacji, ale go nie usuwają. Naród francuski liczebnie się cofa i tylko genjusz jego kultury sprawia, że potrafi przyciągnąć ku sobie liczne szeregi obcej ludności i zasymilować je już w drugiem pokoleniu (Gambetta, Zola — to synowie Włochów), wskutek czego zanik rdzennej ludności francuskiej staje się niewidoczny.

Zagadnienie to nie jest jednak tylko wewnętrznem zagadnieniem Francji, lecz posiada znaczenie międzynarodowe.

Al. Then.

Dziwna reakcja

„Gazeta Warszawska" zamieszcza następujące uwagi:

Artykuły Romana Dmowskiego odbiły się szerokiem echem w prasie polskiej, a także w rosyjskiej i niemieckiej. Dziś chcemy zwrócić uwagę naszych czytelników na reakcję, jaką wywołały one w popierającej rząd prasie polskiej. Nie czynimy tego w celu polemiki, bo niema tam z czem polemizować. Chcemy tylko zanotować pewne spostrzeżenia i podzielić się z czytelnikiem ogólnemi uwagami, które się nasuwają przy przeglądaniu artykułów, na które ta prasa się zdobyła.

Przypominamy przedewszystkiem w paru słowach, co zawierały artykuły Dmowskiego:

1. stwierdzenie, że od pewnego czasu w prasie zagranicznej prowadzona jest kampanja przeciw Sowietom, przygotowująca widocznie jakąś przeciw nim akcję, i że ci, co mają sposobność rozmawiać z przedstawicielami europejskich i amerykańskich sfer finansowych i handlowych, słyszą od nich o śmiałych, fantastycznych wprost planach rozbicia Rosji oraz opanowania jej politycznego i gospodarczego;

2. wykazanie, że próba zrealizowania tych planów mogłaby być dokonana tylko przy użyciu Polski za narzędzie, czego zresztą w rozmowach się nie ukrywa;

3. charakterystykę stanowiska w tej sprawie Niemców, którzy z powyższemi planami łączą nadzieje na urzeczywistnienie swych zamiarów na wschodzie; wreszcie

4. ocenę położenia Rosji w ostatnich dziesięcioleciach i dzisiaj oraz wnioski, co do stanowiska Polski wobec Rosji, bez względu na to, jakie tam rządy panują.

Myśl przewodnia artykułów: dla Polski dać się użyć za narzędzie przeciw Rosji byłoby samobójstwem, a politycy, którzyby ją ku temu pchali, popełniliby zbrodnię.

Dmowski w tem, co pisze, nie operuje pustemi frazesami. Uzasadnia swe stanowisko z całym spokojem i logiką. W tym także wypadku jego logika jest niezbita, i ci, którzy potrzebują przekonywania, a gotowi są dać się przekonać, przekonani być muszą.

Niemniej jednak, można było oczekiwać, że artykuły wywołają polemikę. Można było wykazywać, że kampanja, prowadzona przeciw Sowietom nie kryje w sobie zamiarów jakiejś akcji na większą skalę; że tylko jacyś warjaci mogą mówić o planach podziału Rosji; że nikt nie chce Polski używać za narzędzie, że ze strony Niemiec nic poważnego obecnie nam nie grozi. Wreszcie można było wykazywać, że ocena położenia Rosji jest błędna a z nią błędne czy tendencyjnie fałszywe wnioski Dmowskiego o naszem względem niej stanowisku.

Natomiast, cośmy znaleźli w prasie rząd majowy popierającej?

Przedewszystkiem wybuch wściekłości i miotanie się bezsensowne, bez prób logicznego rozumowania, co udaremniło nawet próby ironizowania, na które tu i owdzie usiłowano się zdobyć. Powtarzanie głupich, dawno już ogranych i ośmieszonych frazesów, jak np. że dostęp do morza Polska zdobyła czynami swej armji. Jak ludzie się nie wstydzą takich nonsensów powtarzać i dawać obcym pola do drwin z Polski. Wreszcie, usiłowanie obniżenia Dmowskiego, tak jakby przez to siebie podwyższyć mogli...

To wszystko ma małe znaczenie, służyć bowiem co najwyżej może, do oceny wartości umysłowej i moralnej tej prasy. Natomiast są tam rzeczy, na które patronowie tej prasy powinni zwrócić uwagę, jako na wyraźnie dla nich niekorzystne.

Odpowiedzi prasy sanacyjnej na artykuły Dmowskiego są w znacznej mierze tak pisane, jakby w tych artykułach było sformułowane oskarżenie przeciw rządowi, czy obozowi rządowemu, że dąży on do wciągnięcia Polski w wojnę z Rosją. Cóż to za brak taktu politycznego! Jak można rządowi oddawać takie niedźwiedzie usługi! Wszędzie rząd pismom, które go podobnie obsługują, cofnąłby natychmiast subwencję...

Nie sądzimy również, żeby było dowodem politycznego taktu to, co zrobił organ, stojący najbliżej rządu, mianowicie „Gazeta Polska". Ostrzega on bolszewików, że: gdyby Polską rządził obóz narodowy, byłoby to dla nich gorzej. Ostrzeżenie to zbyteczne: bolszewicy i bez tego wiedzą, że narodowcy polscy to — jak mówi „Gazeta Polska" — „reakcjoniści", i że żywioły, obecnie rządzące, są im znacznie bliższe. Ale czyż to nie jest poniżające sąsiadom podobne deklaracje składać, a jednocześnie, czyż to nie szkodzi u własnych zwolenników w kraju oblicze swoje przed nimi tak odsłaniać?...

Zdaje się, że największem niebezpieczeństwem dla prasy sanacyjnej jest znaleźć się w sytuacji, w której należałoby trochę pomyśleć.

Poseł Rauscher w Warszawie

Berlin, 22. 4. (PAT). Poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher, bawiący na urlopie w Nicei, został odwołany telegraficznie do Berlina, skąd po jednodniowym pobycie udaje się do Warszawy. Min. Rauscher otrzymał od rządu niemieckiego polecenie podjęcia rokowań z rządem polskim w sprawie polskiej noty protestacyjnej przeciw podwyższeniu niemieckich ceł agrarnych.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!

Grypę, kaszel i bronchit uleczysz systematycznem piciem szczawnickich wód kruszcowych „Stefana" i „Józefiny". Choroby żołądka i przemian materji usunie Ci szczawnicka „Magdalena" i „Wanda". Do nabycia w aptekach i skład. aptecznych.
nw 8 889

nw 9792

Obawy we Francji z powodu ewakuacji Nadrenji

Gwałtowny atak monarchisty Daudeta na politykę zagraniczną Brianda

Lyon, 22. 4. (PAT) Staraniem miejscowego oddziału ligi „Action Française" odbył się wiec polityczny, na którym rozpatrywana była ewakuacja Nadrenji i grożącego wskuteg tego niebezpieczeństwa nowej wojny. Leon Daudet wykazywał błędy, popełnione przez dyplomację francuską i podkreślił niebezpieczną sytuację, którą stwarza dla Polski ewakuacja Nadrenji. Skoro tylko ewakuacja stanie się faktem dokonanym, Niemcy będą mieli ręce rozwiązane i rozpoczną dawno już przygotowywaną akcję zaczepną przeciwko Polsce. Leon Daudet oświadczył, iż za 5 lat Polska stanie się łupem Niemiec, poczem nastąpi zduszenie Francji. Daudet widzi tylko jeden ratunek — ustalenie we Francji monarchji, republika bowiem — jego zdaniem — złożona jest z ludzi nieodpowiednich do prowadzenia polityki międzynarodowej.

Min. Dietrich o „bezsensowej" polityce agrarnej Niemiec

Berlin, 22. 4. (PAT). W „Boersen Ztg." wicekanclerz i minister gospodarki Rzeszy Dietrich ogłasza artykuł wskazujący konieczność unormowania stosunków handlowych między Niemcami i państwami Europy wschodniej i południowo - wschodniej. Powołując się na bilans niemieckiego handlu zagranicznego z wymienionemi państwami w latach 1925 — 1929 dochodzi do wniosku, że mimo zamknięcia granicy dla dowozu produktów niemieckich oraz trudności paszportowych i komunikacyjnych, stosunki handlowe Niemiec z temi państwami rozwijały się dla gospodarstwa niemieckiego korzystnie i co ważniejsze, eksport niemiecki do tych państw stale wzrastał, bardziej niż import.

Wręcz odwrotnie przedstawia się bilans niemieckiego handlu zagranicznego w stosunku do państw zamorskich. W tych latach bilans niemieckiego handlu zagranicznego był stale bierny. W r. 1929 w stosunkach handlowych z Argentyną bilans ten wykazuje saldo bierne 376 miljonów mk., ze St. Zjednoczonemi 797 miljonów, z Kanadą 217 miljonów marek. Eksport niemiecki do Australji wyniósł w r. 1929 tylko 85 miljonów mk., import zaś z Australji do Niemiec 313 miljonów. Na długą metę stan taki jest dla gospodarstwa niemieckiego nie do zniesienia.

Uregulowanie stosunków z państwami wschodniej i południowo - wschodniej Europy stanowi najważniejsze zadanie niemieckiej polityki gospodarczej i handlowej. Z tego punktu widzenia — stwierdza minister — uregulowanie stosunku naszego do Polski jako największego i najważniejszego z nowopowstałych na wschodzie państw, nabiera zupełnie odrębnego oblicza. W końcu oświadcza minister, że polityk, który podobnie jak on, pragnie współpracy z nowopowstałemi państwami Europy wschodniej, nie może uprawiać bezsensowej polityki agrarnej.

Berlin, 22. 4. (PAT). Biuro Wolffa donosi, że na podstawie rozporządzenia wchodzącego w życie 25 kwietnia stawki celne na pszenicę i jęczmień browarniany podwyższone zostały z 12 na 15 marek za jeden centnar metryczny. Stawki celne na jęczmień pastewny utrzymane będą na wysokości 10 marek, o ile zostanie wyraźnie stwierdzone, że jęczmień przeznaczony jest na paszę.

Aresztowanie morderców Centnerszwera

Warszawa, 22. 4. (PAT). Zabójcy właściciela kantoru bankowego na Krakowskiem Przedmieściu, Centnerszwera, zostali wykryci i aresztowani. Policja mianowicie ustaliła, że pomocnik dozorcy domu przy ul. Marszałkowskiej 25, Paweł Stańczyk, i kolega jego Mieczysław Pystka prowadzą potajemny handel bronią palną. Obu aresztowano. Śledztwo wykazało, że oni właśnie dokonali zabójstwa na Centnerszwerze pod kierownictwem Konstantego Pystki, zamieszkałego w Jeziornie, karanego już kilkakrotnie bandyty.

Z dotychczasowych wyników śledztwa okazuje się, że trzej bandyci wieczorem krytycznego dnia 5 kwietnia udali się taksówką na róg Miodowej i Krakowskiego Przedmieścia, gdzie polecili szoferowi czekać na powrót. Do kantoru Centnerszwera weszli Konstanty Pystka i Paweł Stańczyk, podczas gdy Mieczyław Pystka stał na czatach pod kantorem. Konstanty Pystka zażądał losów loteryjnych, rzekomo celem kupna. Gdy Centnerszwer zajęty był rozkładaniem losów, Pystka momentalnie wyjął rewolwer i wystrzelił, przyczem ranił Centnerszwera śmiertelnie pod prawem okiem. Wówczas bandyci zrabowali około 30 tys. zł., które znaleźli kasie kantoru, poczem wyjechali taksówką na ul. Marszałkowską 25, gdzie w dyżurce dozorcy domu podzielili łup. Stańczyk otrzymał 10 tys. zł, Mieczysław Pystka 5 tys., a pozostałe 15 tys. zatrzymał Konstanty Pystka, który zrabowane pieniądze zawiózł do mieszkania przy ul. Leszno 27, gdzie służy od półtora roku Agnieszka Pietrzakówna, której Pystka oddał pieniądze na przechowanie. W najbliższych dniach miał się odbyć ślub Pietrzakównej z Pystką.

Całą szajkę bandytów osadzono w więzieniu. Policja nie zdołała dotychczas odebrać wszystkich pieniędzy.

Tragedja z powodu awanturnicy

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł.). W sprawie tragedji miłosnej w Krakowie nadchodzą następujące szczegóły. 22-letni praktykant rolniczy Józef Kaszyński, dokonał zamachu na adwokata dr. Kręgla, prowadzącego sprawę rozwodową obywatelki niemieckiej Janiny Galskiej. Kaszyński, jak się okazało, miał romans z Galską, 46-letnią dziedziczką i miał polecenie dokonać rozrachunku z jej mężem za pośrednictwem Kręgla. Po kilkumiesięcznej sielance miłosnej w Dębnikach pod Krakowem Galska wyjechała do Paryża, polecając Kaszyńskiemu ażeby wydobył od adwokata sumę 8.000 zł i przywiózł jej do Paryża. Kaszyński zabiegał o to, ale bez skutku. Przyszedł w Wielki Piątek do adwokata i zażądał 150 zł, a po odmowie dał strzał z rewolweru, raniąc adwokata w brzuch; drugim wystrzałem pozbawił siebie życia. Kaszyński w ostatnich trzech tygodniach żył w nędzy, był wyrzucony z mieszkania i mieszkał kątem u dozorcy. Galska zaś, nie czekając na Kaszyńskiego, odpłynęła do Buenos Aires. (w)

Stronnictwo Narodowe

Koło Wilda

Zwyczajne miesięczne zebranie Koła Wildeckiego, Stronnictwa Narodowego, odbędzie się

we wtorek, dnia 22 kwietnia 1930 r. o godz. 7 i pół wieczorem

w lokalu p. Zawadkowej przy Górnej Wildzie 75.

Na porządku obrad referat p. red. Powidzkiego n. t. „Przed nowemi wyborami", — bardzo ważne sprawy i przyjmowanie nowych członków.

Szanownych członków i sympatyków Stronnictwa, wprowadzonych przez członków, niniejszem uprzejmie zapraszamy.

Pół godziny przedtem odbędzie się zebranie Zarządu, tamże

Zarząd Koła Wildeckiego.

Piłkarz zabity przez piorun

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł.). W niedzielę w Częstochowie podczas meczu dwu tamtejszych klubów sportowych zerwała się burza, podczas której jeden z piorunów uderzył w parkan i zabił jednego z graczy, skontuzjował 12 osób, drugi piorun uderzył w dom przy ul. Gen. Dąbrowskiego i zapalił go. Na szczęście nie dopuszczono do pożaru w przylegającej fabryce. (w)

Ofiary zajść w Zawierciu

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł.). — Według doniesień z Zawiercia ofiar zajścia piątkowego, było 3 zabitych i 30 rannych. (w)

Premjer u Prezydenta

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł.). — Premjer Sławek spędził święta w Spale u p. Prezydenta, który tam jeszcze pozostał. (w)

Święta wielkanocne w Rosji.

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł.). — Według wiadomości, nadchodzących z Rosji, kampanja przeciwświąteczna, jaką przygotowali bolszewicy, poniosła całkowite fiasko. W Moskwie w kilkunastu cerkwiach, pomimo zatrzymania na przeciąg świąt około 200 duchownych, ludność samorzutnie odprawiała modły. Jedynie w Petersburgu wskutek zarządzeń G. P. U. prawie że nie świętowano. (w)

Jeźdzcy polscy w Nicei

Nicea, 22. 4. (PAT) W poniedziałek w międzynarodowych zawodach hippicznych rozegrano konkurs o nagrodę zwycięstwa skoku. Por. Korytkowski na „Nidzie" zdobył trzecią nagrodę, rtm. Królikiewicz na „Mylordzie" piątą. Nagrodę wędrowną armji polskiej, będącą dotychczas w posiadaniu Chili, zdobył jeździec włoski mjr. Borsarelli na „Crispa". Rtm. Kapuściński zajął na „Orle" w konkursie tym piąte miejsce.

Wypadek w cyrku

Łódź, 22. 4. (PAT.) W bawiącym tu cyrku wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Na pogromcę Müllera rzucił się niedźwiedź i mocno go poszarpał.

Ostrożnie z bronią!

Wilno, 22. 4. (PAT). Z Wołkowska donoszą, że w jednej z osad wojskowych mieszkaniec osady Wąsik manipulując bronią palną, spowodował wystrzał i ugodził w szyję 6-letnią córkę swoją. Lekarze miejscowi polecili przewiezienie rannej do Wilna do lekarzy specjalistów, lecz w drodze zmarła ona jeszcze przed przybyciem do Wilna.

Samobójstwo

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł.). — Podczas świąt na ulicy Olkowskiego wybuchła wielka awantura w rodzinie robotniczej, podczas której ojciec zabił syna a czworo osób zostało ciężko rannych. (w)

Wyrok w procesie charkowskim

Moskwa, 22. 4. (PAT.) Najwyższy Trybunał ukraiński w Charkowie wydał wyrok w procesie organizacji kontrrewolucyjnej związku „Wyzwolenia Ukrainy", skazujący głównych członków organizacji Efremowa, Czechowskiego, Nikowskiego i Pawluchowa na 10 lat więzienia, a 25 pozostałych oskarżonych na karę więzienia od lat 2—8.

Kurs złotego. Dziś rano notowano w obrotach nieoficjalnych kurs dolara w Warszawie 8,89 1/4 zł, w Gdańsku Warszawę 8,89 1/2 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212,44 do 212,74 zł, gotówką 212,04 zł; za 100 guld. gd. w dewizach 173,02 do 173,28 zł, gotówką 172,68 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 22 kwietnia 1930.

Na dzisiejszej giełdzie, jako pierwszej poświątecznej, panowała tendencja utrzymana.

Z pap. procent. wzgl lokacyjnych płacono za 5 proc. poż. konwers. 55 proc., premje dolarowe po 75,— (za sztukę 5-dol.) i 6 proc. listy żytnie po 21,50 (za 1 ctr. mtr.) natomiast oddawano 8 proc. listy dolarowe Pozn. Ziemstwa Kredyt po 95,75 proc. (przy dew. 8,90) i 4 proc. listy zast. konwert. ziemskie po 45 proc.

Akcje bankowe bez notowania. Dopytywano się o Bank Polski po 170,— bez oddawców.

Z akcyj przemysłowych oddawano jedynie Herzfelda po 29,—, natomiast poszukiwano Cegielskiego po 46,—, Lubania po 45,— i R. Maya po 70,—.

Cedula urzędowa z dnia 22 kwietnia 1930 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 55% P.
8% dolarowe listy Pozn Ziemstwa Kredyt. 95,75% O.
4% listy zastaw konw Pozn Ziem Kred. 45% O.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 22,50 P.
5% Pożyczka premjowa serja II 75,— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Cegielski H. I em. zł. 46,— P.
Herzfeld - Viktorius I—II em. zł. 29,— O.
Lubań, Fabryka przetw. ziemniaczanych I—IV em. 45,— P.
Dr. Roman May I em. zł. 70,— P.
Tendencja: Utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 22. 4. 1930.

Waluty	Gotówka	
Dolary St. Zjed. tr.: 8,89 sp.: 8,91 kup.: 8,87		

Dewizy:

	trans	sprzed.	kup.
Belgja	124,52	124,83	124,21
Kopenhaga	238,80	239,40	238,20
Nowy Jork kabel	8,92,1	8,94,1	8,90,1
Londyn	43,36 1/4	43,47	43,25 1/2
Paryż	34,98 1/2	35,07	34,90
Praga	26,41 3/4	26,48	26,35 1/2
Szwajcarja	172,90	173,33	172,47
Wiedeń	125,67	125,98	125,36
Sztokholm	239,78	240,38	339,18
Włochy	46,78 1/2	46,90	46,67

Tendencja niejednolita.

Papiery państwowe i obligacje:

4% poż. inwest.		121,50
5% poż. premj dol.	75,75	76,25

Akcje w złotych:

Bank Polski	173.50—172.25
Siła i Światło	0,00—103.00
Chodorów	0,00—146,00
W. T. F. Cukru	30,25— 30,00
W. T. Węgla	0,00— 52,00
Lilpop	0.00— 25,50
Modrzejów	9,75— 9,00
Ostrowieckie Zakłady	70.00— 69.00
Parowozy	0,00— 20,00
Rudzki	0,00— 22,75
Starachowice	0,00— 20.00
Haberbusch	0,00—108,00

Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 22 kwietnia 1930.

Pszenica march. od st. załad. 76-77 kg przeciętn. jakości	270,00—273,00
Tendencja mocna.	
Żyto march od stacji załad 72 kg przeciętnej jakości	166,00—169,00
Tendencja spokojna.	
Owies march. do stacji zał.	162.00—170,00
Tendencja cicha.	
Jęczmień browarowy	190,00—202,00
Tendencja nieco mocniejsza.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	175,00—187,00
Tendencja nieco mocniejsza.	
Mąka pszenna	29,75—37,50
Tendencja mocna.	
Mąka żytnia	24,00—27,00
Tendencja spokojna.	
Ospa pszenna	10,10—10,90
Tendencja nieco słabsza.	
Ospa żytnia	10,50—11,25
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	24,00—29.00
Groch dr. jadalny	20,00—23,00
Groch pastewny	18.00—19.00
Bób polny	15,50—17,00
Wyka	20,00—22,50
Łubin niebieski	15,00—16.00
Łubin żółty	20,00—22,50
Seradela nowa	31,00—33,50
Makuch rzepakowy	13,50—14,75
Makuch lniany	19.00—19,50
Wytłoki suche	08,40—08,80
Śrót Soya	15,10—16,00
Płatki ziemniaczane	15,20—15.70
Słoma żytnia pras. drut.	1,20— 1.45
Słoma pszenna pras. drut.	1,15— 1,30
Słoma owsiana pras. drut.	0,90— 1,05
Słoma jęczm. pras. drut.	0,95— 1,05
Słoma żytnia dł. wiąz.	1,25— 1,50
Słoma żytnia pras. sznur.	1,05— 1,30
Słoma pszenna pras. sznur.	0,95— 1,20
Sieczka	1,80— 1,90
Tendencja stała.	
Siano zw. handl.	1,80— 2,10
Siano dr. I. pokos	2,40— 2,85
Tymoteusz luźny	3,50— 4,00
Siano konicz.	3,40— 3,90
Siano Mielitz luźne (Havel)	1.70— 1.85
Siano pras. drut. 40 fg. wyżej notowania.	
Tendencja spokojna.	

Ogólna tendencja niejednolita.

Notowania złotego w Berlinie
z dnia 22. 4. 1930.

Wypłaty na Warszawę	46,875—47,075
Noty wielkie	46,725—47,125

Polacy zawsze drodzy sercu Papieża

Citta del Vaticano, 22. 4. (PAT). Ojciec św. przyjął w niedzielę pielgrzymki polskie nauczycielstwa, młodzieży szkolnej, kolejarzy śląskich oraz urzędników. W imieniu nauczycieli i młodzieży przemówił ks. dr. Józef Kowaliński z Warszawy, prosząc o błogosławieństwo apostolskie. Ojciec święty wygłosił dłuższe przemówienie, w którem powiedział, m. innemi, że Polska i Polacy są zawsze drodzy jego sercu, albowiem węzły, któremi Opatrzność połączyła go z Polską są mu szczególnie drogie. W końcu papież udzielił błogosławieństwa pielgrzymom i ich rodzinom. Złożono Ojcu św. w darze 12 kłosów z ziemi rzeszowskiej oraz album z fotografjami z akademji warszawskiej na cześć Ojca świętego.

Młodzież polska przyjęła Komunję św. podczas uroczystej mszy św. u grobu św. Stanisława Kostki.

Rzym, 22. 4. (PAT). Uczestnicy, bawiących w Rzymie pielgrzymek oraz członkowie tutejszej kolonji polskiej obecni byli na tradycyjnem święconem u ambasadora polskiego przy Watykanie, p. Skrzyńskiego.

400 więźniów zginęło w płomieniach

Aresztanci podpalili własne więzienie — Utrudniona akcja ratownicza — 400 więźniów spalonych, przeszło 300 poparzonych i rannych

Columbus (Ohio), 22. 4. (Tel. wł.) W tutejszem więzieniu wybuchł pożar, przyczem 300 więźniów postradało życie.

Columbus (Ohio), 22. 4. (Tel. wł.) Pożar wiezienia przeszedł co do ofiar najgorsze przewidywania. Zdołano szalejący żywioł opanować wieczorem, musiano jednak zaprowadzić wszelkie środki ostrożności co do więźniów, których znajdowało się w więzieniu okrągło 4600. Więzienie obstawiono wojskiem, uzbrojonem w karabiny maszynowe. Przygotowano całe zapasy bomb łzawiących oraz masek gazowych. Wielki popłoch sprawiło, gdy i te zajęły się od ognia a tu i owdzie powtarzać się zaczęły nowe pożary, co nasuwało przypuszczenie, że ogień z rozmysłem wzniecali więźniowie. Do prac ratunkowych bowiem zawezwano również aresztantów.

Wieczorem o godz. 10 (według czasu amerykańskiego) zdołano stwierdzić 310 osób, które padły ofiarą ognia.

Columbia (Ohio), 22. 4. (Tel. wł.) Według ostatnich wiadomości, wynosi liczba ofiar pożaru okrągło 400. Potwierdza się wiadomość, że pożar został przez więźniów z rozmysłem podłożony.

Straszny pożar cerkwi

120 osób zginęło w płomieniach

Bukareszt, 22. 4 (PAT). O katastrofalnym pożarze kościoła w Costesti donoszą następujące szczegóły:

Rozpoznano dotychczas zwęglone zwłoki 110 ofiar pożaru. Jak przypuszczają, zwłok około 10 osób, znajdujących się pod zgliszczami, nie da się już rozpoznać. Pożar trwał niespełna godzinę. Większość ofiar pożaru stanowiła młodzież i dzieci. W Costesti niema prawie ani jednej rodziny, którąby nie była pogrążona w żałobie. W czasie katastrofy wiele osób dostało ataku szału. W miasteczku na wieść o pożarze rozgrywały się nieopisane w swej grozie sceny. W celu niedopuszczenia do poważniejszych incydentów interwenjowała żandarmerja. Rodzice ofiar katastrofy gromadzą się na cmentarzu. Ministrowie spraw wewnętrznych i opieki społecznej, przybyli na miejsce katastrofy i osobiście kierowali organizacją pierwszej pomocy. Ofiary katastrofy pochowane zostaną we wspólnym grobie, wykopanym w miejscu, w którym stał kościół.

Kościół, który uległ pożarowi był zbudowany z drzewa przed stu laty. Miał on tylko jedno małe wejście i jedno malutkie okno. Położony był na samym końcu miasteczka. Ogień powstał od świeczek woskowych, wetkniętych w wieńce. O pożarze dowiedziała się ludność miasteczka, dopiero od osób, które zdołały się uratować i wszczęły alarm. W płomieniach zginęły całe rodziny.

Walka z powodu pamiętników Clemenceau'a

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Paryż, w kwietniu.

„Wielkość i nędze zwycięstwa" ukazały się we wszystkich księgarniach Francji tego samego dnia, co w Polsce. Od chwili, kiedy niektóre ustępy oczekiwanego przez świat cały dzieła pojawiły się w „L'Illustration" i w „Les Annales", wiadomem było, że wywołają one rozliczne i namiętne komentarze, że surowość sądu i sposób wyrażenia się, właściwy Jerzemu Clemenceau urazi wielu, że wreszcie wytworzą się, siłą rzeczy, dwa obozy: obóz zwolenników „tygrysa", a z drugiej strony zwolenników Focha.

Wielu wyraża żal z powodu otwarcia tej pozagrobowej polemiki. Została ona, jak wiadomo, spowodowana wydaniem przez p. Recouly'ego „Memorjału marszałka Focha". W przeciwnym razie Clemenceau nigdy nie byłby przerwał swego pełnego dumy i godności milczenia. Kiedy dowiedział się o wydaniu książki p. Recouly'ego i o nieżyczliwem stanowisku zajętem wobec niego przez marszałka, miał odpowiedzieć: nie polemizuje się nad katafalkiem. — Jeżeli zmienił zdanie, to dlatego, że po zapoznaniu się z całym tekstem czuł się w obowiązku odpowiedzenia na czynione mu zarzuty i bronienia swego dzieła.

P. Recouly, przewidując, że teraz większe jeszcze niż poprzednio będą czynione mu zarzuty, że wydał swoją książkę, tak się tłumaczy w ostatnim numerze tygodnika „Gringoire": „Dlaczego napisałem „Memorjał marszałka Focha?" — Dlatego przedewszystkiem, że marszałek, po udzieleniu mi na to pozwolenia, dostarczył mi wszelkich materjałów, t. j. zakomunikował, albo pozwolił mi zapoznać się z dokumentami nawet najbardziej tajnemi. Po ukończeniu mojej pracy, oświadcza p. Recouly, przedłożyłem ją marszałkowi, który ważniejsze ustępy przez dłuższy czas u siebie zachował i je zaaprobował".

Dlatego jest p. Recouly głęboko przekonany, że niema w jego książce ani jednego wiersza, ani jednej strony, któraby nie była wiernem odbiciem myśli marszałka. Uważał też, że po jego śmierci nie należało wstrzymywać się z wydaniem książki. Wielcy dowódcy wojsk i szefowie cywilni ogłosili zaraz po wojnie szereg prac. Francja podobnej publikacji nie posiadała. „Jeżeli moja książka — dodaje Recouly — zmusi współczesne pokolenie do pogłębienia wielkich zagadnień wojny i pokoju, to przez to nie będzie zła".

Do rzędu osób, które opłakują wszczęty spór dookoła „dwóch trumien" należy również p. Poincaré. Świadczy o tem jego ostatni artykuł, ogłoszony w „La Nacion", a także i w paryskim dzienniku „Excelsior". P. Poincaré nie odpowiada w nim na „błędy i uprzejmości testamentowe", jakie odnoszą się do niego w książce Clemenceau. Zamierza dopiero później w swoich pamiętnikach poświęcić specjalne rozdziały gabitowi Clemenceau", ale nie będą one wyrazem żalu, gdyż żywi on podziw dla tego patrjoty, który nietylko „zasłużył się Francji", ale jeszcze uratował ją od defetyzmu".

W obecnym artykule p. Poincaré przedewszystkiem gorąco broni marszałka Focha przed robionemi mu przez „tygrysa" zarzutami, gdyż utrzymuje, iż nieścisła pamięć 90-letniego starca zupełnie przeinaczyła wiele faktów. Protestuje on przeciwko przedstawieniu Focha jako człowieka, przejętego w pierwszym rzędzie interesami osobistemi i jako żołnierza niekarnego.

W drugiej części artykułu były prezes ministrów opowiada się także za marszałkiem Fochem i za jego sposobem postępowania na stanowisku dowódcy wojsk sprzymierzonych, które to stanowisko skrytykował Clemenceau. „List niezmiernie suchy, jaki z tego powodu Clemenceau wystosował do Focha, a kończący się zdaniem, że „w chwili obecnej ojczyzna rozkazuje, aby pan rozkazywał sprzymierzonym" — został wysłany pomimo mego sprzeciwu" — pisze p. Poincaré.

Trzecia i ostatnia część jego artykułu odnosi się do nieporozumienia, jakie wybuchło pomiędzy Clemenceau a marszałkiem Fochem w czasie pertraktacyj pokojowych. Clemenceau, twierdzi p. Poincaré, padł w tym wypadku ofiarą dziwnej pomyłki. Utrzymuje on, że Foch opowiedział się za „aneksją" Nadrenji. Clemenceau, podkreśla dalej p. Poincaré, zaatakował ponownie o to marszałka, przeinaczając zresztą jego myśl, choć sam bronił tej samej tezy na konferencji pokojowej. Foch uważał, że nie należało „anektować" lewego brzegu Renu, ale utrzymać nad nim wspólną militarną barjerę bezpieczeństwa, potrzebnego dla Ligi demokratycznych narodów. Co więcej: zaznaczył, że nie chodziło mu o powierzenie jednemu tylko państwu pieczy nad tą barjerą.

„Tezy tej nie omawiam, stwierdza p. Poincaré, nie była ona moją. Co do mnie bowiem, życzyłem sobie tylko okupacji, ograniczonej do wykonania traktatu. Tymczasem Clemenceau początkowo przyjął tezę Focha. To też jak może on w przeddzień śmierci zapierać się własnego stanowiska. Im bardziej wczytuję się w te stronice, z których wieje gniew, tem bardziej jestem zdumiony z powodu braków i sprzeczności, jakie się w nich znajdują. Tu i tam, pisze pod koniec p. Poincaré, spotyka się piękne ustępy, w których, dzięki uczuciu patrjotycznemu, przywróconą została harmonja Książka ta jednak nie umniejszy Focha, a wielkie czyny nie pozwolą, aby umniejszyła również pamięć Jerzego Clemenceau".

Oto kilka uwag p. Poincaré, który dzięki swej niezłomnej logice i precyzyjności nie rozumie sprzeczności Clemenceau, które jednak zawsze były jedną z cech jego charakteru. Clemenceau nie mógł inaczej napisać swoich pamiętników, bo przestałby być sobą.

Stwierdza to znowuż w sposób bardzo ciekawy pułkownik House w wywiadzie, udzielonym w „Intransigeant". Odegrał on kapitalną rolę przy boku prezydenta Wilsona. „Zwycięstwo osiągnęliśmy, oświadczył, dzięki dwom wielkim umysłom i sercom, które z namiętnością rzucały się do walki, podniecając się wzajemnie, jakkolwiek mając odmienne zapatrywania. Mojem zdaniem, końcowy rezultat, w ten sposób zrealizowany, jest bodaj bardziej piękny, aniżeli, gdyby pomiędzy nimi panowała zupełna harmonja. Ostatnio wydane pamiętniki stanowią pierwszorzędne dokumenty ludzkie i należy je brać takie, jakie one są, bez zatrzymywania się zbytnio nad szczegółami, odnoszącemi się do osobistej polemiki. Ani Clemenceau, ani Foch nie wyjdą z niej umniejszeni. Trzeba było narodowi dużej dozy odwagi, żeby swoim wielkim ludziom spojrzeć prosto w oczy. Tego rodzaju jednak odwaga jest nieraz konieczną. Byłem i pozostaję z pełnym podziwem dla tych dwóch wielkich obywateli, którzy potrafili pohamować swe wyjątkowe temperamenty, aby w decydujących chwilach kierować się jedynie uczuciem miłości dla Francji".

Dyskusja Clemenceau contra Foch jest oczywiście zaledwie zaczęta, choć już stanowi główny wypadek dnia. Dodać należy, że i generał Weygand zamierza wystąpić z pewnemi sprostowaniami, ale jako karny żołnierz przekaże swoją książkę aprobacie ministra wojny.

I. Briares.

Związek Tow. Przemysł. i Rzemieśln. w Poznaniu

Komunikat Nr. 5/30

1) Zwracamy wszystkim Towarzystwom uwagę na uchwały Walnego Zjazdu Delegatów:

a) Towarzystwom należącym do Związku niewolno brać udziału w jakiejkolwiek uroczystości Towarzystwa do Związku nienależącego;

b) składka na rzecz Związku wynosi od 1 stycznia 1930 r. — zł. 2.50 od członka na cały rok i jest płatna w półrocznych ratach naprzód.

2. Przypominamy, że z dniem 15 maja b. r. upływa termin wnoszenia odwołań w sprawie podatku przemysłowego (obrotowego).

Odwołania w sprawie podatku dochodowego można wnosić w przeciągu 30 dni od dnia otrzymania nakazu płatniczego.

Z dniem 1 maja b. r. upływa również termin składania deklaracji (zeznań) do podatku dochodowego na rok 1930.

3) Wszelkich wyjaśnień w sprawach podatkowych udziela nasza poradnia prawna. Tamże wykonuje się również odwołania podatkowe, skargi, wnioski i wogóle wszelkie sprawy wymagające znajomości ustaw i prawa. Opłata wynosi, w myśl uchwały Walnego Zebrania Delegatów zł. 1.— (jeden) za poradę. Przy piśmiennych poradach należy opłatę dołączyć w znaczkach. Ważniejsze sprawy prosimy wysłać listami poleconemi gdyż zaszły wypadki zaginięcia listów. Ustnych porad udziela się tylko w poniedziałki, środy i piątki, od godz. 10 — 1 przed południ. i od 3 — 7 popołudn.

4) Zwracamy uwagę na wywiad naszego syndyka z nacz. wydziału w kuratorjum szkolnem o szkole dokształcającej, wydrukowanym w nr. 66 Orędownika Wielkopolskiego z dnia 12. kwietnia b. r. pod tyt. „O szkołę dokształcającą" i prosimy o przesłanie swych ewentualnych uwag do naszego sekretarjatu. Towarzystwa, które nie mają tegoż nr. Orędownika Wielkopolskiego, mogą go otrzymać przez sekretarjat.

5) W najbliższych dniach (jeszcze przed końcem miesiąca) wyślemy Towarzystwom należącym do Związku referat historyczno - naukowy n. t.: „Trzeci Maj".

6) Przy następnym komunikacie załączymy dokładny spis Towarzystw Związkowych.

7) Przypominamy, że składki są półrocznie płatne zgóry i prosimy specjalnie pp. prezesów i skarbników, by tej sprawy dopilnowali. Blankiety P. K. O. załączamy!

Przemysłowi i Rzemiosłu Cześć!

Poznań, dnia 17 kwietnia 1930.

Za Zarząd:

Fr. Górczak, prezes — Tad. Piotrowski syndyk

Jutro premjera „Faworyty"

Melodyjna, wybitnie popisowa dla śpiewaków opera Donizetti'ego „Faworyta" ujrzy jutro światło kinkietów na scenie Teatru Wielkiego. Dzisiejsza generalna próba pod kierunkiem reżyserskim p. Urbanowicza i muzycznym kapelmistrza Leszczyńskiego wypadła doskonale i wróży duży sukces premjerze. W partjach głównych wystąpią najwybitniejsze siły zespołu z p. dr. Roessler-równą w partji Faworyty (Leonora), pp. Drabikiem (Fernando) i Majem (król).

BOL ZĘBÓW

należy do najdokuczliwszych cierpień, można mu jednakże łatwo zapobiec przez systematyczne i racjonalne czyszczenie zębów. W przeważającej większości wypadków, ból zębów spowodowany jest próchnicą. Tworzenie się otworów w zębach jest skutkiem odbywającego się w ustach procesu rozkładowego i fermentacyjnego, gdyż ten ostatni daje impuls do zatrważającego psucia się zębów. Z tego jasno wynika, że o ile chce się uchronić zęby przed próchnicą, należy przeciwdziałać procesowi rozkładowemu i fermentacyjnemu w ustach. Daje się to z pewnością osiągnąć, o ile przyzwyczaja się do antyseptycznego (przeciwgnilnego) płukania ust Odolem. Nie chcielibyśmy być jednakże źle zrozumiani. Nie polecamy uniwersalnego środka na ból zębów (Odol przeznaczony jest do codziennego utrzymania w czystości i pielęgnowania zębów, a nie do usuwania bólu zębów). Stwierdzamy jedynie, że ból zębów wywoływany jest po części przez próchnicę i że właśnie przez systematyczne pielęgnowanie ust można i należy uchronić zęby przed psuciem. Ważnem jest, ażeby pielęgnowanie ust odbywało się regularnie codziennie i tylko rzeczywiście antyseptycznym płynem. Stosowane zazwyczaj czyszczenie proszkiem lub pastą do zębów jest niewystarczające, gdyż nie dociera do niebezpiecznych ognisk zarazków (tylne powierzchnie zębów trzonowych i szczeliny międzyzębowej). Bezwzględnie antyseptycznie działającym okazał się Odol. Odol niszczy w jamie ustnej wszystkie pierwiastki szkodliwe dla zębów i substancje wywołujące gnicie. Kto regularnie rano, w południe i wieczorem płucze usta Odolem, tego zęby zabezpieczone są na zawsze przed tworzeniem się procesu próchnienia i fermentacji. Radzimy zatem usilnie i ze spokojnem sumieniem wszystkim, którzy chcą utrzymać w porządku jamę ustną i zęby, przyzwyczaić się do regularnego pielęgnowania ust Odolem. Tw 1433

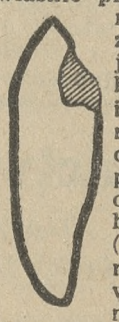

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Projekt stabilizacji polityki zbożowej

W jednym z ostatnich numerów tygodnika „Polska Gospodarcza" p. Adam Rose występuje z ciekawym projektem stabilizacji polskiej polityki zbożowej.

Polityka ta dotychczas nie posiadała wyraźnego, zdecydowanego kursu dla wielu przyczyn, że tylko wymienimy zmiany w orjentacjach politycznych i ekonomicznych oraz bardzo poważny wpływ przekonania, że polityki zbożowej nie można uprawiać na daleką metę, a jedynie ustalać co roku program interwencyjny, liczący się z ówczesną konjunkturą. Pan A. Rose trafnie uzasadnia mylność tego poglądu następującą obserwacją:

Wiadomo, że nawet wprawny praktyczny rolnik nie może oszacować swych plonów na początku roku gospodarczego zupełnie ściśle i szacunek wykazujący np. tylko 10-procentowe odchylenie od rzeczywistości uchodzić może za niezwykle dokładny. Przy statystyce, opartej z konieczności na szacunku osób trzecich, współczynnik pomyłki jest znacznie większy. Otóż — jak uczy nas doświadczenie — coroczny nadmiar lub niedobór żyta nie przekracza 10 proc. w dół lub w górę; wynika z tego, że statystyka plonów, nie mogąca przewidzieć z dokładnością do 10 procentów wyniku, nie może stanowić żadnej podstawy dla polityki zbożowej. Nadto charakter wytwórczości rolniczej przemawia w naszych warunkach za trwałem ustaleniem podstaw i wytycznych polityki rolnej i za zupełnem uniezależnieniem ich -od każdorocznych konjunktur i zbiorów.

Zdaniem autora stałość polskiej polityki zbożowej wyrażać się winna przedewszystkiem: a) w bezwzględnie stałem stosowaniu ochrony celnej, b) w bezwzględnie stałem utrzymywaniu wolności wywozu, c) w zapewnieniu odpowiedniej roli premjom wywozowym w całokształcie naszej polityki zbożowej.

Jak wiadomo, taryfa celna upoważnia ministra skarbu do czasowego znoszenia ceł agrarnych. Przepis ten jest dla rolnictwa dlatego tak niebezpieczny, ponieważ — zależnie od konstelacji politycznej — istnieje mniejsze lub większe ryzyko zaskoczenia rolnictwa i zaszkodzenia mu przez zniesienie cła wwozowego. Co się tyczy projektu p. Rosego, wobec nieobliczalnej polityki wywozowej sowdepji, wobec niemieckiego dumpingu i znacznie większych niż polskie kosztów produkcji w krajach zamorskich — konieczność stosowania trwałej ochrony celnej w zakresie zbóż nie nasuwa już dzisiaj zastrzeżeń.

Ze sprawą powyższą łączy się ściśle sprawa zapewnienia bezwzględnie wolnego wywozu dla zbóż wszelkiego rodzaju. Dla całokształtu polskiego życia gospodarczego jest rzeczą niezmiernie ważną, aby w dobie realizacji zbiorów możliwie wiele kapitałów z zagranicy do kraju weszło i wobec tego naczelnego celu na drugi plan ustąpić musi obawa, że ewentualnie zboża na przednówku zabraknie; zresztą doświadczenie uczy, że nieraz wywóz zboża na jesieni i przywóz wiosną — wbrew utartemu poglądowi — bywa korzystny.

Co do problematu premij wywozowych, p. Rose uważa, że winny one istnieć tak długo, jak długo ceny zbóż nie osięgną poziomu pokrycia kosztów produkcji.

Nie wnikamy w szczegóły projektu p. Rosego, nie zajmujemy w tej sprawie ostatecznego stanowiska. Ograniczamy się do zarejestrowania z zadowoleniem faktu wysunięcia projektu stabilizacji polityki zbożowej. Doświadczenia nasze z dotychczasową, niestałą polityką zbożową uczą nas, że wprawdzie rolnictwa nie można zapomocą polityki rolnej zachować od złej konjunktury, lecz naodwrót jest bardzo łatwo uniemożliwić mu wykorzystanie konjunktury dobrej.

(z) **Rumuńska taryfa celna.** Rada ministrów zdecydowała przedłużyć do 1 lipca r. b. minimalną taryfę celną wobec toczących się obecnie rokowań o zawarcie traktatów handlowych z szeregiem państw. Po tej dacie wprowadzona zostanie nowa taryfa, dla obrotów handlowych z temi państwami, z któremi nie dojdzie do zawarcia układu.

Konjunktury

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ubiegłym tygodniu następująco:

	14. 4.	15. 4.	16. 4.	17. 4.	18. 4.	19. 4.
Pszenica						
Warszawa	39,00	39,50	39,50	39,50	—	—
Poznań	38,00	—	38,00	—	—	—
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	—	27.00	—	—	—	—
Żyto						
Warszawa	23,50	23,50	23,5	23,50	—	—
Poznań	20,75	—	20,75	—	—	—
Lwów	—	20,25	—	—	—	—
Lublin	—	19,00	—	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	23,00	—	23,00	23,00	—	—
Poznań	23,50	—	23,50	—	—	—
Lwów	—	19,25	—	—	—	—
Lublin	—	20,50	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	20,00	20,00	21,00	21,00	—	—
Poznań	20,75	—	20,75	—	—	—
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	—	—	—	—

Obraz kształtowania się konjunktury ziemiopłodów w ciągu ub. tygodnia sprawozdawczego nie jest zupełnie wierny, gdyż uległ poważnemu zniekształceniu z powodu odpadnięcia notowań w dwóch ostatnich dniach, poprzedzających święta wielkanocne. Jednak w ciągu pierwszych dni tygodnia nie nastąpiły na rynku zbożowym takie przesunięcia, któreby w rezultacie mogły pociągnąć za sobą baissę lub niespodziewaną haussę. — Pszenica utrzymała się na wszystkich rynkach polskich, — z wyjątkiem Warszawy, gdzie podrożała o 50 gr. — na niezmienionym poziomie. Żyto kształtowało się niezmiennie w Warszawie po cenie 23,50 zł za kwintal, w Poznaniu zaś po 20,75 zł. Na tę dość znaczną rozpiętość w cenie składa się okoliczność, że Poznań jako środek eksp. jest bardziej obsyłany transportami, a wobec wielkiej podaży cena kształtuje się raczej zniżkowo. Jęczmień utrzymuje się w krajowych cedułach giełdowych na poziomie 23 do 23,50 zł. Najwięcej jednak skorzystał owies, którego cena podniosła się ponownie do 21 zł za podwójny centnar.

Ogólno-światowa konjunktura ma w chwili obecnej raczej tendencję zwyżkową. Przyczynia się do tego ograniczenie podaży w poszczególnych państwach, na co niezawodnie wpływa również stopniowe wyczerpywanie zapasów, jak wreszcie polityka interwencyjna rządów. Szczególnie korzystnie zarysowała się ostatnio konjunktura dla żyta na rynkach skandynawskich, w Estonji oraz Holandji. — Rynek austrjacki żali się nawet na brak materjału. Silna jest zwyżka ceny zbóż na rynku berlińskim przy notowaniach terminowych, przyczem podaż zbóż jest bardzo ograniczona.

Charakteryzując rynek krajowy, przychodzi się do przekonania, że dochodzimy do punktu stabilizacyjnego ceny zbóż. — Jest ona niestety niższa, aniżeli była bezpośrednio po ukończeniu zbiorów.

Nabiał

Obecny kryzys gospodarczy dotyka rolnictwo tem dotkliwiej, że w parze ze spadkiem cen zboża kroczy tanienie produktów hodowlanych, jak mięso, masło i jaja. — Mamy obecnie w kraju stale wzrastającą produkcję, niestety nie można jej wykorzystać na eksport, gdyż w chwili obecnej krajowe ceny rynkowe przewyższają cenę eksportową masła w Anglji i na rynku niemieckim. Na rynkach zagranicznych masło polskie znajduje tylko o tyle zbyt, o ile poprzednio zostało zakontraktowane.

Analogiczna sytuacja panuje w handlu jajczarskim. — Okres przedświąteczny wzmógł konsumcję, przyczyniając się do lekko zwyżkowej tendencji w cenie. Mimo to cena nie odbiega zbytnio od poziomu przeciętnej z ubiegłych tygodni.

Towary kolonjalne

W ostatnich dniach nastąpiło znaczne ożywienie w handlu towarami kolonjalnemi, nie wpływając jednakże na zmianę cen; przeciwnie ceny: cytryn, kawy zbożowej, cebuli, mąki i krup, a częściowo i wędlin, uległy drobnemu obniżeniu. Jednakże z powodu wahań w cenie żyta i pszenicy nastąpiło w bardzo krótkim czasie ponowne podrożenie mąki.

Coraz częściej spotyka się w handlu towarami kolonjalnemi przewożenie margaryny, cukru, cukierków i innych artykułów samochodami ciężarowemi, któremi obsługuje się detalistów na całej prowincji. Jest to najnowsza forma samoobrony przemysłu i handlu przeciw podwyżce taryfy kolejowej, która przyczyniła się do podrożenia wielu artykułów, a tem samem do ścieśnienia koła odbiorców.

Przemysł szklany

Według opinji Związku Hut Szklanych w Polsce, przemysł ten wszedł w fazę ostrego przesilenia. Spodziewane ożywienie na rynku wewnętrznym nie nastąpiło. W dziale szkła taflowego nastąpiło odwrotnie pogorszenie w następstwie słabych widoków na pomyślną realizację kampanji budowlanej. Spadek eksportu przyczynił się do stagnacji w hutach szkła okiennego. W grupie szkła dętego i prasowanego niema poważniejszych zamówień. Drobne zamówienia ze strony handlu zostały pokryte z zapasów, nagromadzonych w ubiegłych miesiącach. Zły również jest stan zatrudnienia w przemyśle szklarsko-butelkarskim. Najwymowniejszem zilustrowaniem warunków, w jakich ta gałąź przemysłu pracuje, jest stwierdzenie, że oddawano wyroby prawie poniżej cen kosztów technicznych. Do zaostrzenia stagnacji w tej dziedzinie przyczyniła się dyrekcja Państw. Monopolu Spirytusowego, która jako największy konsument krajowy, nie odbiera zamówionych transportów.

Nafta

Z niebywałemi trudnościami zmaga się polski przemysł naftowy. Trudno bowiem sprostać dumpingowym cenom Sowietów, które rzucają na rynki światowe naftę i jej przetwory po cenach niższych od kosztów produkcji. Ponadto do podrożenia kosztów produkcyjnych w naszym przemyśle naftowym przyczynia się okoliczność, że wierceń dokonuje się u nas na wielkiej głębokości, przyczem szyby mają naogół bardzo słabą wydajność w przeciwstawieniu do szybów rumuńskich, Ameryki Północnej, Meksyku, Wenezueli itd. Należy stwierdzić, że w ciągu ostatnich czterech lat wydajność szybów zmniejszyła się o ca 45 proc., co musi pociągnąć za sobą dalszą stopniową zwyżkę ceny surowca i nie pozwala na obniżenie cen produktów. Obecnie cena ropy wynosi zł. 18,94 za tonnę.

PRZED TARGAMI POZNAŃSKIEMI

(t) **Włochy na Targach Poznańskich.** Dziennik „L'Italie", wychodzący w Rzymie po francusku, drukuje obszerną depeszę z Poznania o udziale cudzoziemców na Targach Poznańskich wogóle, a szczególnie w dziale lotniczym i kolejowym, wskazując na wybitny udział w obydwu tych gałęziach Włoch. Dziennik stwierdza, że lotnictwo włoskie zajmie całą serję standów na przestrzeni 400 metrów kw., w których zgrupowany będzie materjał dowodowy, świadczący o wspaniałym rozwoju osiągniętym przez tę najnowszą zdobycz ludzkości w dziedzinie szybkiej komunikacji.

(t) **Radjosprzęt na Targach w Poznaniu.** Jednym z dziedzin przemysłu reprezentowanym na Targach w Poznaniu będzie stosunkowo młody przemysł radjowy. Różnego rodzaju radjoaparaty i cały radjosprzęt wystawi na Targach przedewszystkiem Anglja i Austrja konkurując ze sobą o pierwszeństwo.

(t) **Fryzjerom pod uwagę.** W tegorocznych Targach w Poznaniu wezmą udział austrjackie firmy artykułów fryzjerskich, dzięki czemu polskie zakłady fryzjerskie będą miały możność zorjentowania się w najnowszych zdobyczach z zakresu produkcji artykułów używanych przez fryzjerstwo.

(t) **Rewja produkcji tekstylnej w Poznaniu.** Na tegorocznych targach w Poznaniu szczególnie bogato będzie przedstawiał się dział tekstylny. Poza polskiemi bowiem tekstyljami, które jak zwykle, liczny udział wezmą w Targach, ujrzymy na nich przemysł tekstylny Austrji i Węgier. Nadmienić tu trzeba, że Węgry już nie po raz pierwszy biorą udział w Targach Poznańskich.

(t) **Persja na Targach w Poznaniu.** Jak donosi nam konsulat R. P. w Tabryzie (Persja) tegorocznemi Targami w Poznaniu zainteresowały się nader żywo tamtejsze sfery handlowe, w wyniku czego spodziewać się należy przybycia na Targi w Poznaniu przedstawicieli kupiectwa perskiego. M. in. przybędzie do Poznania znany w Persji eksporter p. Szirket, jeden z właścicieli wielkiej firmy eksportowo-importowej w Tabryzie.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Płatność podatku obrotowego.** Dnia 15 kwietnia br. rozesłano nakazy płatnicze za państwowy podatek przemysłowy (obrotowy) za rok 1929 od przedsiębiostw nie obowiązanych do składania sprawozdań publicznych, zajęć przemysłowych i samodzielnych wolnych zajęć zawodowych. Przypadający do uiszczenia podatek winien być zapłacony w kasie skarbowej lub kasie podatkowej do dnia 15 maja br. Niewpłacenie podatku w powyższym terminie spowoduje przymusowe ściągnięcie wraz z karami za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie i kosztami egzekucyjnemi. Od ustalonych sum obrotów i obliczonych kwot podatku mogą być na podstawie art. 85 powołanej ustawy wnoszone odwołania za pośrednictwem podanej w nagłówku komisji do Komisji odwoławczej dla podatku przemysłowego przy Wielkopolskiej Izbie Skarbowej w Poznaniu w terminie najpóźniej do dnia 15 maja br. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku w przepisanym terminie. Spóźnione odwołania pozostaną bez rozpatrzenia. Prawo wniesienia odwołania nie przysługuje temu płatnikowi, który mając ustawowy obowiązek złożenia zeznania o obrocie, zeznania takiego bez ważnej a nieuchronnej przyczyny bądź wcale nie złożył, bądź złożył je po terminie. Listy imienne wyłożone są do przejrzenia w Magistracie, Wydz. Podatkowy, przy ul. Nowej 10 pokój nr. 9 oraz wywieszone w Urzędzie Skarbowym przy ul. św. Marcina 41 pok. 1.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **Rozporządzenie.** Dziennik Ustaw nr. 28 zawiera uchylenia rozporządzenia o preparatach chemicznych zwolnionych od cła, rozporządzenie w sprawie poboru nadzwyczajnego 10-proc. dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych w okresie od 1 kwietnia 1930 do 31 marca 1931 r. oraz rozporządzenie, mocą którego przemiał żyta dla celów eksportowych nie podlega żadnym ograniczeniom.

(k) **Ograniczenia przywozu trzody chlewnej do Austrji.** Na mocy zarządzenia austrjackiego ministerstwa rolnictwa z dnia 31 marca r. b., wzbroniony jest z powodu pomoru i zarazy świń przywóz trzody chlewnej do Austrji, począwszy od dnia 11 kwietnia r. b. z następujących powiatów: Biała, Zamość i Puławy, woj. lubelskiego, Oborniki woj. poznańskiego, Złoczów i Czortków woj. tarnopolskiego. Powiaty Puławy i Czortków nie były dotychczas objęte zakazem przywozu, a zakaz ten wydano obecnie z powodu nadejścia do Wiednia transportów świń u których stwierdzono istnienie zarazy.

(k) **Spółka Osadnicza, Sp. Akc. w Poznaniu.** Roczne walne zebranie akcjonarjuszów odbyło się 14 b. m. w lokalu Spółki przy ul. Rzeczypospolitej 1, pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej p. dr. Wł. Seydlitza. Sprawozdanie zarządu oraz bilans z rach. zysków i strat za rok 1929 przedstawił zgromadzonym zarząd, podkreślając, że osiągnięte wyniki były pomyślne. Znaczniejszemu rozwojowi działalności parcelacyjnej stał na przeszkodzie brak koncesji parcelacyjnej, której min. reform rolnych udzieliło Spółce dopiero w dniu 28. X. 1929. Mimo wszystko, akcja w dziedzinie parcelacji majątków ziemskich wykazuje dla Spółki zadawalające rezultaty. Odznaczający się mniejszą żywotnością czasokres zużyła instytucja w pierwszym rzędzie na wykończenie prac parcelacyjnych, rozpoczętych w latach ub. — W szczególności dokonała formalnego przewłaszczenia obszaru 193.88.24 ha, nadto zawarła kontrakty notarjalne na łączny obszar 415.27.57 ha. W dziedzinie kredytowej, idąc na rękę nabywców, mimo kryzysu finansowego uzyskała Spółka dla nabywców pożyczki w wysokości 148 470 zł, a ponadto zdołała uruchomić z własnych funduszów krótkoterminowe kredyty wekslowe. Z nowych zleceń parcelacyjnych przejęła Spółka w woj. poznańskiem i pomorskiem na 847.75.00 ha. Pozatem w roku sprawozdawczym nabyła Spółka tereny położone w zachodniej części Poznania w 5 objektach o łącznej wielkości 32.66.15 ha. Ogólny obrót Spółki wykazuje sumę 11 833 032,49 zł. Widoki na rok bieżący zapowiadają się mimo panującego kryzysu pomyślnie. Przedstawiony bilans, zamykający się po obu stronach sumą złotych 3 699 538,32 zatwierdzono i udzielono absolutorjum zarządowi i radzie nadzorczej. — Czysty zysk w wysokości 104 167,67 zł podzielono w formie proponowanej tak, że na dywidendę i superdywidendę przypada 15 proc. Ustępujących zkolei członków rady nadzorczej p. dr. Wł. Seydlitza, patrona Zw. Spółdz. Zarobk. i Gospod. w Poznaniu, Rufina Pilatowskiego, dyr. Banku Zw. Sp. Zar. i A. Śmieleckiego, dyr. Banku Pożyczkowego w Gnieźnie, wybrano jednogłośnie ponownie. Zarząd Spółki tworzą pp. Jan Słomiński i Czesław Krauze. (lk.)

Z ZAGRANICY

(z) **Stan bezrobocia w Niemczech, Italji i W. Brytanji.** Według oficjalnych danych statystycznych, w marcu r. b. Niemcy posiadały około 2 600 000 bezrobotnych, uprawnionych do pobierania świadczeń, gdy w r. ub. cyfra ta wynosiła około 2 500 000. W W. Brytanji liczba bezrobotnych wzrosła w tym okresie do 1 621 800 osób, w roku zaś ubiegłym 1 182 454, a w r. 1928 — 1 127 622. W Italji cyfry te wynosiły w r. b 456 628, w r. ub. 489 347 i w roku 1928 — 413 383.

(z) **Szwecja i Szwajcarja bronią się przed inwazją elektryczności amerykańskiej.** Jak donosi prasa, zawarł szwedzki koncern prądu „Asea" układ ze znanem i w Polsce towarzystwem szwajcarskiem Brown Boveri układ, gwarantujący ścisłą współpracę, przyczem Brown Boveri przejęło większość akcyj Asea. Porozumienie to zostało zawarte jako obrona przed inwazją amerykańskich koncernów elektryfikacyjnych do Europy. Ofiarą tej inwazji, która w ostatnim czasie zyskała na sile, padły już Niemcy, zaś nad Polską wisi ona jeszcze jak miecz Damoklesa, to też nic dziwnego, że tak wybitnie zelektryfikowane kraje, jak Szwecja i Szwajcarja, bronią się przed nią wszelkiemi środkami.

(j)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Pracowite dni Pogotowia Lekarskiego

Ofiary zderzenia się samochodów — Niespodziewana bójka — Pokłuty nożycami — Nieszczęśliwy wypadek — Smutny finał śmigusa — Lekkomyślny żart — Niebezpieczne mleko

Święta obfitowały w różne wydarzenia. Do najbardziej skomplikowanych i może najtragiczniejszych jeżeli chodzi o pewne powiązanie był wypadek, który wydarzył się w drugie święto popołudniu w pobliżu rzeźni miejskiej. Taksówką PZ. nr. 44 907 jechała do Piątkowa na ślub brata, zamieszkała w Głównej, przy ul. Głównej 16 p. Marta Cieślińska. W pobliżu rzeźni miejskiej nakręcała dorożka samochodowa nr. 44 225 a w pewnym momencie — zdaje się wskutek nieuwagi nawracającego szofera — zderzyły się oba samochody i wpadły na chodnik. Cieślińska odniosła ciężką ranę na głowie długości około 3 centymetrów. Równocześnie przechodziła w towarzystwie swego męża Stanisława, Marja Kaźmierska (Piaskowa 4), pchając wózek; przy zderzeniu samochód potrącił wózek, wyrzucając znajdujące się w nim dzieci na ulicę, na szczęście jednak maleństwa zapakowane w pościel, wyszły bez szwanku. P. Kaźmierskiego przygniotło auto a żona jego odniosła ranę na nodze. Ten sam samochód uderzył jadącego wraz z siostrą na rowerze 13-letniego Antoniego Kociembę (Strzelecka 26), który wpadł pod auto; rower został zmiażdżony, a chłopiec odniósł pokaleczenia ną głowie. Wszystkim poranionym udzieliło pomocy Pogotowie Lekarskie tel. 55-55, opatrując i bandażując na miejscu. Była to jakby wielka stacja ambulansowa.

* * *

W Gwiazdówku w pobliżu Kostrzyna w Wielką Sobotę popołudniu na rowie przy drodze, siedziało kilka robotnic przy podwieczorku. W tym czasie przechodził podróżujący nazwiskiem Stanisław Rataj w towarzystwie swej narzeczonej Anny Kapłon z Kaźmierza (pow. szamotulski). Para narzeczonych stała się przedmiotem uszczypliwych uwag dziewcząt. W pewnym momencie zirytowany Rataj, podobno za poradą swej narzeczonej, porwał kamień i rzucił nim w siedzącą gromadę. Uderzona kamieniem 20-letnia Helena Majda, robotnica sezonowa rodem z Turuszkowa pod Koninem padła na ziemię bez przytomności. Powstało zamieszanie, a kilku parobków rzuciło się na krewkiego narzeczonego i poturbowało go dotkliwie. Przywołane Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) opatrzyło Majdównę, która niebawem odzyskała przytomność, jak również Rataja. Majdównę przewieziono do szpitala, a Rataja z narzeczoną na posterunek policji w Swarzędzu.

* * *

Ofiarą zemsty padł w poniedziałek robotnik Walenty Galicki z Pawłowic pod Złotnikami w pow. poznańskim. Jego kolega, podejrzewając o oskarżenie przed właścicielem napadł go na drodze i poranił dotkliwie na twarzy nożycami od strzyżenia owiec. Kilka ran kłutych obandażował lekarz Pogotowia Lekarskiego (tel. 55-55).

* * *

Niezwykłemu wypadkowi uległ w własnem mieszkaniu p. Władysław Kulczyński, zamieszkały przy ul. Dąbrowskiego 27. Upadł on w mieszkaniu tak nieszczęśliwie, że złamał prawy obojczyk. Nieszczęśliwego opatrzyło Pogotowie Lekarskie (tel. nr. 55-55).

* * *

Również przy śmigusie wydarzyć się mogą wypadki, dowodem tego fakt następujący. W drugie święto przed południem na Sołaczu pewien kawaler chciał zlać miłą mu widocznie panienkę. Sprawa skończyła się jednak bardzo tragicznie, gdyż wybranka uderzyła swego adoratora garnkiem żelaznem pod oko tak nieszczęśliwie, że ten z trudem przywlókł się na stację Pogotowia Lekarskiego (tel. 55-55) przy ul. Pocztowej 30. Opatrzono biedakowi bardzo głęboką ranę, gdyż skóra przecięta była do kości.

* * *

W Łagiewnikach w pow. poznańskim jeździła w drugie święto na rowerze 14-letnia Marta Bornke. W pewnym momencie 9-letni chłopiec popchnął ją tak, że spadła przez kierownicę roweru głową na ziemię i złamała prawe przedramię. Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) opatrzyło poranioną na miejscu; założono biedaczce szynę i będzie musiała pójść do szpitala na dłuższe leczenie.

Gorące mleko może być czasami niebezpieczne. Oto przy ul. Strzałowej 7, właśnie podczas picia mleka poparzył się bardzo dotkliwie zamieszkały tam Józef Rogala. Ofiarę opatrywać musiał również lekarz Pogotowia Lekarskiego (tel. 55-55), które podczas świąt miało faktycznie niezwykle pracowite dni. (k)

Już w niedzielę

Odbędzie się doroczny atrakcyjny bieg „Kurjera Poznańskiego"

A zatem już w przyszłą niedzielę 27 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się największa atrakcja wiosennego sezonu lekkoatletycznego, bieg na przełaj o puhar wędrowny „Kurjera Poznańskiego" ze startem i metą na boisku „Sokoła". Będzie to w tym roku dziesiąty bieg z rzędu, a więc jubileuszowy, najstarszy w Polsce i zgromadzi niewątpliwie jak zwykle wielką liczbę startujących i tłumy widzów. Aby uniknąć natłoku przy kupnie biletów, uruchomionych zostanie od godz. 11 począwszy osiem kas.

W czasie biegu odbędą się dwie sztafety: pań 4 × 75 i panów 4 × 400, które zapowiadają się niezwykle emocjująco, gdyż np. do sztafety panów „AZS" wystawia swój zespół, który zdobył mistrzostwo Polski. Prócz nagród już wymienionych podajemy dodatkowo, ufundowanie cennego upominku przez A. Z. S. dla swego pierwszego zawodnika.

Zgłoszenia przyjmuje już tylko do 25. b. m. włącznie nasza redakcja.

Pielgrzymka do Kartaginy

na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny

Pielgrzymka polska na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny do Kartaginy pod protektoratem J. Em. Ks. Kardynała Prymasa wyrusza z Katowic w piątek 25. bm. o godz. 21 min. 7.

Z powodu choroby ks. dyrektora Czeszewskiego zamianował Ks. Kardynał-Prymas kierownikiem pielgrzymki ks. dr. Stanisława Janickiego, referenta Przybocznej Kancelarji Prymasowskiej.

Ustalona liczba uczestników pielgrzymki wynosi 137 osób, w tem 60 księży. Dostojny Episkopat Polski reprezentują: J. Em. Ks. Kardynał-Prymas dr. August Hlond, ks. biskup dr. Przeździecki, ks. biskup Okoniewski, ks. biskup Łukomski, ks. biskup Radoński i ks. biskup Kubicki.

Ks. Kardynał-Prymas wyjeżdża z Poznania już dziś, 22. bm. do Turynu i Rzymu, gdzie spotka się z pielgrzymką polską i przedstawi ją Ojcu św. na audjencji 2 maja. Dnia następnego w rocznicę Konstytucji 3 Maja odprawi Ks. Prymas uroczyste nabożeństwo w kościele polskim św. Stanisława. Z Rzymu Ks. Prymas pojedzie razem z pielgrzymką do Neapolu, stąd wyjedzie okrętem przez Palermo i przybędzie do Tunisu 7 maja. W Kartaginie Ks. Kardynał Prymas odprawi dnia 8 maja w stadjonie w Parku Belwedere uroczystą mszę św. połączoną z komunją generalną dla dzieci.

Liczbę cudzoziemców, którzy przybędą na Kongres do Kartaginy, określić można na 12 — 15 000 osób. Zapowiedziany jest dotąd przyjazd 13 okrętów do portu Tuniskiego La Goulette. Okręty te na czas trwania Kongresu staną się hotelami pływającemi, przez co ułatwi się zapewnienie kwater dla pielgrzymów. Tunis liczy blisko ćwierć miljona mieszkańców. Wielu z nich, nawet niekatolików, przybędzie do Kartaginy, przynajmniej na dzień ostatni uroczystej procesji w niedzielę 11 maja. W dniu tym zgromadzi się niewątpliwie 60 do 80.000 uczestników na wzgórzu Byrsa, gdy kardynał-legat Lépicier udzieli z fasady Kościoła Prymasowskiego ostatniego uroczystego błogosławieństwa Eucharystycznego.

Sekcja Polska na Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Kartaginie, utworzona z inicjatywy J. Em. Ks. Kardynała Prymasa, ma w programie następujące referaty:

1. „Życie eucharystyczne w Polsce (ks. rektor Cieszyński z Poznania);
2. „Eucharystja" a praca unijna (J. E. ks. biskup Przeździecki z Siedlec);
3. „Eucharystja w życiu religijnem emigracji polskiej" (p. minister Pułaski z Paryża).

Zagadkowe wypadki

Tajemniczy strzał — Podejrzany o podwójne morderstwo

Przed kilku dniami wieczorem podczas zamykania okna w swem mieszkaniu postrzelono w Kotuszu (pow. śmiegielski) 25-letnią Lenę Henschke. Strzał był z fuzji drobnym śrutem i ugodził ją w lewą pierś poniżej serca; tylko dzięki okoliczności, że ładunek składał się z drobnego śrutu, Henschke utrzymała się przy życiu; odstawiono ją do szpitala w Śmiglu. W związku z wszczętemi dochodzeniami jako podejrzanego aresztowano męża jej, Ryszarda Henschkego i osadzono w więzieniu w Śmiglu. Między małżeństwem były nieporozumienia, lecz Henschke zaprzecza wszystkiemu.

W związku z morderstwem dokonanem w nocy na 18. bm. w Weronice (pow. szubiński) na małżonkach Hudke, a mianowicie 72-letniej Juljanie i jego 27-letniej żonie Friedzie aresztowano w Wielką Sobotę 25-letniego Hugona Schultza z Piotrowa (pow. szubiński). Schultz miał pokrwawione ubranie a pewne szczegóły świadczyły o rozgrywającej się walce. Podejrzanego o zbrodnię podwójnego morderstwa odstawiono do więzienia w Bydgoszczy. (k)

KALENDARZYK

Wtorek, 22 kwietnia 1930.

Słońce: wschód 4,42 — zachód 19,01 — długość dnia 14 godz. 19 min.

Ksoężyc: wschód 3,11 — zachód 11,29 — po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana: 8 st. C. Pogodnie. Wiatr południowy. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 749 milimetrów. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 18 st. Cels., najniższa plus 7 st. Cels.

Kal. rz.-kat. Soter i Kaja, jutro Wojciecha.

Kal. słow.: Strzeżymir, jutro Wojciecha.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Sapieżyńska, plac Sapieżyński 1.

Apteka pod Eskulapem, plac Wolności nr. 13.

Apteka pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75.

Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo nr. 76.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ulica Kraszewskiego 12.

Łazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marszałak Focha 98.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 16.

W innych dzielnicach miasta apteki tamtejsze.

Pogotowie Lekarskie Związku Lekarzy, ulica Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

OSOBISTE

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** — Dyplom magistra filozofji z zakresu filologji polskiej uzyskały pp.: Eleonora Szlązakówna z Środy, w woj. poznańskiem, Janina Sławińska z Radomyśla Wielkiego, w woj. krakowskiem, Stefanja Baczyńska z Woli Błażowskiej, w woj. lwowskiem.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Walne zebranie Oddziału pracowników służby administracyjnej przy Zjedn. Kolejowców Polskich** odbędzie się w czwartek dnia 24 b. m. o godz. 19 w lokalu własnym przy ul. Spokojnej 24. Na porządku obrad roczne sprawozdania z działalności zarządu Oddziału, wybór nowego zarządu jak również delegatów na okręgowy zjazd.

WYSTAWY

— * **W salonie Stow. Artystów Plastyków** przy pl. Wolności 14a otwarto w drugie święto zbiorową wystawę prac artysty malarza Józefa Sendeckiego. Oprócz p. Sendeckiego wystawiają artyści - malrze Dąbrowiecki i Prausmueller. Rzeźbę reprezentują pp. Józef Kotkowski, Wawrzyniec Kaim i Edward Haupt. Na podkreślenie zasługuje twórczość artysty - malarza p. Sendeckiego, który po raz pierwszy w Poznaniu wystąpił ze zbiorową wystawą reprezentującą martwą naturę, architekturę zabytków, portrety i pejzaże. (k)

Przy rozmaitych niedomogach naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często nieraz mała ilość działa już pewnie. Prace lekarzy ginekologów jednogłośnie stwierdzają łagodne działanie wody **Franciszka Józefa,** która nadaje się do delikatnego ustroju kobiecego. Żądać w aptekach i drogerjach. nw 10 327

ŻYCIE SOKOLE

— * **„Sokół", Poznań - Łazarz XIV.** Dn. 23 bm. o godz. 19,30 odbędzie się plenarne zebranie w sali przy ul. Marsz. Focha 72. Przybycie konieczne.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Z Sodalicji Marj. Nauczycieli.** W niedzielę, dnia 27 bm. od godz. 9 spowiedź w kaplicy S. S. Elżbietanek na Jeżycach. Msza św. z nauką i wspólną Komunją św. o godz. 10,30. Po śniadaniu zebranie w ochronce S. S. Elżbietanek. Referat, na temat: „Rodzaje modlitwy", wygłosi ks. Moderator. Poza tem krótkie sprawozdanie z pielgrzymki narodowej do Rzymu — sod. Serwiński. Na dalszym porządku obrad sprawa przyszłych rekolekcyj. — Goście z sfer nauczycielskich mile widziani.

— * **Ograniczenie ruchu na moście drogowym przez Wartę w Obornikach** (droga państwowa Poznań - Nakło. Wykonuje się próbne obciążenie tego mostu, wskutek czego ruch będzie w dniach 23 — 26-go b. m. częściowo ograniczony.

Wolne posady w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Poznaniu. Dyrekcja P. i T. poszukuje kandydatów na stanowiska I kategorji w pocztowej służbie administracyjnej z ukończonem wyższem wykształceniem prawniczem i ekonomicznem. Reflektanci winni przesyłać podania pod adresem biura prezydjalnego Dyrekcji Poczt. i Telegr. w Poznaniu, Wały Zygmunta Augusta nr. 8. — Do podania należy dołączyć życiorys oraz odpisy: 1) świadectw z odbytych studjów, 2) ewentualnych świadectw poprzedniej pracy, 3) metryki urodzenia, 4) świadectwa obywatelstwa polskiego, 5) dokumentu stwierdzającego stosunek do wojskowości. Nadto kandydat winien wskazać adresy trzech osób, na referencję których może się powołać.

Poza tem Dyr. P. i T. przyjmie zaraz 30 kandydatów na urzędników XII wzgl. XI stopnia służb.

Od kandydatów tych wymaga się ukończenia obowiązkowej służby wojskowej lub zwolnienia od tej służby, wykształcenia szkolnego z zakresu sześciu ukończonych klas gimnazjalnych lub ukończonej szkoły wydziałowej, nieskazitelnej przeszłości, uzdolnienia fizycznego i umysłowe do spełnienia obowiązków służbowych i biegłej znajomości języka polskiego w słowie i piśmie, ponadto winni kandydaci posiadać znajomość języka francuskiego w zakresie wyżej wymienionego wykształcenia. Do wniosku należy dołączyć własnoręcznie napisany życiorys i w oryginałach: 1) dokument urodzenia, 2) ostatnie świadectwo szkolne, 3) policyjne świadectwo prowadzenia się za czas od opuszczenia szkoły do chwili wniesienia podania, 4) poświadczenie o posiadaniu obywatelstwa państwa polskiego, 5) ewtl. świadectwa pracy zawodowej oraz 6) dokument wojskowy. Kobiet Dyrekcja Poczt i Telegrafów obecnie nie przyjmuje do służby.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zderzenia.** Dnia 20 b. m. o godz. 19,55 na ul. Mickiewicza narożnik ul. Słowackiego zderzył się samochód osobowy PZ. 46528 z taksą konną nr. 117, przy której uszkodzone zostały 2 koła przednie i błotnik. Wypadku w ludziach nie było. Dnia 19 b. m. o godz. 20 zderzył się na ul. Nowej — narożnik ul.. Sierocej wóz ambulansyjny PZ 10461 z tramwajem linji 6, przyczem oba pojazdy zostały poważnie

Czytelnikom Naszym, przejeżdżającym przez

Berlin

przypominamy, że otrzymają najświeższe numery

„Kurjera Poznańskiego"

we wszystkich kioskach gazetowych

na dworcach i w wielkich **hotelach**

uszkodzone. Z ludzi nikt nie odniósł okaleczeń. (z)

— * **Wypadek z bronią.** Odstawiono do szpitala miejskiego 22-letniego Wróbla Leona ze wsi Cecylja pow. Łódź, który przyjechał do Poznania za pracą. Wróbel miał postrzał od floweru na prawej skroni. Rzekomo podczas pobytu w mieście Kole bawił się flowerem i przez nieostrożność spowodował wystrzał. Śledztwo w toku. (z)

— * **Tragiczny wypadek na karuzeli.** Dnia 20 b. m. o godz. 20 Szpotański Dyonizy, liczący lat 21, zamieszkały przy ul. Łaziennej 1a, spadł podczas jazdy z karuzeli na Sielance. W stanie ciężkim odstawiono go do szpitala miejskiego, gdzie stwierdzono obrażenia wewnętrzne. Szpotański zmarł po 40 minutach. Winę wypadku ponosi nieszczęśliwy sam, albowiem nie przestrzegał przepisów policyjnych dotyczących jazdy na karuzelach. (z)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Kradzieże i włamania.** Z lokalu restauracyjnego p. Dykierta, ul. św. Marcina 46, skradziono drobną gotówkę oraz kilka butelek wódki. P. Firgelównej Władysławie, ul. Kraszewskiego 7, skradziono walizkę bronzową i bieliznę. P. Janiszewskiemu Stanisławowi, ul. Łazienna 1a skradziono z mieszkania pierzynę, 3 poduszki i pościel. P. Piętce Edmundowi skradziono z jego restauracji przy ul.. Jezuickiej 4 gramofon, 6 butelek wina i budzik. (z)

— * **Czyj koń.** Dnia 19 b. m. o godz. 3 na drodze Zegrze - Garaszewo pow. poznańskiego znalazł p. Przybylski Wojciech z Garaszewa bezpańskiego konia, wałacha, jasnego kasztana 6-letniego z gwiazdką i chrapką białą, ogonem długim, grzywą krótką, niepodkutego. Konia umieszczono u sołtysa p. Rybarczyka w Garaszewie. (z)

— * **Koło samochodowe** kompletne, prawdopodobnie zgubione, znajduje się w Komisarjacie VIII P. P. (z)

JARMARKI

— * **Gostyń.** **Jarmark na bydło i konie** odbędzie się w czwartek 24 bm.

— * **Kępno.** Jarmark na konie, bydło, nierogaciznę i towary kramarskie odbędzie się dnia 29 bm.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Szamotuły.** (Rozwój banków.) W tych dniach odbyło się pod przewodnictwem p. Matuszewskiego walne zgromadzenie Banku Ludowego. Instytucja ta rozwija się bardzo pomyślnie. Obroty za rok 1929 wynosiły blisko 17 miljonów zł. Sumy bilansowe w stosunku do lat ubiegłych wzrosły znacznie. Wkłady oszczędnościowe wzrosły w stosunku do ubiegłego roku o 150 000 zł. Liczba członków powiększyła się o 100 osób do 1100 członków. Walne zgromadzenie przyjęło jednomyślnie sprawozdanie za rok ubiegły oraz bilans per 31 grudnia 1929 r. Do Rady nadzorczej wybrano ponownie jednogłośnie p. por. Cezarego Matuszewskiego, kupca p. Antoniego Graszewicza i kupca p. Karola Roeslera. — Odbyło się również walne zgromadzenie Banku Spółdzielczego (dawniej Kasa Pożyczkowa) w Szamotułach i to pod przewodnictwem prezesa Rady nadzorczej, p. dr. Owsianego. Bank ten rozwija się nadzwyczaj pomyślnie. Po przyjęciu bilansu oraz rachunków strat i zysku za rok 1929, wybrano jednomyślnie do Rady Nadzorczej pp. spedytora Franciszka Wachowiaka, rolnika Stanisława Kaczmarka i mistrza blacharskiego Tadeusza Schwendkego. (o)

— * **Ujście.** (Z Rady miejskiej.) Ostatnio odbyło się posiedzenie Rady miejskiej, na które przybyli wszyscy członkowie Rady i Magistratu. Uchwalono zmienić par. 7 statutu o pobieraniu podatku od zabaw i widowisk w myśl norm podanych przez województwo. Czysty zysk Kom. Kasy Oszczędności uchwalono przelać na fundusz rezerwowy tej kasy. — Dalej wyznaczono podatek od psów na rok 1930-31 w nast. wysokości: od pierwszego psa 5 zł, drugiego 10 zł, trzeciego 20 zł.

— (Wieczór pasyjny.) W ub. niedzielę urządziło Tow. Młodych Polek z Mirosławia w salce p. Mazurkiewicza wieczór pasyjny. Program był bardzo obfity i składały się nań: śpiewy, deklamacje i przedstawienie amatorskie p. t. „Dla Chrystusa". Amatorzy i amatorki wywiązali się ze swych zadań bardzo dobrze i ku ogólnemu zadowoleniu gości. Publiczność niestety nie dopisała.

— (Z Koła L. O. P. P.) Tutejsze Koło L. O. P. P. rozwija się w dalszym ciągu bardzo pomyślnie. Liczy ono już przeszło 60 członków. Prócz tego istnieje także szkolne koło, które liczy więcej członków, jak poprzednio wymienione. Młodzi dają tem samem dobry przykład poczucia obywatelskiego i patrjotyzmu. (um)

— * **Antonin p. Ostrów.** (Z życia pszczelarzy.) Na zebraniu z dn. 13 bm. uczczono pamięć ś. p. inż. - chemika Józefa Dziegielowskiego z Niepruszewa, byłego wiceprezesa Wlkp. Zw. Tow. Pszczelniczych, który przez krótki czas w roku 1926 redagował „Bartnika Wielkopolskiego". Wiceprezes p. Petrych mówił o bieżących kwestjach praktycznych pszczelarstwa. Następne zebranie w Antoninie wyznaczono na 11 maja o godz. 15, poczem odbędzie się zabawa pszczelarzy.

— (Z życia powstańców.) Dnia 13 bm. odbyło się w Niedźwiedziu walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków. Nowy zarząd tworzą pp.: prezes — Wiktor Greinert, wiceprezes — Szczepan Marczak, sekretarz — Jan Krawczyk, skarbnik — Jan Szyszka, chorąży — Jan Kołodziej, pp. Augustyn Gohla, Józef Musiał i Józef Greinert ławnicy. Komendant — Feliks Kołodziej.

— (Wiosenna burza.) Dnia 14 bm. o godz. 15 przeszła nad tutejszą okolicą pierwsza burza wiosenna z silnemi błyskawicami, grzmotami i ulewnym deszczem. (pw)

— * **Ostrzeszów.** (Z życia nauczycieli.) Dnia 7 bm. odbyła się w Doruchowie konferencja rejonowa nauczycieli obwodu ostrzeszowskiego. Lekcję praktyczną w szczepieniu drzew przeprowadził pan Szczepkowski z Doruchowa. O wycieczkach przyrodniczych dla szkół powszechnych mówił p. Głuchowski. Aktualny temat: „Dla czego i w jaki sposób powinna szkoła walczyć z alkoholizmem" omówił p. Jacek, kier. szkoły z Przytocznicy. Jako ostatni mówił p. Joks o harcerstwie. — Po zakomunikowaniu rozporządzeń władzy szkolnej uczcił p. inspektor Hęćka z Ostrzeszowa senjora powiatu, miejscowego kierownika szkoły p. Tadeusza Goebla, który dnia 1 bm. obchodził złoty jubileusz pracy nauczycielskiej i przez 45 lat kieruje szkołą w Doruchowie. (pw)

— * **Kępno.** (Zgon zasłużonego kapłana.) W Bralinie odbył się pogrzeb śp. ks. radcy Gabriela, zasłużonego dla sprawy polskiej i wielce cenionego w całym powiecie kaplana. Zmarły pełnił obowiązki duszpasterza w parafji bralińskiej przez 34 lata. Jako gorliwy Polak był często narażony na przykrości nawet ze strony swej władzy duchownej — kurji biskupiej w Wrocławiu, wskutek czego złożył urząd dziekana sycowskiego. Jemu też w znacznej mierze, tak jak wielu innym zapomnianym działaczom, należy zawdzięczać uświadomienie ludności i przyłączenie do Polski części powiatów sycowskiego i namysłowskiego. To też w uznaniu zasług odznaczono Go krzyżem oficerskim orderu „Polski Odrodzonej". W pogrzebie wzięło udział wielu księży, przedstawiciele władz państwowych i niezliczone tłumy publiczności.

— (Z Rady Kasy Chorych.) Dnia 13 bm. odbyło się posiedzenie Rady Kasy Chorych, na którem, po sprawozdaniu zarządu i komisji rewizyjnej zatwierdziła Rada zamknięcie rachunkowe za rok 1929. Dochody Kasy wynosiły 483 006 zł, z czego na świadczenia wydano 73,38 proc., na administrację 10,7 proc., na ogólne 3,51 proc., a odpisano do funduszu zapasowego 10,25 proc. i 2,16 proc. do funduszu amortyzacyjnego. Po dokonaniu ustawowych odpisów, zamknięto bilans nadwyżką 144,61 zł. Członków (ubezpieczonych) liczyła Kasa przeciętnie 6 460. Stan funduszu zapasowego przy końcu roku 1929 wynosił 232 756 zł. (ka)

Pożyteczna impreza

Ruchoma Wystawa Krajowa we Wrześni

W dniach od 1 maja do 4 włącznie odbędzie się we Wrześni w salach, ogrodzie i podwórzu restauracji p. St. Knechtla Ruchoma Wystawa Krajowa urządzona staraniem komitetu warszawskiego.

W celu zapoznania obywatelstwa z celami, zadaniem i stroną techniczną tej wystawy odbyło się w sali ratuszowej pod przewodnictwem p. burm. Sołtysiaka zebranie, w którem służył bliższemi informacjami kierownik wystawy p. dyr. Hasło z Warszawy. Prócz stałych eksponatów komitetu warszawskiego, będących objektami wystaw po różnych miastach Polski — ma miejscowe społeczeństwo jak przemysł, handel, rękodzieło i rolnictwo możność przyłączenia się do tej wystawy. Opłata za miejsce jest przystępna. Celem zainteresowania szerszych sfer wystawą ruchomą utworzyły się poszczególne sekcje. Należy nadmienić, że za miejsca w dziale społecznym (dla szkół, pożarnictwa, Czerw. Krzyża, L. O. P. P., Tow. przeciwgazowego) opłat się nie pobiera.

Otwarcie wystawy nastąpi w dn. 1 maja o godz. 12 w południe w obecności władz, obywatelstwa i zaproszonych gości. W czasie trwania wystawy zorganizuje się we Wrześni liczne zjazdy przedstawicieli ziemiaństwa, rolnictwa, handlu, przemysłu, rękodzieła, szkół, urzędów gminnych i t. d. Podczas wspomnianych zjazdów odbywać się będą liczne wykłady i pokazy publiczne różnych eksponatów z poszczególnych dziedzin. Miejscowe kupiectwo zamierza urządzić konkurs wystaw swych magazynów, pokazując tylko wyroby krajowe.

Zainteresowanie imprezą wśród licznego zebrania w sali ratuszowej było żywe, to też niewątpliwie wystawa ściągnie do Wrześni wielkie rzesze zwiedzających, którzy naocznie przekonać się mogą o dobrych i rzetelnych wysiłkach pracy naszego rolnictwa, przemysłu, handlu, rękodzieła i innych zawodów. Wystawie samej należy życzyć jak najlepszego powodzenia.

(z)

Przestrzegamy

naszych Interesentów przed wysyłaniem pieniędzy dla nas w listach gdyż — jak z otrzymywanych reklamacyj wynika — listy takie wcale nas nie dochodzą lub też otrzymujemy je bez gotówki. Poczta nie odpowiada za pieniądze, wysyłane w listach, a nawet zabrania takiego sposobu przesyłania gotówki.

Wszelką należność dla nas należy przekazywać tylko na konto nasze w Pocztowej Kasie Oszczędności (P. K O.) w Poznaniu nr. 200 149 (blankiet nadawczy kupić można na każde poczcie za 5 groszy, porto nie opłaca się) lub przekazem pocztowym, którego opłata wynosi do 10 zł 20 groszy do 25 zł 35 groszy.

Administracja.

Walny zjazd P. N. S. W.

Doroczny Walny Zjazd PNSW. odbędzie się w tym roku w Gdańsku. Środa dnia 23 poświęcona będzie zebraniom sekcyj, czwartek i piątek zebrania plenarne, w sobotę zaś poświęcenie hotelu wypoczynkowego na Helu („Jantarowa checza") zbudowanego ze składek członków towarzystwa. Obrady dotyczyć będą całego szeregu aktualnych zagadnień szkolnictwa.

O wynikach poinformujemy czytelników.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: E. Z. 20 zł, Kamzowa 10 zł, Z. J. z prośbą o wysłuchanie 10 zł, Anna Sawicka Katowice 20 zł, J. J. z prośbą o zdrowie dla całego domu 10 zł, Andrzej Żurowski, Potasze 10 zł, razem z poprzednio pokwitowanemi 2.323,80 zł.

Na chleb św. Antoniego: Helena Rosnerowa z podziękowaniem za wysłuchanie 25 zł, razem z poprzednio pokwitowanemi 286,86 zł.

Na Tow. „Caritas": Helena Rosnerowa 25 zł, Przemek 3 zł.

Na kaplicę S. S. Karmelitanek: A. L. 10 zł, razem z poprzednio pokwitowanemi 277 zł.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Zw. Dozorców Domowych Ch. Z. Z.** Zebranie dla dzielnicy łazarskiej i jeżyckiej odbędzie się w środę 23 bm. o godz. 19 w salce p. Bohnowej, ul. Marszałka Focha 85.

— **Żeńskie Tow. „Przemysł".** Obchód jajka wielkanocnego odbędzie się dnia 23 b. m. o godz. 19 na wielkiej sali Domu Królowej Jadwigi. Goście mile widziani.

— **Zw. Pracowników Kupieckich, Oddział w Poznaniu.** W środę, 23 b.. m. odbędzie się zebranie miesięczne na sali uniwersytetu robotniczego, przy Al. Marcinkowskiego 24 o godz. 20. Ciekawy wykład o Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych z szczególnem uwzględnieniem kwestji zasiłku pozostawania bez pracy.

— **Tow. Kobiet na Wildzie.** Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek 24 b. m. o godz. 19 na salce parafjalnej.

— **Sodalicja św. Piotra Klawera.** Ku czci Matki Boskiej Dobrej Rady, patronki Sodalicji, w niedzielę 27 bm. o godz. 12 odbędzie się kazanie misyjne i msza św. w intencji członków i dobroczyńców misyj afrykańskich.

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Krysia Leśniczanka". W środę premjera opery Donizetti'ego „Faworyta", obsadę stanowią pp.: Majchrzakówna, Dr. Roesslerówna, Drabik, Maj, Romanowicz, Wiśniewski, kapelmistrz p. Leszczyński. W czwartek pod kierunkiem dyr. Wojciechowskiego „Verbum Nobile" z pp. Fedyczkowską, Karpackim, Majem, Romanowiczem i Urbanowiczem, przedstawienie uzupełni balet „Wesele na Wsi". W piątek wspaniale wystawiony balet Różyckiego „Pan Twardowski.

— * **Teatr Polski.** Dziś po raz 8 krotochwilne widowisko „Przygody dobrego wojaka Szwejka", które zdobyło pełne powodzenie. Publiczność szczelnie zapełnia teatr gorąco oklaskując sztukę i wykonawców. Jutro po raz 26 wielka komedja Szekspira „Kupiec Wenecki", która cieszy się stale zasłużonem powodzeniem. W niedzielę po południu po cenach zniżonych propagandowa komedja J. Rączkowskiego „Nad Polskiem Morzem".

W próbach pod kierunkiem p. Wysockiej ostatnia nowość z repertuaru scen stołecznych komedja Nałkowskiej „Dom Kobiet", której obsadę stanowią same panie.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś po raz 30 sensacyjna sztuka amerykańska p. t. „Artyści", ciesząca się na scenie Teatru Nowego dużem powodzeniem. Treść sztuki osnuta jest na tle zakulisowego życia artystów rewjowych i obfituje w wiele scen wesołych na tle barwnych produkcyj girlsów, piosenek, tańców i jazzu. W rolach głównych pp. Cieszkowska i Chmurkowski. Jutro doskonała komedja znakomitego i lubianego pisarza polskiego M. Baluckiego p. t. „Radcy pana radcy". W rolach głównych pp. Czarnecka, Fiszerówna, Bystrzyński, Smoczyński i Szarski.

Gościnne występy w Teatrze Nowym. W najbliższym czasie rozpocznie się cykl gościnnych występów znakomitych artystów w ich najlepszych rolach z najnowszego repertuaru. Cykl ten zainauguruje jeden z najświetniejszych artystów doby obecnej, znakomity odtwórca ról charakterystyczno - dramatycznych — Kazimierz Junosza - Stępowski, który po triumfach w Warszawie i Krakowie, ukaże się nam w ostatniej mistrzowskiej kreacji muzyka Piotra w sztuce Bersteina p. t. „Melo". Zapowiedź występów Junoszy - Stępowskiego niewątpliwie zainteresuje kulturalną publiczność naszego miasta.

VI. KONCERT SYMFONICZNY FILHARMONJI POZNAŃSKIEJ

(ostatni w bieżącym sezonie koncertowym) odbędzie się **w niedzielę, dnia 27 kwietnia, w południe o godzinie 12 w Auli Uniwersyteckiej.** W miejsce prof. Abendrotha, który z powodu przesunięcia daty koncertu w Warszawie udziału brać nie może, — zarząd Filharmonji Poznańskiej, korzystając z pobytu w kraju świetnego dyrygenta **Bronisława Wolfstala,** zakontraktował tegoż na niedzielny koncert. Bronisław Wolfstal, znany tak w Polsce jak i zagranicą, a szczególnie w Wiedniu — gdzie przez długie lata był dyrygentem opery — jako świetny dyrygent, przyczyni się w wysokim stopniu do tego, że koncert niedzielny stać będzie na bardzo wysokim poziomie artystycznym. zw 23 072

Zdzisław Jahnke, znakomity nasz skrzypek-wirtuoz, którego grę mieliśmy już niejednokrotnie sposobność podziwiać, odegra piękny koncert Czajkowskiego.

Sprzedaż biletów w składzie cygar p. A. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, w dzień koncertu od godziny 10 przed poł. przy kasie.

Kazimierz Krukowski, najpopularniejszy piosenkarz stolicy i niezrównany humorysta, który przed kilku tygodniami występował w Poznaniu z olbrzymiem powodzeniem, wystąpi powtórnie w Poznaniu **w sobotę, 26 b. m., o 11 wiecz., w teatrze „Słońce".** Kazimierz Krukowski — tym razem reklamy nie potrzebuje. Kto był na jego pierwszym występie w Poznaniu — ten napewno jeszcze dotychczas zaśmiewa się do łez z jego pysznych kawałów, niezrównanych piosenek i owych nonszalanckich aforyzmów — oddanych w wysoce artystyczny i wytworny sposób. Znakomity artysta wykona nowy program — obejmujący szereg najnowszych „przebojów". W wieczorze tym udział przyjmie ponadto **Stefanja Betcherowa,** niezrównana charakterystyczna piosenkarka, **Adam Rapacki,** świetny piosenkarz i kompozytor i doskonała para baletowa: **Brzezówna i Patkowski.** Niewątpliwie publiczność poznańska oddawna spragniona wesołego i pogodnego wieczoru — skorzysta z nadarzającej się sposobności i w komplecie podąży do „Słońca". Bilety w składzie p. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20 — Telefon 56-38.

zw 23 073

Teatr Wielki

DZIŚ — „Krysia Leśniczanka", — operetka Jarno.
Środa, 23. 4. „Faworyta", opera Donizetti. Premjera.
Czwartek, 24. 4. „Verbum nobile". opera Moniuszki i „Wesele na wsi", balet Nowowiejskiego.
Piątek, 25. 4. „Pan Twardowski", balet opera Różyckiego.
Sobota, 26. 4. „Faworyta", opera Donizetti.
Niedziela, 27. 4. po poł. „Polska krew", operetka Nedbala.
Niedziela, 27. 4. wiecz. „Halka" (otwarcie festivalu Moniuszkowskiego).
Poniedziałek, 28. 4. „Hrabina Marica", operetka Kalmana.
Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Polski

DZIŚ — „Przygody dobrego wojaka Szwejka.
Środa, 23. 4. „Kupiec wenecki".
Czwartek. 24. 4. „Przygody dobrego wojaka Szwejka".
Piątek, 25. 4. „Przygody dobrego wojaka Szwejka".
Sobota, 26. 4. „Teatr wieczystej wojny".
Niedziela, 27. 4. po południu „Nad polskiem morzem".
Niedziela. 27. 4. wiecz. „Przygody dobrego wojaka Szwejka".
Poniedziałek, 28. 4. „Teatr wieczystej wojny".
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Artyści".
Środa, 23. 4. „Radcy pana radcy".
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, [illegible]nik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

Z KULTURY POMORZA

NASZE PIĘKNE ZABYTKI

(Od naszego korespondenta)

Toruń, 18 kwietnia.

Wojewódzki Oddział Kultury i Sztuki w Toruniu przedsięwziął i prowadzi na obszarze całego Pomorza szereg prac konserwatorskich, aby ochronić przed niszczeniem cenne nieraz zabytki, które znajdują się nietylko po większych miastach, ale nawet po mieścinach i zapadłych wioskach.

I tak w nowo odmalowanym kościele poreformackim w Wejherowie, fundacji Jakóba Weychera i jego żony z Schaffgotschów (zał. w 1649 roku) odnawia się malowany na ścianie obraz olejny polskiego pendzla, przedstawiający założycieli tej świątyni na tle ówczesnego widoku Wejherowa. Również przeprowadza się remont kilku kaplic w słynnej Kalwarji Wejherowskiej. Między innemi odnawia się piękną kaplicę Przemienienia Pańskiego z pierwszej połowy XVIII. stulecia, ozdobioną rokokowemi stiukami.

Aby uratować przed zniszczeniem cenny kościół poklasztorny i dawny klasztor Benedyktynek z wieku XIV. w Żarnowcu, przystępuje się do prac nad odwodnieniem zagrożonego terenu, ażeby usunąć wodę, która znajduje się na głębokości 1 metra pod posadzką kościoła i klasztoru.

Dwa zabytki tak częstego na Pomorzu rokoka — ołtarze w kościele parafjalnym w Kościerzynie, pochodzące z Kolegjaty chełmińskiej, otrzymają nowe obrazy, pendzla dwu artystów z warszawskiego Bractwa świętego Łukasza, uczniów prof. Pruszkowskiego.

W Ostrowitem koło Golubia odnawia się piękną renesansową polską attykę na wieży gotyckiego kościoła, pochodzącego z XIV. stulecia, zaś w Skarszewach przystępuje się do budowy nowej wieży kościelnej (dawny kościół Joanitów — gotyk z XIII. i XIV. stulecia).

Wśród pomorskich pomników budownictwa świeckiego nie brak rzadkich a nawet nieznanych już dzisiaj na ziemiach polskich osobliwości, jak np. konserwowany obecnie wielce charakterystyczny dom drewniany z podcieniami z wieku XVII. w Golubiu. Jest on jedynym w całej Polsce okazem typu dziś już nie istniejącego. Taksamo konserwuje się szczególnie piękny zabytek architektury gotyckiej z XIV. stulecia, bramę kamienną w Brodnicy. Przystąpiono również do odnowienia zamku w Działdowie. Obecnie porządkuje się zewnętrzny teren, poczem przystąpi się do odnowienia wnętrza sal zamkowych, przeznaczonych na pomieszczenie regjonalnego Muzeum Mazurskiego, stworzonego staraniem nauczycielstwa miejscowego seminarjum nauczycielskiego. Dalsze prace są w stadjum przygotowawczem.

Toruń znów zabrał się do swego Archiwum Miejskiego. Do niedawna jeszcze było ono traktowane naprawdę po macoszemu. Przez lata całe pozbawione opieki fachowego archiwarjusza, zmagazynowane w kilku maleńkich, ciemnych izdebkach w obrębie wieży ratuszowej, nie posiadało nietylko pracowni naukowej, lecz nawet dość miejsca na odpowiednie rozmieszczenie bogatych zbiorów, do dziś jeszcze nie zinwentaryzowanych należycie, a wobec tego przedstawiających martwy kapitał, prawie niedostępny dla badań naukowych.

Temu stanowi rzeczy stara się położyć kres obecny archiwarjusz miejski p. dr. Sochaniewicz. Z jego inicjatywy dokonywa się obecnie w ratuszu toruńskim rozszerzenia magazynu Archiwum. Obecnie dobiega już do końca remont kilku ubikacyj przeznaczonych na ten cel przez magistrat. Ubikacje te, (położone na pierwszem piętrze) połączono bezpośrednio wewnętrznemi schodami krętemi z dotychczasowym magazynem archiwalnym, przystosowując je do celowego rozmieszczenia archiwaljów, co niewątpliwie ułatwi pracę nad reorganizacją wewnętrzną Archiwum.

Adam Münnich.

Książki nadesłane

Mjr. S. Uziembło: „14 Pułk Artylerji Polowej Wielkopolskiej". Warszawa 1928. Wojsk. Inst. Nauk.-Wyd

LITERATURA POLSKA NA UŻYTEK NIEMCÓW

Dawno już było wiadomem, że w wielkiem zbiorowem wydawnictwie, redagowanem przez Oskara Welzla, które pod nazwą „Handbuch der Literaturwissenschaft", obejmie historje literatur całego świata, ukaże się i literatura polska. Było to koniecznem, gdyż podręcznik Brücknera, mimo wielkich zalet naukowych, nie odpowiadał już dzisiejszym wymaganiom. W swoim czasie zastąpił przestarzałe książki Cybulskiego i Nitschmanna, zbyt był jednak przeciążony erudycją, na zbyt sztucznie pomyślane rozdziały rozbijał te same zjawiska, słabo określał indywidualności, schematyzując je nadto wedle literackich rodzajów. Do chronologji wprowadzał straszliwe zamieszanie, co nie sprzyjało należytemu uwydatnieniu następujących po sobie faz dziejowych. Przez zupełne usunięcie materjału biograficznego i bibljograficznego Brückner uczynił ze swej książki rzecz miłą do czytania, ale do informacji był nieodpowiednim ani w niemieckiem ani w polskiem wydaniu.

Dobrze się stało, że literaturę polską opracował w tem wydawnictwie znakomity polonista lwowski, Juljusz Kleiner. Jest on, wśród średniego dziś pokolenia polonistów, najbardziej obznajmiony z nowemi poglądami na naukę literatury i przygotowany filozoficznie do stosowania ich u nas. — Dał tego dowód swemi pracami teoretycznemi i historycznemi które, korzystając ze zdobyczy metody filologicznej, reprezentowanej u nas może najlepiej przez Pilata, Kallenbacha, Bruchnalskiego, Chrzanowskiego, nie pominęły wskazań nowszych. Skutek był tego taki, że tam, gdzie przedstawiciel starej szkoły, Windakiewicz, widział tylko naśladowanie i wpływy, tam Kleiner znalazł, jak u Słowackiego, zwycięskie tworzenie i oryginalne ujęcie.

Z prawdziwem napięciem przebiegamy te syntezy*). Poprzedza ją ustęp stwierdzający młodszość literatury polskiej w porównaniu z zachodniemi siostrami. Wskazuje w nim Kleiner na szczyty naszej twórczości, a więc na Kochanowskiego, Krasickiego, trzech wielkich romantyków, Sienkiewicza, Wyspiańskiego, Kasprowicza, Reymonta, i zaznacza, że są oni wielkościami nad miarą zwyczajną, że taki Mickiewicz jest wogóle wyższy nad literaturą polską. Znaczy to, że to, co go poprzedziło, ma wartość małą. Podkreła też związek między literaturą polską a romańsko-germańską, związek, który odsuwa ją od wschodu. Nic słuszniejszego. Ale czy to ograniczenie literatury polskiej do poezji może jej wyjść na dobre? Czy możemy lekceważyć piękną prozę polską. A jeżeli nie, to literatura, posiadająca Skargę, Modrzewskiego, Hozjusza, Fredrę, Staszica i innych, ma też swe znaczenie, którego nie widzimy rys u sąsiadów słowiańskich. Jeżeli zaś mówi się o Sienkiewiczu, czemu nie wydźwignąć tych, co tę prozę, którą wysoko cenił jeszcze Tarnowski, stwarzali ku wielkiej chwale Polski?

Ale Kleiner ma też słuszność, że obraz naszej literatury jest inny od zachodnich. Czy nie za mało mówi przecież o średniowieczu? Prozie w epoce renesansu poświęca mało miejsca, choć uważa, że ona daje pełny obraz narodowego życia. Potocki jest skrzywdzony, bo nie w wojennej epice, ale w moralizującej dydaktyce tkwi jego wielkość. Z predylekcją i znawstwem nakreślony jest wiek oświecenia, szerzej i dokładniej przedstawione są czasy preromantyzmu, romantyzm potraktowany jest szczegółowo i mistrzowsko. Mickiewicz przedstawiony jest jako trzeci wielki poeta etyczny, obok Corneille'a i Schillera, jako osobistość męska i heroiczna. Jego dzieła jako wyraz przeżyć i faktów są fragmentami wielkiej spowiedzi. — Zmysł rzeczywistości, który tkwi w nim, dar obserwacji i napięcie uczuciowe przewyższają wszystko.

Nie ukrzywdził Kleiner i mniejszych romantyków. Słowackiego i Krasińskiego omówił tak świetnie, jak tylko mógł ich niezrównany monografista. Mesjanizm polski porównał z niemieckim, wskazując, że głoszona przezeń misja Polski jest logicznem następstwem jej przeszłości, bo inne ludy hołdowały interesowi, a Polacy wierze, wolności, unji narodów. Naród postawiony został przez nich wyżej, niż państwo. Wspaniale wypadł obraz ideologji Słowackiego, zestawionej ze spekulacjami Saint-Martina i Hegla w sposób najszczęśliwszy.

Epigonowie romantyzmu, walka realizmu z romantyzmem, realizm w literaturze są przedmiotem bardzo bezstronnych i głębokich spostrzeżeń Kleinera. Słusznie podkreśla on, że Sienkiewicz bez pozytywizmu byłby niemożliwy, ale dzięki niemu zwyciężała przecież romantyka, czyli odwrócenie się od codzienności. Przybyszewskiemu przypisuje Kleiner powrót do literatury prądu metafizycznego. Wyspiańskiego poczytuje za wznoszącego się na szczyty genjalności tragicznego epigona. Kasprowicz jest dla Kleinera wcieleniem wielkości w życiu i w tworzeniu, w pomysłach i stylu.

Inni twórcy nie są bynajmniej zlekceważeni, choć modernizm zawierał ich legjon. Estetyka powojenna przedstawia mu się niewyraźnie. Wiąże on ją z prądami zachodniemi, zwłaszcza z ekspresjonizmem. Ale z wyraźną charakterystyką współczesnych twórców Kleiner nie występuje. Nie znajduje w nich tylko jednoczącego łącznika, a chciałby widzieć w naszej twórczości współczesnej wyraz ogólnoświatowej kultury.

Dla obcych jego książka jest bardzo pouczająca. Swój nauczyć się z niej może wiele. Byłoby dobrze, gdyby można ją było czytać jeszcze w innych językach. Francja, Anglja i Włochy również potrzebują takiego dzieła, choć we Włoszech powinna być czytana głęboko ujęta książka Pollaka. Kleinerowi należy podziękować za trud, który dał bardzo oryginalne ujęcie problemu. Doskonale dobrane ilustracje podnoszą świetną całość.

Dr. Tadeusz Grabowski
Poznań.

*) „Die Polnische Literatur", von Dr. Julius Kleiner, Wildpark - Potsdam, stron 114.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Z prac o dawnem sądownictwie polskiem. Świeżo ukazała się praca p. Witolda Sawickiego o Assesorach w sądach ziemskich i grodzkich na Rusi w XV wieku. (Warszawa 1929, str. 197). Praca ta wykonana została pod kierunkiem prof. Rafacza i omawia problem, który dla reszty Polski obszernie omówił prof. Kutrzeba w swem dużem dziele o sądach ziemskich i grodzkich. P. Sawicki nie ogranicza się do przedstawienia zagadnienia na odcinku XV wieku, lecz snuje ponadto pewne wnioski wsteczne. Autor zaznacza, że „członkowie plemienia, otaczający sędziego i biorący udział w wyrokowaniu w mniejszym lub większym stopniu, stanowią prototyp późniejszych assesorów sądowych". Tezę tę postawioną dawniej przez prof. Rafacza stara się autor szczegółowo udowodnić. Nie zna jednak autor pracy prof. Tymienieckiego poruszającej podobne zagadnienie, a także nie dość wyjaśnia stadja przejściowe pomiędzy wiekiem XV a czasami plemiennemi. Przecież to okres półtysiąca lat. W części dotyczącej wieku XV-go praca przynosi niewątpliwe pożyteczne wyniki. Zagadnień dawnego sądownictwa dotyczy i wspólna publikacja dyr. Józefa Siemieńskiego i p. A. Wolffa, poświęcona Najstarszym księgom krakowskim w Archiwum Głównem. (Rocznik Kom. Hist. T. N. Warsz. T. I, zesz. 4-ty. 1929, str. 39). Praca ta wyjaśnia w jaki sposób najstarsze księgi krakowskie - rewindykowane świeżo przez archiwum krakowskie — znalazły się w Archiwum Głównem. (zw)

Z Pol. Tow. Przyjaciół Astronomji. Oddział lwowski odbył posiedzenie z odczytem p. M. Wojtowicza: „Budowa Drogi Mlecznej". (nl)

Z Tow. Historycznego. Oddział krakowski odbył posiedzenie z odczytem doc. dr. S Tomaszewskiego n. t. „Królewicz węgierski Emeryk, jako książe ruski". (nk)

LITERATURA

Pojedynek za grobem. Tak możnaby określić „Blaski i nędze zwycięstwa", słynną książkę pośmiertną Jerzego Clemenceau, wydaną właśnie przez Rzepeckiego w Poznaniu, a przełożoną żywo i umiejętnie przez J. Herniczka. Jak wiadomo, w jednej z książek pamiętnikarskich, pisanych na podstawie informacyj Focha, doczekał się Clemenceau ostrych ze strony Focha zarzutów, a w „Blaskach i nędzach zwycięstwa" dał na nie replikę. Jest to więc jakby pojedynek z za grobu, a raczej z za grobów, gdyż obydwaj kombatanci przenieśli się już w zaświaty, tak że Clemenceau nie doczekał się wyjścia swego dzieła. Daje ono wspaniały rzut oka na kulisy wojny i pokoju, tak że każdy, kto wojnę przeszedł, będzie czytał je z zapartym oddechem, gdyż wiadomo, jak umiał pisać „Stary Tygrys". Ale pisał on równie zwięźle, jak skomplikowanie, to też przekład był bardzo trudny, a że udał się tak świetnie, to już umiejętność i zasługa p. Jerzego Herniczka. (ln)

SZKOLNICTWO

Szkolnictwo powszechne w Ameryce. Ciekawy artykuł p. S. Dybczyńskiego o szkołach powszechnych w Stanach Północnej Ameryki drukuje „Szkoła". Przy 112 miljonach ludności było w 1924 roku 263 280 szkół powszechnych (w tem 165 tys. jednoklasowych), 21 milj. dzieci i 617 078 nauczycieli. Obowiązek uczęszczania do szkoły trwa od 6—14 roku życia. W szkolnictwie amerykańskiem panuje wielka różnolitość, każdy Stan ma w organizacji i programie zupełną swobodę. Rok szkolny trwa np. w Stanie New Jersy 189 dni, w Stanie Alabama 126 dni. Ta różnolitość jest niepraktyczna dla tych dzieci, które przenoszą się z jednego Stanu do drugiego, są też zamiary, aby system szkolny scentralizować. (St. N.)

TEATR

Nestroy „poprawiony". Z Warszawy piszą nam: Stary ale zawsze miły „Galganduch czyli trójka hultajska" jest arcydziełem naiwnego humoru, ale w oryginale. Przerabianie go i modernizowanie wymagałoby talentu Nestroya, który w swoim czasie był właśnie aktualnym i „modern". Gdy ktoś tego talentu nie posiada, to nic dziwnego, że widzowie się nudzą, jak to się przydarzyło im właśnie w „Ateneum", gdzie mimo wysiłków aktorskich ziewano dość poważnie na przeróbce pp. Waldena i Sygiełyńskiego. „Turandot" udała się w „Ateneum" i była przyjemna, stary Nestroy wyciągnął czarną gałkę. (tw)

KRAJOZNAWSTWO

Otwarcie nowej szosy granicznej. Nie wszystkie szosy lub drogi, które przecina granica państwa są wolne dla automobilistów. I tak szosa z Nowego Sącza przez Piwniczną do Lubowli na Spiszu ma pierwszorzędne znaczenie dla turystyki automobilowej, lecz dotąd była uważana przez władze celne za t. zw. „drogę uboczną" i przez tamtejszą rogatkę nie mogły przejeżdżać automobile. Było to niedogodne przy wycieczkach dookoła Tatr. Referat Turystyki Ministerstwa Robót Publicznych interwenjował w Ministerstwie Skarbu, aby utworzyć w Piwnicznej posterunek celny i otworzyć tę drogę dla granicznego ruchu automobilowego. Już od 1 maja szosa zacznie „funkcjonować" przez pięć letnich miesięcy. (kr. m.)

VARIA

Celadon i Astrea. Celadon = to Jan III Sobieski, Astrea — to jego Marysieńka. Miłością znakomitego wodza i króla do szlachcianeczki francuskiej, panny d'Arquin, a później pani Zamoyskiej zajęła się p. Jadwiga Kiewnarska w książeczce wydanej nakładem „Roju" pod tytułem powyższym. Dotychczas znaliśmy autorkę tego dziełka jako zręczną feljetonistkę z wdziękiem umiejącą poruszać tematy z życia kobiecego. Próbowała również p. Kiewnarska noweli. Teraz przechodzi na narrację obyczajową i bodajże wybrała najwłaściwszą dla swego talentu drogę. Opowieść o miłości króla Jana do Marysieńki mówi nam o sprawach, które możnaby śmiało nazwać tragicznemi, gdyby nie były wiane czarem lekkomyślności dworskiej, nadającej im ton wesołej przygody. Niezwykła to była ta panna d'Arquin. Ani wielkiego rozumu ani nawet wielkiej dystynkcji (w roli żony magnata polskiego robiła gaffe sur gaffe), ale na czem jej nie zbywało — to na niezwykłym wdzięku. Energji była to kobieta niepospolitej: prawowała się ze wszystkimi, choćby z samym papieżem, którego rozkazowi sprzeciwiła się za bytności swej w Rzymie, kiedy papież, ze względów moralności chrześcijańskiej zakazywał maskarad i polecił aresztować nałożnicę jednego z młodych Sobieskich. Marysieńka nie dała się zbić z tropu — odbiła aresztowaną gwardji papieskiej! Poza historją miłosną zawiera opowiadanie p. Kiewnarskiej obraz z dziejów ówczesnej Polski: panowanie Jana Kazimierza, dzieje Marji Gonzagi z nieodłącznym od dworu splotem subtelnych intryg. — Język opowiadania jest dyskretnie archaizowany, a styl nosi piętno prawdziwie kobiecego wdzięku, uprzyjemniającego lekturę — dodajmy lekturą dla dorosłych. (jes)

Pisma nadesłane

„Architekt". Zeszyt 1—2. Treść: H. Jasieński: „O architekturze współczesnej Polski z okazji wystawy poznańskiej". — A. Tichy: „Architektura wystawy poznańskiej". — W. Wierzchowski: „Wystawa Werkbundu we Wrocławiu". — Kronika. Sprawozdania, kongresy, konkursy etc.

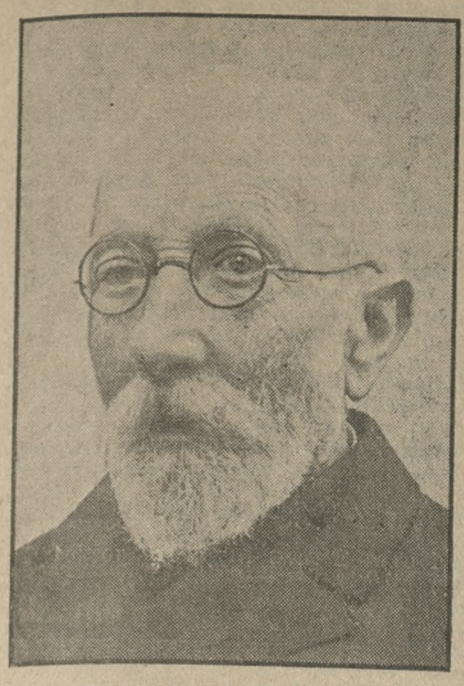

Radca dr. Marceli Kube obchodził 17 kwietnia niezwykły jubileusz. Jubileusz 60-letniej pracy lekarskiej w Kostrzynie. Kochany przez wszystkich, spogląda dziś na pięć pokoleń, którym służył radą i pomocą jako niestrudzony, gorliwy, ofiarny lekarz. Czcigodny Jubilat mimo swego sędziwego wieku i dziś jeszcze nie zna spoczynku, gdy idzie o ratowanie zagrożonych. W dniu 27 kwietnia odbędzie się w Kostrzynie uroczystość nadania Jubilatowi obywatelstwa honorowego, połączona z nabożeństwem w kościele farnym, pochodem i uroczystą akademją w sali p. Okarmy.

Czcigodnemu Jubilatowi zasyłamy nasze najszczersze: „ad multos annos!"

O Teatr Polski

Otrzymujemy następujące uwagi o zamieszczenie:

Szanowna Redakcjo!

Ze zdumieniem przestudjowałem ciężkie oskarżenia, jakie w artykule, podpisanym „Radny miasta" rzucił autor na naszą gospodarkę miejską.

Bo proszę tylko zważyć. Wystarczy odebrać teatr miastu, a oddać go dyr. Szczurkiewiczowi i wszystko zmieni się na lepsze. Przedewszystkiem wszystko będzie zaraz bardzo tanie. Aktorzy, dekoracje, może nawet sztuki i afisze? Miasto da jakąś subwencję i nastaną świetne czasy.

Jakto? Przecież teraz rządzi teatrem ten sam dyrektor Szczurkiewicz pod kontrolą miasta! Więc nic innego, tylko czynniki miejskie widocznie mu w oszczędności przeszkadzają i zmuszają do wydawania więcej, niż potrzeba. Cóż więc robi deputacja teatralna, w której głos decydujący mają członkowie rady miejskiej? Dla czego sama rada miejska jest tak rozrzutną? Czy nie ustanawia budżetu, czy nie wyznacza, ile teatr ma wydać na aktorów, dekoracje, sztuki, na cały teatr wogóle i na poszczególne działy? Więc w istocie wystarczy odebrać decyzję o teatrze radzie miasta i zarząd teatru czynnikom miejskim, aby teatr był taksamo dobry a kosztował taniej?

Ależ to rewelacja! Jeżeli tak, to cóż dopiero za sumy da się oszczędzić na Teatrze Wielkim, gdzie budżet jest kilka razy wyższy! Tego szanowny autor nie proponuje. Dla czego? Czy nie ma zaufania do dyr. Wojciechowskiego, że potrafi tak samo dobrze prowadzić teatr jak dyr. Szczurkiewicz? Skąd ten brak zaufania? Ja jestem pewien, że dyr. Wojciechowski jest niemniej sprężysty i energiczny i że pracy nie pożałuje, gdy mu rozwiązać ręce taksamo, jak to ma się stać z Teatrem Polskim.

A gdy ów „etatyzm" — słowo jest w tym wypadku całkiem nie na miejscu — kosztuje miasto tak drogo, jak szan autor daje do zrozumienia, to dla czego nie znieść go zarówno w obu teatrach, jak w innych przedsiębiorstwach miejskich? Wydzierżawić rzeźnię prywatnemu przedsiębiorcy! On da wysoki czynsz, a miasto zbędzie się kłopotu. Wydzierżawić elektrownię tak samo w prywatne ręce! Po co miasto objęło a następnie zlikwidowało wszystkie elektrownie Koertinga? Trzeba było je zostawić, a nowe prywatne popierać. Miasto musiałoby na tem zrobić świetny interes...

Mówmy poważnie. Szan. autor jest oczywiście błędnie poinformowany. Ani komisja finansowa i rada miejska nie uchwalały z pewnością w latach poprzednich żadnych zbytecznych wydatków na teatry, ani deputacja teatralna nie szastała budżetem, a przeciwnie, kontrolowała każdy wydatek jak najsumienniej i wydawała tylko tyle, ile musiała, aby teatr na poziomie, godnym Poznania, utrzymać. Niech szan. autor zapyta jej członków. Dyr. Szczurkiewicz również nie jest żadnym cudotwórcą i ani z jednego złotego ani z jednego aktora dwóch nie zrobi.

Prowadzenie teatru miejskiego nie jest wogóle żadnym etatyzmem, tylko pewną formą popierania kultury. A że ta forma jest przy teatrze najlepszą, widzimy chociażby z „nieetatystycznego" teatru prywatnego jaki w Poznaniu istnieje, subwencję dostaje i to niejedną, a w rezultacie nie płaci nawet gminie podatku od widowisk, był przez dłuższy czas pod nadzorem sądowym, no, i jest taki, jaki jest, bo innym być nie może. Przecież etatyzm to odbieranie dochodów przez państwo czy gminę przedsiębiorcom prywatnym — a teatr nie jest przecież przedsiębiorstwem dochodowem. Sam szan. autor chce przecież, aby masto dało subwencję na pokrycie niedoboru! Po cóż więc mówić o etatyzmie?

Argumenty szan. autora zupełnie mnie nie przekonały. Dobrze się stało, że je Szan. Redakcja ogłosiła. Tyle się nam, radnym, opowiadało o ważnych przyczynach, jakie za odmiastowieniem przemawiają, a tu okazuje się, że nic istotnego za tem nie przemawia.

Także radny.

Mody wiosenne

Paryż, w kwietniu.

Wiosnę mamy narazie w kalendarzu, w duszy, w sercu, ale nie na ulicy, bo deszcz pada bezustannie, a zimny wiatr mróz i wszelkie marzenia o słońcu i cieple. Zato w salonach „haute couture" nietylko wiosna, ale i lato nęci tysiącem barw i kras.

Wielki dyktator mody, Patou, pokazał tego roku kolekcję, złożoną z czterystu kilkudziesięciu modeli, z których jeden ładniejszy od drugiego, przeważnie jednak rzeczy bardzo proste, skromne i łatwe do noszenia. Na pozór wydaje się, że moda nie uległa dużej zmianie, a jednak sylwetka tegoroczna zupełnie odmienna jest od reszty sezonu.

Klosze pogrzebane bezpowrotnie, przynajmniej w paltach, w sukniach zaś występują jedynie w formie zaprasowanych fałd, które przy ruchu mają linję rozszerzoną do dołu. Suknie ranne, spacerowe, równe w dole i odległość ich od ziemi od 32 do 35 cm. W miarę jednakże zbliżania się zachodu słońca, spódniczki wydłużają się jak cienie: popołudniowe mają długość prawie do kostek, wieczorowe zaś zupełnie długie do ziemi, przypominające greckie szale, jak to pokazała Louvin w sztuce Amphitrion. Toalety te stały się rewelacją nowej linji sukien balowych i linji klasycznej.

Patou dzieli swój pokaz na dwie części: przed południem pokazuje suknie ranne, sportowe do golfa, do tennisu, na yacht, na plażę; przyczem pokazał niesłychanie barwne i oryginalne w kształcie pyjamy o rozszerzanych spodniach i długich wzorzystych kaftanach, dopełniane wielkiemi kapeluszami o miękko spadających rondach. Po południu przedefilowały modelki w sukniach spacerowych, wizytowych, dancingowych, klubowych, teatralnych i wreszcie wieczorowych. Najcharakterystyczniejszą ich cechą są pelerynki lub bolerka, które są nieodzownem dopełnieniem każdej prawie sukni. Najpopularniejsze modele tegorocznej kolekcji Patou, Corinne i Amour-amour poszły już na świat cały i nie będzie magazynu zapewne od Warszawy do Honolulu, któryby nie miał tych modeli w swojej kolekcji.

Każdy wielki dom ma zwykle „clou" sezonu, który przeważnie pół Europy obleci, do tych ostatnich zapewne należeć będzie kostjum granatowy Augusty Bernard, — przybrany falbanami z białej piki, i komplet Chanel z niebieskiej wełny, przybrany jedwabiem tegoż koloru w białe kropki.

O ile wiosna była pod znakiem tweedów, o tyle lato będzie wykropkowane: wełny czarne w białe kropki na palta i jedwabie białe w takież same czarne kropki na suknie mają niezwykły urok.

Na pełny upał szykują nam paryscy dyktatorzy materjały w kwiaty drobne lub wielkie, ale o tem w następnej pogawędce.

H. Żm.

Dr. Helen Ronaldson Neve, gość świąteczny harcerstwa poznańskiego, kierowniczka szkockich drużyn skautowych w Edynburgu.

Złowróżbne krzesło

Każdy przesad posiada w mrocznej przeszłości dziejów jakieś własne uzasadnienie. Przypadek, który spowodował jeden i drugi fakt tego samego rodzaju, stanowi podstawę do wszelkich przesądów. Próżno kusilibyśmy się przekonywać, że przesąd dany nie posiada znaczenia, nie posiada tembardziej mocy życiowej. Wielka rodzina ludzka o miljonie postaci ślepo wierzy przesądom, drżąc przed niemi ze strachu lub „zamawiając" ich siłę noszeniem przeróżnych fetyszów.

W Detroit, wielkiem mieście Stanów Zjednoczonych, w bieżącym roku powstał — jak donosi „Corriere della Serra" — nowy przesąd w ponurym świecie zbrodni. Rzuca on postrach na rzesze wszelkiego rodzaju opryszków i wyrzutków społeczeństwa, które z drżeniem serca półszeptem opowiada sobie o tajemniczem mahoniowem krześle podkomisarza policji w Detroit, J. Steege. Wielu z pośród zbrodniarzy, którzy siedzieli na tem właśnie krześle podczas indagacji, prowadzonej przez owego podkomisarza, dziś już nie żyje. I nie padli oni bynajmniej z ręki oficjalnej sprawiedliwości. Kres ich życiu położyła zdradziecka kula towarzyszy fachu. Na krześle tem siedział przed paroma tygodniami Rocco Maggio, osobistość z pod ciemnej gwiazdy, i śmiał się z przestróg komisarza, który radził mu, aby czemprędzej wyjechał z Detroit, gdyż na życie jego czyhają członkowie jakiejś bandy. Po upływie kilku dni Maggio padł z ręki skrytobójczej. Na tem krześle siedzieli także Scaliza i Anselmi, których ciała znaleziono podziurawione kulami w kilka tygodni po audjencji u podkomisarza. Reilly i Clifford również na krześle tem słuchali przestróg podkomisarza, który radził im wejść na uczciwą drogę. Nie posłuchali. I znów w parę dni później obaj padli pod kulami swych przeciwników.

Te oto fakty wystarczyły do urobienia przesądu. Mahoniowe krzesło jest postrachem. Przyprowadzeni na badania do podkomisarza Steege złoczyńcy ze strachem je oglądają i za nic nie chcą na niem usiąść.

S. F.

37 tysięcy samochodów w Polsce

Poznańskie na pierwszem miejscu

Według wykazu opublikowanego ostatnio przez Min. Rob. Publ. co do ilości w Polsce samochodów prywatnych i urzędowych (z wyłączeniem wojskowych, największa liczba ich przypada na województwo poznańskie, a mianowicie 3.637; drugiem z kolei m. Warszawa, liczące 3.348 aut osobowych, trzeciem wojew. śląskie — 2.275. W pozostałych województwach liczba aut jest znacznie mniejsza i tak: woj. pomorskie — 1.696, łódzkie 1.411, krakowskie 1.274, warszawskie 1.272, lwowskie 1.193. Najmniej samochodów osobowych posiadają wojew. tarnopolskie (180), poleskie (146) i nowogródzkie (115).

Dorożek automobilowych najwięcej posiada m. Warszawa — 3.139. Jest to blisko połowa ogólnej liczby taksówek kursujących na obszarze całego państwa (7.332). Poza tem najwięcej dorożek samochodowych liczy znowu wojew. poznańskie (942), lwowskie (572), łódzkie (552), krakowskie (453), pomorskie (392). Najmniej posiada ich wojew. poleskie — 28.

Ruch autobusowy rozwinięty jest najsilniej w wojew. warszawskiem (539) wozów, następnie kieleckiem (148), łódzkiem (427), lubelskiem (360), poznańskiem (344), krakowskiem (333). Duży stosunkowo ruch autobusowy w województwach b. Kongresówki wytłumaczony jest słabo rozwiniętą w tamtych stronach siecią kolejową. Linje autobusowe wypełniają pod tym względem lukę.

Z autami ciężarowemi na pierwszem miejscu figuruje m. Warszawa (1.322 wozy. Dalej idzie wojew. śląskie (968 wozów), poznańskie (754), pomorskie (693). łódzkie (568). Największą ilością dysponują okręgi o silnie rozwiniętym przemyśle i handlu.

Ogółem w Polsce zarejestrowano po dzień 1 stycznia b. r. 18.878 wozów osobowych, 6.738 wozów ciężarowych, 5.901 motocykli.

Nowi przybysze w Zoologu poznańskim

Capybara, jelenioświń, para małp świńskich, struś afrykański, młode oceloty.

Jak miło usłyszeć w Polsce, a nawet i zagranicą, kilka dobrych słów o „Poznańskim Ogrodzie Zoologicznym" — Czy pochwały te są na miejscu?... Osądźcie sami. Obecny stan naszego ogrodu jest bez zarzutu, a ciągłe odnawianie i budowanie nowych pawilonów świadczy o wielkiej żywotności ogrodu.

Już lato za pasem, — to też dyrekcja pomyślała o tem, jak zapełnić wszystkie klatki i jakich dobrać mieszkańców. Do pawilonu dla małych drapieżców zawitała capybara, południowo-amerykańska świnia wodna. Jest to zwierzę ociężałe, tłuste, a niestety podobno i głupie. Pływak niezły, o czem świadczą przednie kończyny, uzbrojone w błonę, i przylegająca, gęsta sierść o kolorze szaro-bronzowym. Jako gryzoniowi, długie i silne siekacze służą jej nietylko do ścinania najrozmaitszych roślin wodnych, któremi się żywi, lecz są w razie niebezpieczeństwa skuteczną bronią. Wielkie to zwierzę (długości metrowej ciała, wysokości 50 cm. i wadze 50 kg.) zamieszkuje wszystkie zbiorniki wodne Południowej Ameryki, a przedewszystkiem rzeki, od których nie dalej niż 100 mtr. się oddala. Mięso jej podobno smaczne, to też Indjanie i jaguary zawzięcie na nią polują. Polowanie to dość trudne odbywa się na rzece lub jeziorze, z którego myśliwy stara się zwierzę wypędzić na ląd. W przeciwnym bowiem razie, raniony lekko, nurkuje, i wtedy ginie z oczów strzelca, — śmiertelnie zaś ranne opada szybko na dno. W niewoli ma być miłym towarzyszem i szybko przyzwyczaja się przy dobrem i sutem jedzeniu, do danych warunków. Nasz okaz jest jeszcze bardzo młodym.

Jelenioświń — to najoryginalniejszy, a zarazem i najniezgrabniejszy przedstawiciel pięknej familji jeleniowatej. Niski i mały (wysoki 65 cm., a długi 1,20, z czego 20 ctm. przypada na ogon) na krótkich nogach i o charakterystycznym świńskim biegu (stąd też nazwa) przebiega samotnie lub też w grupkach po trzy, a najwyżej cztery, lasy i dżungle Indyj brytyjskich. — Samczyk, chociaż mały, w niebezpieczeństwie nie napróżno reprezentuje jelenia, gdyż wtedy staje się nieraz groźnym przeciwnikiem. Poluje się na niego ze słonia.

I pawilon małp otrzymał nowych mieszkańców, a są niemi para wyrosłych, zdrowych małp świńskich.

Ojczyzną ich są lasy kokosowe Sumatry. Zaliczają się do największych przedstawicieli rodzaju makak, — dosięgają bowiem wysokości 50 ctm., a długości 60 ctm. Koloru są tego samego co reszta makaków jedynie twarz, uszy i ręce są brudno - czerwone. Nadzwyczaj inteligentne szybko nabierają „ogłady" i chętnie uczą się sztuczek i stają się przyjaciołmi człowieka. — Krajowcy bardzo często używają ich do zrywania orzechów kokosowych. Uwiązane na na długiej lince zwinne wspinają się po palmie i z nadzwyczajną zręcznością zrywają najdojrzalsze orzechy.

Wspaniałym nowym okazem jest „Struś afrykański - samiec z Somali". Czarno - metalowe upierzenie jakby sztucznie ukarbowane, długa niebieskawa szyja i czerwone nogi odznaczają to piękne zwierzę afrykańskie, kiedyś tak przez nasze panie cenione... a dziś dzięki innej modzie jeszcze w pokaźnej ilości uratowane.

Niech nikt ze zwiedzających „Nasz Ogród" podczas świąt nie zapomina o odwiedzeniu tych egzotycznych gości a dalej młodych tygrysków i ocelotów. Te ostatnie należą do wielkiej rzadkości Ogrodów Zoologicznych i zdołały się u nas wychować tylko dzięki troskliwej opiece.

Dr. W. Rak.

NA POMNIK WDZIĘCZNOŚCI
w POZNANIU
NAJŚW. SERCA PANA JEZUSA
SKŁADAJCIE OFIARY
DO REDAKCJI GAZET - BANKÓW -
PKO 207470

PRZY ZAKUPACH ZWAŻAJ
CZY JESTEŚ W SKLEPIE
POLSKIM I CHRZEŚCIJAŃSKIM!

Ilustracja Poznańska
i Nowiny Sportowe
tygodnik 8-stronny
bezpłatny
dodatek dla naszych abonentów.

SPORT

Mecze międzynarodowe

Dziewięć drużyn zagranicznych było w Polsce podczas świąt — Najlepsze wyniki uzyskała „Warta"

Poznań. „Warta" — „Minerva" (Berlin) 3:0 (3:0). Goście wystąpili w pełnym składzie, nie pokazali jednak wybitnej klasy. Grali mało precyzyjnie w polu, a pod bramką wykazywali ogromną niezaradność i brak strzałów. Przereklamowani bracia Iwankowscy, reprezentacyjni zawodnicy Berlina, byli w niedzielę bardzo słabi. Gospodarze przewyższali gości pod każdym względem: kombinacyjnie, technicznie i szybkością. Zwłaszcza początkowe 30 min. „Warta" górowała zdecydowanie. Już w pierwszej min. po błyskawicznym ataku zdobywa ona prowadzenie przez Kniołę, a w kilka minut później efektownym strzałem podwyższa wynik lewoskrzydłowy. Przewaga „zielonych" utrzymuje się nadal, lecz błyskawiczny i świetnie pracujący napad słabnie nieco, a Scherfke zaczyna grać niepewnie i bardzo powolnie, to też ataki, jakkolwiek częste, są odtąd mniej niebezpieczne; przeprowadza się je głównie prawą stroną, gdzie znów wybijał się Radojewski. Wreszcie w 30 min. po ślicznej kombinacji Radojewski, Knioła, Scherfke i Przybysz, ten ostatni wspaniałym rzutem pakuje piłkę nieuchronnie pod poprzeczkę bramki gości. Zanosi się na wysoką porażkę „Minervy", która widocznie speszona, gra chaotycznie. Po przerwie zrazu gospodarze atakują, niebawem jednak siły się wyrównują, a obustronne ataki likwidują tyły względnie bramkarze, przyczem Fontowicz popisuje się często efektownemi chwytami, gdyż „Minerva" ma obecnie nieraz nawet wyraźną przewagę. Nie mogą jej wszakże wyzyskać z powodu niezaradności ataku i dobrej gry tyłów „Warty", u której najsłabsza była pomoc. Publiczności zebrało się ponad 4 tys. Sędziował naogół dość dobrze p. Paczkowski, jest on jednak jeszcze za mało energiczny i nie mógł opanować nieco za ostrej gry, zwłaszcza w drugiej połowie.

„Warta" — „Minerva" 1:1 (1:1). W drugim dniu „Warta" wystąpiła ze Śmiglakiem zamiast Radojewskiego. Już od początku Niemcy nadają ostre tempo, a „zieloni" dostosowują się do tego, przeprowadzając szereg ataków. Mimo obustronnych wysiłków nie udaje się żadnej ze stron nic wywalczyć, przyczem goście mają pewną przewagę. W 26 min. jednak uzyskują gospodarze prowadzenie przez bramkę samobójczą, strzeloną w zamieszaniu. Goście starają się wszelkiemi siłami wyrównać i w 35 min. strzela lewy łącznik, uzyskując cenny punkt nie bez winy Fontowicza, który za późno robinsonował. W drugiej połowie, mimo obustronnych wysiłków, wynik pozostaje niezmieniony, chociaż wytwarza się sporo groźnych sytuacyj podbramkowych zwłaszcza u „Warty", a „Minerva" wciąż górowała. Gra sama prowadzona była w znacznie szybszem tempie i mimo niższego poziomu technicznego była o wiele ciekawsza. Niemcy starali się za wszelką cenę zwyciężyć, co w konsekwencji przyniosło żywszy przebieg gry; walczyli oni ambitnie, ale i .. brutalnie. U „zielonych" wszyscy grali przeciętnie, a dawał się odczuwać brak Radojewskiego na miejscu, którego Śmiglak był specjalnie słaby; Fontowicz bronił, jak zwykle, doskonale i z wielkiem szczęściem. Sędziował dobrze p. Adamski.

Król. Huta. „Am. K. S." i „Naprzód" kombinacja druga — „Hertha" (Wrocław) 9:1 (3:0); zasłużone zwycięstwo Ślązaków. „Am. K. S." — „Naprzód" i „Am. K. S." komb. pierwsza — „Wacker" (Wiedeń) 2:10 (2:7). Zespół ten zawiódł zupełnie, w szczególności bramkarz, który nie trzymał żadnej piłki, co drużynę bardzo zdenerwowało; publiczności zebrało się na stadjonie 8 000 osób. „Naprzód" (Lipiny) — „Hertha" (Wrocław) 5:2 (2:2); publiczności 2 000.

Rybnik. „K. S. 20" — „Germania" (Gliwice) 8:2 (5:2).

Ruda. „Naprzód" — „Delbrueckschaechte" 3:1 (1:0).

Bielsko. „BBSV" — „AC Koszyce" 2:1 (1:0); „Hakoah" — „AC Koszyce" 2:6 (1:2). (Tel. wł.) F. G.

Kraków. „Cracovia" — „Wacker" (Wiedeń) 1:0 (0:0). W drugim dniu świąt przy pięknej pogodzie zgromadziło się 5 000 widzów. Z początku Wiedeńczycy narzucają system przyziemny i przez pierwsze 12 min. stale goszczą pod bramką „Cracovii", która powoli zaczyna się przyzwyczajać i wysuwa na pole Wiedeńczyków, co tych ostatnich widocznie denerwuje. Mimo przewagi gości pierwsza połowa kończy się wynikiem bezbramkowym. Po pauzie sytuacja zmienia się na korzyść gospodarzy, Wiedeńczycy natomiast uciekają się chwilami do bardzo ostrej gry, napastując specjalnie Rusinka, za co w końcu sędzia dyktuje rzut karny, który wykorzystuje Kossok. Odtąd przewaga „Cracovii" zwiększa się, a goście grają wyłącznie, aby zyskać na czasie. Sędzia p. Makary nieszczególny. (Tel. wł.) K. S.

Ostrów. „Ostrowja" — „Breslau SC 08" 5:2 (2:2). W pierwsze święto „Ostrowja" wystąpiła w komplecie, to też odniosła zwycięstwo, chociaż wypracowane, jednak zupełnie zasłużone; górowała nad przeciwnikiem, a tylko w pierwszej części gra była naogół równorzędną. U gospodarzy wyróżnił się Grossek, Spojda i Bernstein. Bramki zdobyli dla zwycięzców Bernstein 4 i Spojda jedną. U Niemców spisywał się dobrze przedewszystkiem bramkarz i pomoc, oraz prawy obrońca; z ataku niezły był prawoskrzydłowy. Publiczności zebrało się ponad 1 000 osób.

„Ostrowja" — „Breslau 08" 4:5 (2:2). W drugim dniu gospodarze wystąpili w osłabionym składzie bez Grosska, Spojdy i Adamskiego, to też atak ucierpiał na tem, a z rezerwowych jedynie Błoch wywiązał się dobrze ze swego zadania. Wogóle dopisała tylko pomoc i obrona, a w napadzie Bernstein i wspomniany Błoch. Reszta grała słabo. Wynik naogół odpowiada przebiegowi meczu. Gra była równorzędna. U Niemców znów wyróżniał się bramkarz, a ponadto nie zawiodła pomoc. Widzów było przeszło 700. (Tel. wł).

Warszawa. W niedzielę „Polonja" pokonała „Hakoah" (Wiedeń) 4:1 (1:1). Trzy bramki dla „Polonji" padły w ciągu 7 minut. Grała ona bardzo ambitnie, zwyciężyła jednak w nieco za wysokim stosunku. Trzy bramki dla gospodarzy strzelił Malik, jedną — Pazurek.

„Hakoah" — „Polonja" 2:0. W drugim dniu Wiedeńczycy wystąpili w odmłodzonym składzie, walcząc skuteczniej, co w rezultacie przyniosło im zwycięstwo. Publiczności w pierwszym dniu 9 000, w drugim 5 000. (Tel. wł.)

Lwów. „Attila" (Budapeszt) i „Pogoń" 3:1 (2:1). Zawodowcy węgierscy zademonstrowali technicznie ładną grę i zwyciężyli zasłużenie. Bramki dla nich strzelili Opata i Orsanyni dwie; dla gospodarzy Prass. Publiczności zebrało się 6 000. — „Attila" i „Hasmonea" 2:0 (1:0). Goście również w drugim dniu wygrali zasłużenie. (Tel. wł.)

Ciężka atletyka

Mistrzostwa Polski, rozegrane w Krakowie w okresie świąt, stały pod względem sportowym i organizacyjnym bardzo wysoko, gromadząc na starcie 200 zawodników. Dużo do życzenia pozostawiało jednakże sędziowanie, nic więc dziwnego, że rozstrzygnięcia przyjmowała zgromadzona dość licznie publiczność niejednokrotnie głośnemi protestami. W podnoszeniu ciężarów (trójbój olimpijski) wyniki były następujące: waga kogucia: 1) Weingarten (Łódź) 247.5 kg, 2) Fryst (Śląsk) 207.5 kg; waga piórkowa: 1) Russek (Śl.) 230 kg, 2) Szyszka (Śl.) 225 kg; waga lekka: 1) Frychel (Śl.) 257.5 kg, 2) Merker (Warszawa) 240 kg; waga półśrednia: 1) Joska (Śl.) 255 kg., 2) Zagórzycki (Pom.) 255 kg; waga średnia: 1) Minc (Ł.) 290 kg, 2) Eichhorn (Śl.) 270 kg.; waga półciężka: 1) Gęstwiński (Pom.) 287.5 kg, 2) Mońka (Śl.) 250 kg.; waga ciężka: 1) Stern (Ł.) 287,5 kg, 2) Kałek (Poznań) 275 kg, 3) Mrozewski (Ł.) 270 kg.

W zapasach: waga kogucia: 1) Kucharczyk (Śl.), 2) Ganzera (Śl.), 3) Pyć (Warszawa); piórkowa: 1) Mazurek (Śl.), 2) Mayer (Ł.), 3) Dworok (Śl.); lekka: 1) Więckowski (Warsz.), 2) Bajorek (Krak.), 3) Dzięciołowski (Warsz.). Dalsze wyniki do późnego wieczora w poniedziałek nie były jeszcze ustalone. (Tel. wł.) K. S.

Gry sportowe

Mistrzostwo Polski w palancie, rozegrane w Nowej Wsi, zdobyła drużyna „Kościuszko" (Nowa-Wieś), bijąc „Naprzód" (Nowa-Wieś) 75:47 oraz „K. S. 23 Nikiszowiec" 64:50. (Tel. wł.) F. G.

Hazena. „Warta" — „Sokół" 9:1 (5:1). Pierwsze spotkanie między temi drużynami przyniosło pewne zwycięstwo „Warcie", która górowała nad rywalkami technicznie i taktycznie, a przedewszystkiem strzałowo.

„Warta" chłopcy II. pokonała „Wartę" panie II. 7:0, a „Warta" panie I. uległa bardzo silnej fizycznie III. drużynie chłopców 6:9 (4:4). (ig.)

Koszykówka. W rozgrywkach o mistrzostwo klasy A. „Warta" pokonała pewnie „Drukarza" 46:17 (25:10). Mecz „Marcinkowski" — „Sokół" dał wynik 28:11 (12:7). (ig.)

Hippika

Konkursy w Nicei. W sobotę w konkursie o nagrodę „Komitetu Technicznego" por. Szosland na „Ali" zajął czwarte miejsce. W konkursie „Komitetu Organizacyjnego" por. Skupiński na „Narcyzie" był szósty. W konkursie „Hoteli Nicejskich" dla jeźdźców i koni debjutujących por. Korytkowski na „Nidze" zajął trzecie miejsce. W niedzielę w konkursie o puhar księżnej Savoy-Napoleon zwyciężył jeździec francuski, drugi był Włoch, a piąty por. Strzałkowski na koniach „Oberek" i „Nineuse". (Tel. wł.)

Lekka atletyka

Ogólnopolski bieg na przełaj „Sokoła". Na przeszło 100 zgłoszonych stanęło na starcie 60 zawodników z trzech zachodnich dzielnic Polski. Z miejsca prowadził bieg Kochowicz, jednak już na pół metku wybił się na czoło Sulerzycki (Sokół-Bydgoszcz), który też jako pierwszy przerwał taśmę w czasie 12:23.8, bijąc po ładnym finiszu Janowskiego (Sokół-Poznań), 3) Robiński (Warta), 4) Kościelniak (Sokół-Jarocin), 5) Bączkowiak (Sokół-Żabikowo), 6) Nogaj (57 pp.), 7) Sitko (Zw. Powst. Śląskich, Katowice), 8) Więckowski (Sokół-Grudziądz), 9) Bronisławski (AZS.), 10) Miałkas (Sokół-Poznań). Specjalnie licznie obesłany był bieg ten przez gniazda sokole. Organizacja dobra.

Rakiety tennisowe

w wielkim wyborze poleca

„Sport-Poznań"

Skład artykułów sport. i gimnast.

Stary Rynek 65

Tel. 34-68.

RAKIETY tennis. od zł 20,—

PIŁKI tennisowe od zł 2,50

Nastawiamy rakiety!

Całkowity naciąg od zł 15,—

Największy wybór nagród sportowych.

Żądajcie bezpłatnego cennika na rok 1930.

zw 23067

Okręgowy bieg pań na dystansie 800 m urządzony staraniem „Sokoła", przyniósł następujący wynik: 1) Stolarkówna (A. Z. S.) 2:50.2, 2) Bibrowiczówna (Sokół)/(ig.)

W piątym okrężnym biegu na przełaj w Kępnie, organizowanym przez S. M. P. na trasie 3 500 m, zwyciężył Jakubowski Jan (Sokół-Poznań) w czasie 11:20, 2) Kluge (SMP.-Poznań) o 100 metrów, 3) Tomczak (Warta), 4) Włodarczak (RKS.-Katowice), 5) Gruchot (Warta). Organizacja biegu bez zarzutu. (kg.)

W tradycyjnym biegu na przełaj Ł. K. S. w Łodzi na dystansie 5.500 m ze startem i metą na boisku „ŁKS", wzięło udział 34 zawodników; zwyciężył Kusociński (Warszawianka) w czasie 18:22 przed Idrjanem (Pol.-Warsz.) o 150 m, 3) Starosta (Zjednoczeni) 180 m, 4) Moch (Zj.), 5) Berłowski (Zj.) (Tel. wł.) W. K.

Motocyklizm

Wyścigi, zorganizowane przez „Unję" na boisku „Sokoła", cieszyły się nieprzewidzianem nawet przez organizatorów powodzeniem; tłumy dobijały się o bilety do kas, których urządzono stanowczo za mało. Zainteresowanie było o tyle zrozumiałe, że ten rodzaj wyścigu jest nietylko w Poznaniu, ale i w Polsce nowością. — Wzorowany na angielskich „dirt track", czyli wyścigach na torze płaskim. Zawody dały rzeczywiście dużo emocji i z powodu pełnej obsady wszystkich 4 przedbiegów, z których zwycięzcy weszli do finału — trzymały widzów w ciągłem napięciu. Wyniki techniczne były następujące: Przedbieg pierwszy: 1) Nagengast na „A. J. S." (500 c.cm) 5.56,4; 2) Koszczyński na „Rex Acme" (500 c.cm); 3) Miładowski na „B. M. W." (750 c.cm). Drugi przedbieg: 1) Turkiewicz na „Motosacoche" (350 c.cm) 6:14.2; 2) Brodziak na Calthorpe (350 c.cm); 3) Tyrała na „Calthorpe" (350 c.cm) Trzeci przedbieg: 1) Czerniak na „Rudge Wh." (350 c.cm) 6:00.2; 2) Koszczyński na „Rex Acme" (250 c.cm); 3) Falkiewicz na „Ariel" (250 c.cm). Czwarty przedbieg: 1) Czerniak na „Rudge Wh." (250 c.cm) 5:35.2; 2) Koszczyński na „Rex Acme" (250 c.cm); 3) Malicki na „Ariel" (250 c.cm). Finał: 1) Czerniak na „Rudge Wh." (350 c.cm) 5:35.8; 2) Koszczyński na „Rex Acme" (250 c.cm) 5:54.1; 3) Turkiewicz na „Motosacoche" (350 c.cm) 6:14.2; 4) Nagengast na „A. J. S." (500 c.cm). Organizacja dobra. (wz.)

Pięściarstwo

Mistrzostwa pięściarskie Niemiec, rozgrywane w Kolonji, przyniosły w finałach następujące dosyć niespodziewane częściowo wyniki: waga musza: Ausboeck (Monachjum) zwycięża Puttkammera po ładnej walce na punkty. Waga kogucia: Prahl (Duesseldorf) i Hofstetter (Monachjum), zwycięża w pierwszem starciu przez k. o. Prahl. Waga piórkowa: Fuchs i Moehl (obaj Berlin), zwycięża na punkty Fuchs, dotychczasowy mistrz. Waga lekka: Baechler (obrońca tytułu) i Malz obaj Berlin, zwycięża pierwszy nieznacznie na punkty. W wadze półśredniej zwyciężył Beselmann (Kolonja) Muysersa (Monachjum) w drugiem starciu przez k. o. W wadze średniej niesłusznie wygrał na punkty Renner (Kolonja) z Seeligiem (Berlin); wynik brzmieć winien odwrotnie. W wadze półciężkiej Figge (Elberfeld) pokonał na punkty Leidmanna (Monachjum). Wreszcie w wadze ciężkiej Hinzmann zwyciężył Luecke (Hanover) również na punkty. (Tel. wł.)

Reprezntacja Łodzi — „Makkabi" i „Heros" komb. (Berlin) 9:7. Mecz ten odbył się w Łodzi; wyniki poszczególnych walk są następujące: waga musza: Pawlak (Ł.) i Kappler (H.) nierozstrzygnięta walka; w pierwszem starciu przewaga Łodzianina, w drugiem Kappler wyrównał i ten stan utrzymał się w trzeciem. Waga kogucia: Małoszczyk (Ł.) i Friedlaender (M.), najpiękniejsza walka dnia, z której zwycięsko wyszedł Berlińczyk, mając zdecydowaną przewagę we wszystkich trzech starciach; jednak wobec nadwagi Niemca dwa punkty przypadły Łodzi. — Waga piórkowa: Hopp. (H.) i Lipiec (Ł.), wygrywa wysoko na punkty Hopp. — Waga lekka: Seweryniak (Ł) i Guttmann (M) po zdecydowanej przewadze we wszystkich starciach zwyciężył wysoko na punkty Łodzianin. — Waga półśrednia: Trzonek (Ł.) i Liedtke (H.) wynik nierozstrzygnięty; Berlińczyk miał techniczną przewagę, jednak Łodzianin trzymał się bardzo dobrze. — Waga średnia: Mayer (Ł.) i Rajnert (H.), walka nierozstrzygnięta. — Waga półciężka: Kempa i Roemer. (H.) Kempa zadziwił swoją techniką i walczył bodajże lepiej technicznie od Konarzewskiego, osiągając wynik nierozstrzygnięty. — Waga ciężka: Stibbe (Ł.) i Ulrych (H.) walka nierozstrzygnięta; Ulrych technicznie bardzo dobry, Stibbe natomiast po otrzymaniu kilku ciosów w pierwszem starciu walczył zbyt ostrożnie. W ringu sędziował p. Melcz, na punkty pp. Landeck (Ł.) i Bem (Berlin). Publiczności ze względu na nieodpowiednią porę było zbyt mało. (Tel. wł.) W. K.

P. Z. B. postanowił nie wysyłać na czwórmecz do Budapesztu reprezentacji Polski, wzamian tego pojedzie drużyna Łodzi, która udaje się w następującym składzie (podajemy według kolejności wag): Pawlak, Głon, Dziembała, Seweryniak, Trzonek, Mayer, Konarzewski i Stibbe. Kierownikiem tej ekspedycji, która wyrusza z Łodzi w nocy z wtorku na środę będzie p. Sadłowski. (Tel. wł.) F. G.

„Heros" i „Makkabi" komb. (Berlin) — „Polonja" i „Skra" komb. (Warszawa) 11:5. Drugi występ Berlińczyków w Warszawie przyniósł następujące wyniki (podajemy według kolejności wag): Kaźmierski (P.) bezsprzecznie najlepszy zawodnik zespołu stołecznego pokonał zdecydowanie na punkty Kapplera (H.); Goss (P.) uległ w spotkaniu towarzyskiem zdecydowanie na punkty Hoppowi (H.); dwa punkty przyznano stolicy wobec nadwagi Berlińczyka; Friedlaender (Mak.) pokonał po otwartej walce na punkty Wrzoska (P.); Guttmann (Mak.) najlepszy zawodnik drużyny berlińskiej, niezwykle szybki, wygrał bardzo wysoko na punkty z Głowackim (Skra). Podobny przebieg miało spotkanie Liedtke (H.) — Strzelec (Skra), zakończone wysokiem zwycięstwem Berlińczyka; Gago (Skra) uzyskał z Rajnerem (H.) wynik nierozstrzygnięty; Römer (H.) pokonał na pjunkty Durawę (Skra) i Ulrych (H.) zwyciężył przez poddanie się w pierwszem starciu Gruszkę (P.) Sędziował doskonale w ringu p. por. Laskowski. Bez zarzutu rozstrzygali również sędziowie punktowi, wobec czego wynik wszystkich spotkań należy uważać za bezwzględnie odpowiadający przebiegowi walk. Publiczności zebrało się około tysiąc osób. (Tel. wł.) T. S.

Do mistrzostw Europy, które odbędą się w Budapeszcie od 4 do 6 czerwca zgłosiły się dotychczas następujące państwa: Estonja — ilość nieokreślona, Szwajcarja — dwóch, Szwecja — sześciu (bez półśredniej i średniej), oraz Włochy i Niemcy — po ośmiu; barw obu ostatnich narodów bronić będą mistrzowie tych krajów. Polska zamierza również wysłać pełną drużynę.

Piłka nożna

Jedyne spotkanie ligowe — Kraków. „Wisła" — „Garbarnia" 3:1 (1:1). Mecz ten zgromadził przy pięknej pogodzie 6000 publiczności. Już w 2 min. „Garbarnia" uzyskuje prowadzenie przez Smoczka. — „Wisła" nieszczególna w ataku, a obrona „Garbarni" z powodzeniem interwenjuje, likwidując przeboje lewej strony ataku, szczególnie Balcera. Dopiero pi uzyskaniu wyrównania przez Czulaka ładnym strzałem sytuacja zmienia się na lepsze dla „Wisły". Jednak jej napad nie wykorzystuje dogodnych pozycyj, kombinując za dużo. Po przerwie w dalszym ciągu przewaga „Wisły", dla której drugą bramkę, łatwą do obrony, zdobywa Lubowiecki; wreszcie trzecią i ostatnią uzyskuje Czulak. Dwukrotnie ma „Garbarnia" szanse poprawienia wyniku, jednak obrona przytomnie ratuje, a również Skrynkowicz nie zawodzi. Najlepszą częścią „Wisły" była linja pomocy i Pychowski. Najsłabiej grały skrzydła ataku. Sędzia p. Błahut z Bielska. (Tel. wł.) K. S.

O mistrzostwo kl. A. POZPN. „Legja" — „Stella" 3:0 (1:0). Zdecydowana wygrana „Legji", która widocznie wraca do formy. Miała ona stałą przewagę. „Stella" walczyła bardzo słabo zwłaszcza w ataku. Bramki uzyskali Mikołajewski dwie i Zaremba.

„Sokół" — „HCP." 2:1 (1:1). Nieznaczna porażka dotychczasowego leadera tabeli. Gra naogół wyrównana. Bramki uzyskali dla „Sokoła" Muszkiet i Brząk, dla „HCP." — Lange. Tym wynikiem „Sokół" wysunął się na czoło tabeli.

„Sparta" — „Wiktorja" 1:1 (1:0). Siły równorzędne, a w drugiej części zmienna przewaga. Bramkę dla „Sparty" strzelił Graczyński, dla „Wiktorji" na pięć minut przed końcem ze rzutu karnego środek pomocy.

Tennis

W pierwszych tegorocznych walkach o puhar Davisa Grecja oraz Indje uzyskały dotychczas wynik 2:2. Pozostaje jeszcze do rozegrania jedno spotkanie w pojedyńczej. Mecze odbywają się w Atenach.

MEBLE wszelkiego rodzaju **J. KADLER** dawniej O. Dümke Fabryka mebli Pw 9655-10,8 **POZNAŃ** ul. Fr. Ratajczaka 36 wejście przez podwórze **wykonanie wszelkich prac wyścielanych i dekoracji.**

RADJO

Programy radjofoniczne

Środa, dnia 23 kwietnia 1930 r.

Poznań (335 m) godz. **13.00** sygnał czasu; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godzina **14.00** notowania giełdy pien. i zboż.-towarowej; godz. **14.15** komunikaty gosp., roln., PAT, sprawozdanie o ruchu statków itd.; godz. **14.30** „Kąt Ziemianki" (komunikat) p. t. „O sekcji ekonomicznej" (wygł. Zofja hr. Mycielska); godz. **16.55** pogadanka francuska (wygł. p. Omer Neveux); godz. **17.15** audycja dla dzieci w wyk. „Wujcia Czesia"; godz. **17.45** koncert popołudniowy (transmisja z Warszawy); godz. **18.45** nadprogram; g. **18.55** „Hupścik mówi"; godz. **19.05** „Silve rerum"; godz. **19.25** „Wychowanie fizyczne" (wygł. prof. Oskar Zawrocki); godz. **19.45** „Feljeton literacki" (pod red. Zenona Kosidowskiego); godz. **20.05** odczyt p. t. „Nowe szczegóły do ustroju Polski w XIII i XIV w. na podstawie źródeł śląskich" (wygłosi dr. Zygmunt Wojciechowski, prof. U. P.); godz. **20.30** koncert wieczorny (transmisja z Wilna); godz. **22.00** sygnał czasu, komunikaty PAT i sportowe; godz. **22.15** muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolanka".

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **P. hr. H. Mycielska.** W „Kurj. Warsz." z dnia 15 bm. (wyd. wieczorne) znajdujemy na str. 7 relację o zamierzeniach Komitetu obywatelskiego 100 rocznicy powstania listopadowego. Przewodniczącym Komitetu jest prezydent st. m. Warszawy dr. Słomiński. (K)

— **Nr. 154 D. W.** Odpowiedzieliśmy 12 b. m. (K)

— **S. R.** Pojęcie czystego dochodu określa art. 6 ustawy o państw. podatku dochodowym, który mówi: „Za dochód uważa się sumę wszystkich przychodów otrzymanych z poszczególnych źródeł, wymienionych w art. 3, po strąceniu kosztów osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia tych przychodów, łącznie z corocznem prawidłowem odpisaniem za zużycie budynków" itd. Ustalonych stosunków procentowych na te potrącenia ustawa nie wymienia, natomiast postanawia, że w razie wątpliwości co do wysokości odpisań za zużycie należy odpowiednie sumy ustalić przez znawców (biegłych). (K)

— **St. D. N - T.** Art. 16 ustawy z 18. 12. 1919 o czasie pracy w przemyśle i handlu postanawia, że praca w godzinach nadliczbowych ma być wynagradzana conajmniej 50 proc. dodatkiem do płacy normalnej i że za godziny nadliczbowe ponad 2 godziny dziennie oraz za przypadające na noc lub niedziele i święta dodatek ten ma wynosić conajmniej 100 procent. Może Pan ewtl. wytoczyć skargę. (K)

— **P. Gertruda P.** Odpowiedź była 15 b. m. (K)

— **S. S.** Konsulat Rzpl. Polskiej w Lizbonie obejmuje Exhemaduro. Alemtejo, Algerne, wyspy i kolonje; konsul p. Fernarid Touret. (K)

— **Stęskniony.** Polecamy Miłowody pod Obornikami. (K)

— **M. J.** Podlegają jeszcze ustawie o ochr. lok. (K)

— **M. S. Pocztowa.** Należy się Panu, o ile to były mkp., 6,50 zł, a o ile niemieckie, 12 zł. (K)

— **Dla przemysłu w Pakości.** Nie wiemy. Radzimy zapytać się w poszczególnych instytucjach kredytowych (adresy znajdzie Pan w spisie abonentów sieci telefonicznej) lub podać odpowiednie ogłoszenie w dziale ogłoszeń naszego pisma. (K)

— **P. J. Zielątkiewicz.** Wkłady przedwojenne w bankach ludowych jak i wielu innych spółdzielczych przeważnie utraciły swą wartość zupełnie; winny być przeliczane taksamo, jak przeliczono udziały członków. (K)

— **P. Filipek.** O jakie ubezpieczenie chodzi Panu? Prosimy o więcej szczegółów. (K)

— **P. Englert, Wronki.** Według art. 34 rozp. Prez. Rzpl. z 24. 11. 1927 o ubezpieczeniu pracowników umysłowych udzielanie pomocy leczniczej jest dobrowolnem świadczeniem Zakładu Ub. Prac. Umysł. i nie jest uzależnione od 5-letniego okresu wyczekiwania. Wobec tego, że chodzi o świadczenia dobrowolne, nie rokujemy powodzenia ewentualnemu wniesieniu sprawy do Wyższego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu. (K) z z z

— **I. B.** Za hipotekę 5500 mk. razem z odsetkami do końca 1924 r. 1177 zł. Za hipot reszta ceny kupna 13,0000 mkp z odsetkami do końca 1924 r. 84,85 zł. Do obydwóch sum doliczyć należy dalsze zaległe odsetki.. (K)

— **St. S. 150.** Mogą wstąpić w związek małżeński. (K)

— **Ciekawy.** Można go nazwać przystojnym. (K)

— **P. Skowrońska, Międzychód.** W nr. z 3 b. m. nie znajdujemy takiej wzmianki. (K)

— **Bobo.** Niech Pani poradzi się adwokata. (K)

— **K. O.** Wierzytelność ta również podlega przepisom rozporządzenia Prez. Rzpl. z 14. 5. 1924 o przeliczeniu wierzytelności prywatno - prawnych. Należy się Panu, razem z zaległemi odsetkami do końca r. 1924, 5,535 zł i od tej sumy dalsze zaległe odsetki. (K)

— **R. W. Poznań.** Wolno Panu; radzimy złożyć Magistratowi ofertę. (K)

— **101.** Państwowy podatek dochodowy rocznie 93 zł, komunalny rocznie 112,48 zł. (K)

— **Ef. W.** Zasiłek dla samotnego 30 proc. płacy zasadniczej z ostatnich 12 miesięcy, a więc w niniejszym wypadku 66 zł miesięcznie. Wszelkie formalności załatwia Kasa Chorych. — Pomoc Lecznicza Zakładu Ubezp. Prac. Um. jest dobrowolna, nie zależy od ilości wpłaconych składek i nie wpływa na wysokość innych świadczeń Zakładu. (K)

— **P. L. Wilczewski.** Dr. Żniniewicz, Poznań, Al. Marcinkowskiego 20. (K)

— **E. Kr.** Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu jest uczelnią akademicką. (K)

— **W. Deka.** 14 lipca. (K)

— **K. W. K. 10.** Wkłady w bankach prywatnych, złożone do końca 1922 r., przeliczają się na 5 proc. równowartości, z tem, że wkłady z każdego roku przelicza się na podstawie relacji marki do złotego z dnia 1 października tegoż roku. Wkłady z późniejszych lat przelicza się w stosunku 1 zł = 1.800.000 mkp. Wkłady w bankach spółdzielczych przelicza się tak jak udziały członków. — Czy pożyczka państwowa jest skonwertowana? Należy zwrócić się z tem do Urzędu Pożyczek Państw. w Warszawie, ul. Senatorska 29. (K)

— **A. M. Swarzędz.** Nowy właściciel przejmuje prawa i obowiązki poprzednika, zatem kontrakt nadal ważny. (K)

— **Perkale.** Jedwab wyrabia się także w Polsce a hodowla jedwabnika rozwija się wcale pomyślnie. (K)

Poleca się łaskawej pamięci
Gazeta Bydgoska
w Bydgoszczy
ul. Jagiellońska 10

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI
NISZCZY BRODAWKI SKÓRY STWARDNIENIA ODCISKI
ARAGO ST. GÓRSKIEGO WARSZAWA
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE
Piegi Pryszcze Liszaje Plamy
pewnie usuwa
KREM VENUS

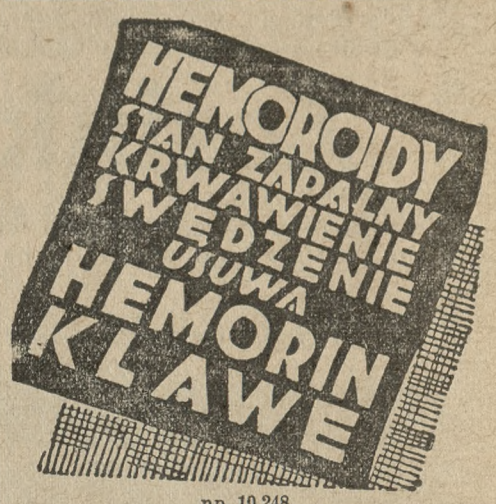

np 10 248

Dnia 20 b. m. zmarł, ś. p.

Artur Staeven

Reprezentant naszego przedsiębiorstwa.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dn. 23 bm.,

H. Cegielski Sp. Akc.
Zarząd.

zw 23087

W poniedziałek, dnia 21. IV. 1930 r., zmarła w Otocznie, po długich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

z Dobrogoyskich

Bronisława Broniszowa

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby w czwartek, o godzinie 10,30, o czem zawiadamiają

w smutku pogrążeni
siostra, dzieci i wnuki.

zw 23075

Gnieźnieńska
Loterja na konie
Cena losu zł 1,—, 11 losów zł 10,— wyłącznie porta lub za zaliczeniem.
Ciągnienie dnia 28 kwietnia rb.
Poleca np 8913
Felicja Kaschowa,
kolektura Loterji Państw.
Gniezno, ulica Tumska 5. telefon 200
P. K. O. Poznań 207 907.

Kupię
lokomobilę
w dobrym stanie, siły 50 k. m. Zgłoszenia:
Mieczysław Kupczyk, Kępno, Rynek 40. Telefon 107.
zw 23070

Dnia 20 kwietnia 1930 r., zmarł w Poznaniu po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 55, najdroższy nam pozostałym, ś. p.

Artur Staeven

były dyrektor cukr. Konstancja, współpr. firmy H. Cegielski w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 b. m. po poł. o godz. 4 z kaplicy cmentarza św. Łukasza przy ul. Grunwaldzkiej na cmentarz miejscowy, o którym to smutnym obrzędzie zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Poznań, 22. 4. 1930.

pogrążeni w głębokim żalu

żona, córki, zięć, wnuki, siostry, bracia i rodzina.

Zakład Pogrzebowy „Bracia Nowak". pl. Nowomiejski 10. Tel. 1046.

dw 4828

Dnia 20. b. m. o godz. 8 rano, zasnęła w Bogu, po długich i bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa córka, najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

Zosinka Lampówna

w 19 roku życia. Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby, Czartorja 8, w środę, 23 b. m. o godzinie 5 po południu, na stary cmentarz Tumski, o czem donosi

W ciężkim smutku pogrążona

Poznań, dnia 22. 4. 1930 r.

rodzina.

Zakład pogrzebowy „Bracia Nowak". pl. Nowomiejski 10 tel 1046

W poniedziałek, dnia 21 kwietnia 1930 r., zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, ukochany nasz brat, szwagier i zięć, ś. p.

Wiktor Jankowski

przeżywszy lat 45, o czem donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 kwietnia, o godz. 5 po południu, z domu żałoby.

Ostrów, 22 kwietnia 1930 r. dw 4845

Dnia 20 kwietnia 1930, zmarła po długich cierpieniach, nasza ukochana, nigdy niezapomniana szefowa, ś. p. dw 4851

Teresa Bagazińska

W Zmarłej straciliśmy zacną szefową o niezwykłej dobroci serca. Pamięć o Niej zachowamy na zawsze.

Personel Firmy Bagaziński.

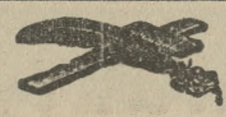

Dnia 20 kwietnia 1930 rano, o godz. 2, wydarła nam śmierć nieubłagana, z woli Bożej, po długich cierpliwie znoszonych cierpieniach, najdroższą nam na świecie istotę, nad wszystko ukochaną, nigdy niezapomnianą, córkę, siostrę, ciocię i szwagierkę, w 36 roku życia, opatrzoną św. Sakramentami, ś. p.

Teresę Bagazińską

(właśc. Hurtowni Fryzjerskiej przy ul. Pocztowej 29).

Wyprowadzenie zwłok drogiej Zmarłej nastąpi w środę, 23 b. m., o godz. 16,30 po poł., z Zakładu św. Józefa na cmentarz Farny przy ulicy Bukowskiej. Msza św. żałobna, odbędzie się w czwartek, o godz. 8, w kościele Farnym.

W ciężkim i nieutulonym smutku pogrążeni

matka i rodzina.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Poznań, Janówiec. dw 4850

„Lamina", wytwórnia trumien metalowych, Poznań. Wrocławska 15.

†

W poniedziałek, dnia 21 kwietnia, o godz. 6 rano, zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, ś. p.

Marja Świtała

z domu **Prętka**

przeżywszy lat 73.

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 b. m., o godz. 17, z domu żałoby w Poznaniu — Starołęka, ul. Starołęcka 39, na cmentarz parafjalny. Nazajutrz o godz. 8 msza św. żałobna w kościele parafjalnym. zw 23 081

Poznań — Starołęka, Hamburg.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Dnia 18 b. m., rozstał się z tym światem, em. Dyrektor Wojewódzkiego Zakładu dla Ubogich w Śremie, ś. p.

Roger de Brèchan

Zmarły pełnił od początku przejęcia zakładu przez władze polskie aż niemal pod koniec życia swojego obowiązki dyrektora z wielką sumiennością i gorliwością, otaczając prawdziwie ojcowską opieką powierzonych Jego pieczy ubogich. nw 10 469

Cześć Jego pamięci!

Starosta Krajowy.

Dnia 25 kwietnia 1930, w pierwszą rocznicę tragicznej śmierci, ś. p.

Jerzego Rychłowskiego

majora dyplomowanego - pilota obserwatora

odbędzie się w kościele św. Wojciecha w Poznaniu, o godzinie 10 przed południem

nabożeństwo żałobne

o czem zawiadamiają

zw 23080 **rodzice i bracia.**

W pierwszą rocznice śmierci, ś. p.

księdza Wojciecha Witkowskiego

ze Zgromadzenia O. O. Redemptorystów, b. proboszcza w Chojnie

odprawi się

msza św.

w kościele Panny Marji przy Katedrze w piątek, dnia 25 kwietna r. b. o godz. 9.

zw 23076 **Rodzina.**

Ubikacja!

warsztatowa około 15 m² przy pl. Świętokrzyskim, gaz, siła i światło elektryczne zaraz do **wynajęcia.** Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod **zw 23065**

Zakład dentystyczny

poszukuje ucznia z dobrej rodziny. Kraetschmann, dentysta Dąbrowskiego 46. zdw 45 148

Dnia 20 b. m., zmarł, ś. p.

Artur Staeven

Reprezentant F-my H. Cegielski Sp. Akc.

W Zmarłym straciliśmy szczerego przyjaciela i współpracownika. zw 23 086

Cześć Jego pamięci!

Urzędnicy F-my H. Cegielski, Sp. Akc.

---

†

Dnia 20 kwietnia 1930 r., o godz. 15,30, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz najukochańszy i troskliwy ojciec, dziadek, wuj i szwagier, ś. p.

Józef Andersz

przeżywszy lat 73, o czem donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

dzieci i wnuki.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 b. m., o godzinie 6, z kostnicy parafjalnej Bożego Ciała w Dębcu. zw 23 077

Poznań, Gdańsk, Środa, Kórnik, Miłosław.

ROLNICY!

Czyście się już zaopatrzyli w

maszyny rolnicze?

Żądajcie ofert od firmy

„Amola" Sp. z o. o.

Poznań, Bukowska 11/13. Telefon 7171.

nw 10442

Konfekcję Dziecięcą

Płaszczyki - Sukienki - Swetry
Mundurki

Sukienki do Komunji św.

poleca

w wielkim wyborze po niskich, stałych cenach

M. Malinowski

Zał. 1903 — Największy specjalny magazyn konfekcji damskiej — Zał. 1903

Poznań — Stary Rynek 57, parter, I. i II. piętr.

Pw 10983-17.4

P. T. Właścicielom Samochodów

podaję do łaskawej wiadomości, że z dniem dzisiejszym **przeniosłem mój skład części i przyborów samochodowych z Rynku nr. 7 i warsztaty z ulicy Mieczysława nr. 13**

na ulicę Poznańską pod nr. 19 i 20

do lokali własnych.

Ign. Tatarski, Gniezno

Przedstawiciel General Motors w Polsce.

nw 10456

ORKAZJA Partja najlepszych kilimów wielkości 150×200 cm zamiast 200 tylko 158 zł

K K P zał. 1896

dywany

olbrzymie sortymenty w wszelkich gatunkach wielkościach i deseniach —

orjentalne dywany ręcznie wiązane krajowej produkcji — bez konkurencji

kilimy — pasiaki

chodniki i materjały do wykładania pokoi

kokos — manila — maty chińskie

serwety — narzuty — kapy

materjały na pokrycie mebli

kupuje się korzystnie w największym specjalnym magazynie

Po cenach wyjątkowych polecam wielki transport chodników włosowych - boucle w modnych wzorach.

Kazimierz Kużaj

Centrala Dywanów

Poznań, ulica 27 Grudnia 9.

Pw 9671/2.11.104/5

Rudge-Whitworth

startując — zwycięża.

Niema konkurencji dla moich **seryjnych** motocykli. Udowodnił to wczoraj p. Gunsch na Boisku Sokoła, zwyciężając **trzykrotnie** maszyny do 750 ccm. i specjalnie wyścigowe **osięgając najlepszy czas dnia** na Rudge - Whitworth 350 ccm.

Katalogi bezpłatnie.

Marjan Maik,

Wrocławska 14.

Pw 10992-17,6

Ostrzeżenie!

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie AKCENTOWAĆ i wyraźnie żądać ORYGINALNYCH proszków z „KOGUTKIEM" — „MIGRENO NERVOSIN" GĄSECKIEGO, znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE POLECANE naśladownictwa w łudząco podobnem do naszego opakowania. Osoby, dla których użycie proszka przedstawia pewną trudność, mogą przyjmować proszek „Kogutek Migreno Nervosin" w formie tabletek (zamiast jednego proszku przyjmuje się 2 tabletki). Pudełko zawierające 20 tabletek kosztuje zł 1.50. Żądać oryginalnych tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin" Gąseckiego z „KOGUTKIEM". nw 10 177

Zakup koni

dla 4-tej Gnieźn. Loterji na Konie

odbędzie się **w czwartek, dnia 24 kwietnia r. b.** o godzinie 8-mej przed poł.. na terenie hipodromu **w Gnieźnie przy ulicy Wrzesińskiej.**

Komitet Targów Końskich w Gnieźnie.

nw 10459

Na Targi Poznańskie

wypożyczam laury i inne drzewa dekoracyjne do przybrania stoisk. Ceny przystępne.

Franciszek Bruch

Poznań, św. Marcin 39. zw 23 074

Kwiaciarnia i Zakład Ogrodniczo - dekoracyjny.

Szoferzy

potrzebni, zgłaszać się do **Towarzystwa Budowy i Sprzedaży Samochodów S. A.** (dawn. Austo-Daimler) **Dąbrowskiego 7, od 11-tej do 12-tej i od 6-tej do 7-mej.** Pw 10974-16,160

Szofer

otrzyma stałą posadę do 6 cyl. wozu za pożyczenie 2 000 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 326

Majętność Brzyskorzystewko, p. Żnin, ma do oddania

kilkaset świerków

ładnie wyrośniętych i zdrowych, wysokość 1,20 cm—1,50 cm, w cenie 3,— zł sztuka i 80 — 1 m, w cenie 2,— zł sztuka. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do **Ogrodnictwa Majętności Brzyskorzystewko.** zw 23 054

LETNISKO BĄBLIN

pod Obornikami — Wielkopolska — stacja kol.

Urocze położenie wśród lesistej okolicy nad malowniczemi brzegami Warty. Urzadzenie nowoczesne. Liczne rozrywki

Ceny: za utrzymanie w maju i czerwcu 6,80 zł
„ „ w lipcu i sierpniu 7,50 „
„ pokoje od 1,50 zł na dobę.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd letnika: **Poznań, Dyrekcja Kolej. pokój 214. — Telefon 20-83 i 56-09.**

Pw 10977-16,306

Składu próżnego

w śródmieściu, mniejwięcej 5 × 7 mtr. obszernego, **poszukuje się celem dzierżawy,** wprost od gospodarza. Zgłoszenia do eksp. Kurjera pod zw 22 710

Żądać wszędzie.

Jedyny przedstawiciel akademicy.

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY

D-ra Tarnawskiego w Kosowie (za Kołomyją) Mlp.

otwarty od 1 maja do połowy listopada

(Maj jest tu najpiękniejszy)

ŚRODKI: Wszelkie przyrodolecznicze, kuracja postem owocowa i hartująca po leczeniu w zdrojowiskach, w cierpieniach przemiany materji, nerwowych trawienia i innych przewlekłych. dw 4838

Zwapnienie żył. Zdenerwowania, osłabienia. Żądać bezpłatnej broszury o nieszkodliwem leczeniu domowem od

Dr. GEBHARD & Co., Gdańsk nr. 56.

DRUKI Familijne - Towarzyskie i Kupieckie

dostarcza solidnie gustownie i tanio

DRUKARNIA OGNISKA

Wielkie Garbary 11. Tel. 12-48

zw 22880

Pw 10945-12,11

Przeciwnicy

kawy Hag stali się jej rzecznikami po pierwszej próbie, gdyż przekonali się, że bezkofeinowa kawa Hag jest nietylko nieszkodliwa, ale posiada tenże smak jak inne kawy ziarniste w najprzedniejszym gatunku. Kto raz spróbował, pije ją zawsze.

Przy chorobach nerek, pęcherza, kobiecych, kwasu moczowym, białku, cukrze. Tw 1428
Zdrojowisko cały rok otwarte.

Wildunger Helenenquelle

Inform. i prospekty co do **Zdrojowiska i kuracji domowych** bezpł.: **Michał Kandel, Poznań, Masztalarska 7. Telefon 18-95.**

Młodzi ludzie! Uwaga!

Polskie Zakłady Philips S. A. w Warszawie, Karolkowa 36/44
organizują
specjalny kurs radjowo-handlowy.

Celem kursu jest wykształcenie fachowców-handlowców dla przemysłu i handlu radjotechnicznego.
Kurs trwać będzie cały miesiąc.
Na kurs zostanie przyjęta ograniczona liczba słuchaczy w wieku od 20—30 lat, którzy nadeślą swoje (wyłącznie piśmienne) zgłoszenia z fotografjami i krótkim życiorysem pod powyższym adresem i wypełnią nadesłane im kwestjonarjusze. — Wybór kandydatów na słuchaczy kursu należy wyłącznie do Dyrekcji Polskich Zakładów Philips S. A.
Pierwszeństwo przyjęcia na kurs mają młodzi ludzie z prowincji.
Wykłady będą się odbywały od godz. 8—14. Po ukończeniu kursu i wykazaniu się dobremi wiadomościami na wszystkich egzaminach absolwenci kursu będą mieli możność objęcia posady w Polskich Zakładach Philips S. A., względnie w firmach, do których przez te Zakłady zostaną poleceni.
Kandydaci przyjęci wpłacają tytułem zwrotu części kosztów organizacji kursu po zł 100,—. Dla przyjezdnych z prowincji suma ta obejmuje również obiady, wydawane w kasynie Urzędników Philipsa.
Ostateczny termin przyjmowania zgłoszeń upływa w dniu 1 maja 1930 r.
Kurs rozpoczyna się dnia 15 maja 1930 roku.
nw 10 458

Zbożowiec

kaler, lat 26, z 7-letnią praktyką, doświadczony, biegły, dobry organizator, obecnie od roku na stanowisku kierowniczem poważnego oddziału Spółdzielni, **poszukuje odpowiedniego stanowiska z dniem 1. 6. r. b.** Łaskawe oferty proszę nadesłać do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 23 056

20 kamieniarzy

na brukowce I klasy.
Zapłacę 10,—zł od m³. Zgłoszenia
MAŁECKI, Droga Dębińska 11.
Tel. 11-90. Pw 10973-16,304

Maszynistka rutynowana

poszukiwana do biura fabryki **w Warszawie,** do prowadzenia korespondencji i kartotek. Wymagana dobra znajomość polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie oraz biegłej stenografji w obu językach. Oferty z krótkim życiorysem, referencjami i podaniem wynagrodzenia i wieku, prosimy składać do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 23 069

Poszukuje się
młodszych drogerzystów

wolnych od wojskowości, na stałe i dobre posady w Poznaniu. Sumienni i obowiązkowi panowie, którzy posiadają pierwszorzędne zdolności na magazynierów, ekspedjentów, a także do czynności biurowych, zechcą się zgłosić z dołączeniem odpisów świadectw i podaniem referencyj do eksp. Kurjera Poznańskiego pod dw 4848

Kamienica w Lesznie

2 składy, stajnie, garaże, warsztaty, wjazd, obszerne podwórze, wolne mieszk. 6 pok., kuchnia, komfort, przy prycypalnej ulicy, dochód roczny 12 000 zł, przy wpłacie 60 000 zł **na sprzedaż — poleca**

KEMPA — LESZNO — DWORCOWA 43.
zw 23 046

Chłopca

do posyłek, syna porządnych rodziców, **potrzebujemy** zaraz. Zgłoszenia tylko z rodzicami.
Drukarnia Polska S. A., św. Marcin 70
zw 23027

10000 zł

oddam po roku temu, kto zaraz **pożyczy mi 8000 zł.** Gwarancja bezwzględnie pierwszorzędna. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod **zw 23084/5**

KTO

napisze imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzyma darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznakim jest, kim być może. **Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna", skrzynka pocztowa 571.** Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. **nw 10 178**

Kilku sprzedawców

dla akwizycji na samochody może się **zgłosić.**
„KOMNA" Sp. z o. p.
Automobile, Poznań, ulica Dąbrowskiego 83/85.
Tel. 7767 i 5478.
nw 10161

Większa fabryka w Poznaniu poszukuje
pierwszego książkowego

który potrafi załatwić także korespondencję handlową polską i niemiecką. Zdolni panowie w wieku 25—35 lat, którzy pragną wyrobić sobie stałą i dobrze płatną posadę, zechcą nadesłać szczegółowe zgłoszenia z dołączeniem odpisów świadectw i podaniem referencyj. Zgłosić się mogą także panowie, którzy dotąd nie zajmowali takiego stanowiska, a posiadają odpowiednie kwalifikacje i praktykę biurową. Osoby z branży apteczno-drogeryjnej mają pierwszeństwo lecz nie warunkowo. Oferty do eksp. Kurjera Poznańskiego pod dw 4849

C. HARTWIG, Spółka Akcyjna w POZNANIU
Walne Zgromadzenie

odbędzie się zgodnie z ogłoszeniem w „Monitorze Polskim" nr. 85, z dnia 11 kwietnia 1930,
dnia 29 kwietnia, o godz. 10,30
w Banku Związku Spółek Zarobkowych przy Placu Wolności 15, z podanym w ogłoszeniu porządkiem obrad.

Oszczerców

którzy rozsiewają o mnie plotki, że zostałem zasądzony na więzienie i t. p., pociągnę do odpowiedzialności sądowej i proszę ludzi uczciwych, aby mnie raczyli donieść o każdym wypadku rzucenia na mnie potwarzy.
Poznań, dnia 22 kwietnia 1930 r.
Tomasz Małecki,
Pw 10 987/8-54.214/5 **Poznań, Droga Dębińska 11.**

Polowanie

dominjalne i gminne, obszar 5 000 mrg. pomiędzy lasami, dużo grubej zwierzyny, **do wydzierżawienia zaraz.** Dojazd z Poznania b. dogodny. Zgłoszenia do biura ogłoszeń **„PAR"**, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 17,1 Pw 10 985-17,1

UCHWAŁA

W sprawie odroczenia wypłat firmy Śremska Tkalnia w Śremie, właściciel Michał Łukaszewski, zwalnia się adwokata Tadeusza Mierzejewskiego w Śremie na własną prośbę z obowiązku nadzorcy sądowego, a w jego miejsce mianuje się nadzorcą sądowym Feliksa Maćkiewicza zaprzysiężonego rewizora ksiąg handlowych w Śremie. **nw 9998**
Śrem, dnia 17 kwietnia 1930.
Sąd Powiatowy.

1. F. 16/29.

WYWOŁANIE

Wdowa Hulda Höth z Otusza, zast. przez adwokata Dr. Majchrzyckiego w Grodzisku, wniosła o uznanie za zmarłego zaginionego pasierba jej, Ryszarda Hoetha, ostatnio zamieszkałego w Otuszu, powiat Grodzisk. Wymienionego zaginionego wzywa się, aby zgłosił się najpóźniej w terminie wywoławczym, który wyznaczy się **na dzień 25 listopada 1930, o godz. 10** w niżej podpisanym Sądzie, pokój nr. 20, gdyż w przeciwnym razie nastąpi uznanie go za zmarłego.
Wszystkich, którzy by mogli udzielić wiadomości o życiu lub śmierci zaginionego wzywa się, by donieśli o tem Sądowi najpóźniej w terminie wywoławczym. **nw 9996**
Grodzisk, dnia 11 kwietnia 1930.
Sąd Powiatowy.

LICYTACJA MASY UPADŁOŚCIOWEJ

W środę, dnia 23 kwietnia 1930 r., o godz. 10,30 przed poł., przy ul. Wielkiej 25, I. p., sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę: nw 10 453
kilkaset tuzinów szydełek, naparstków, igieł, szpilek, kilkaset grosów guzików, foremek patentowych, większą ilość tasiemek, pasków, bielizny wełnianej, ząbków do bielizny, borty, motywy perełkowe, jedwab do szycia, grzebienie, sznurowadła i wiele innych materjałów. Kilka szaf do bielizny, szafy składowe, szafę z kartotekami, 4 stoły składowe, regały do towarów, regały do akt, kilka szaf do garderoby, 2 biurka i szafę żelazną.
J. Bartkowiak, kom. sądowy, **Poznań,** ul. Kochanowskiego 24
Telefon 75-24.

WYJĄTKOWO PIĘKNE MIESZKANIE

6-pokojowe, nowoczesne, słoneczne (obok Ogrodu Zoologicznego) **komfortowo** umeblowane, z całkowitem, prawie nowem urządzeniem oraz prawdziwemi obrazami, dywanami itp. **za 18.500,— zł** (ewtl. część pierwszorzędne weksle) zaraz **bardzo tanio do sprzedania.** Urządzenie kosztowało przed 2 laty przeszło 25.000,— zł. Dzierżawa 350,— miesięcznie. Zgłoszenia pod **zw 23079** do Kurjera Poznańsk.

Hiromantce

składam podziękowanie za spełnione przepowiednie Rom. Szymańskiego 8, podwórze, parter, lewo, przy Placu Świętokrzyskim.
zw 23071 **Stankiewicz.**

Leżanka
nowa, koszykowy garnitur á 35 zł sprzedam. Kantaka 5, ogród, II. piętro lewo. zd 45 371

PRZETARG PRZYMUSOWY

Nieruchomość położona w Straszewach i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Straszewy, tom I, karta 20, na nazwisko Adama Ołdakowskiego, zamieszkałego w Warszawie, Smolna 13, lub w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 17, łącznego obszaru 711 ha 47 a 32 m., stanowiąca majątek ziemski o czystym dochodzie jako podstawy podatku gruntowego 895 tal. 84¹/₁₀₀, a podatku budynkowego 2493 mk., zostanie **dnia 18 czerwca 1930, o godzinie 10 przed połudn.** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 22. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej, dnia 23 października 1928 r.
Lubawa, dnia 17 kwietnia 1930 r.
nw 9999 **Sąd Powiatowy.**

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W środę, dnia 23 kwietnia r. b., o godz. 11 przed poł., w biurze mojem, przy ul. Wały Jagiełły 3, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: nw 10 464
185 płyt gramofonowych.
T. Bartkowiak, kom. sąd. z pol., **Poznań,** Wały Jagiełły 3.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W środę, dnia 23 kwietnia r. b., o godz. 12 w poł., przy ul. Wały Jana III. 13, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: **autobus (na 16 osób).** nw 10 463
T. Bartkowiak, kom. sąd. z pol., **Poznań,** Wały Jagiełły 3.

DOBROWOLNA LICYTACJA

w Wielgłowach stacja kolej. Narkowy.
W czwartek, dnia **24 kwietnia r. b.,** o godz. 10,30, odbędzie się na podwórzu majątku Wielgłowy przetarg publiczny żywego i martwego inwentarza za gotówkę najwięcej dającemu. — Sprzedawane będą:
12 zdrowych młodych koni (odpowiednie do pary i koloru), 4-letnie i dwuletnie źrebce, byk rasowy. 3 krowy dojne, 2 wysoko cielne młode krowy (pierwiastki), 7 odrośniętych cieląt, 30 macierzystych owiec z jagniętami, 2 wyjazdowe wozy, szory wyjazdowe i robocze, pługi — 1 i 3-skibowe, obradlacze (do ziemniaków), opielaczki i kultywatory oraz **walce żelazne i drewniane** i t. p., również **samochód osobowy gotowy do użytku marki „Oppel", motor torpedo 13/2 × 38 P. S.**
Wymienione powyższe rzeczy oglądać można godzinę przed licytacją.
Zarząd dóbr Wielgłowy
dw 4820 powiat Tczew (Pomorze).

LICYTACJA RZECZY ZNALEZIONYCH

W piątek, dnia 25 kwietnia 1930 r., o godz. 10,30 przed poł., przy ul. Gajowej 1, w Poznańskiej Kolei Elektrycznej, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:
rzeczy znalezione jak: laski, parasole, torebki, walizki, zegarki, binokle, pierścionki i wiele innych rozmaitych rzeczy. nw 10 455
J. Bartkowiak, kom. sądowy, **Poznań,** ul. Kochanowskiego 24
Telefon 75-24.

LICYTACJA MASY UPADŁOŚCIOWEJ

W czwartek, dnia 24 kwietnia 1930 r., o godz. 10 przed poł., przy ul. Patr. Jackowskiego 5/7, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę: nw 10 454
większą ilość surowca do wyrabiania elementów, drut miedziany, blachę cynkową, elektrody węglowe, galit w prętach, kontakty mosiężne i kapki, większą ilość pochewek, szkło do mokrych elementów, większą ilość bateryj rozmaitego gatunku, elementy suche, cynki do ogniw mokrych, większą ilość kartonów do bateryj anodowych i wiele innych rozmaitych przyborów do fabrykacji bateryj i elementów.
J. Bartkowiak, kom. sądowy, **Poznań,** ul. Kochanowskiego 24
Telefon 75-24.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 23 kwietnia 1930, o godz. 15,30 w Poznaniu, ul. Rataje 9, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: **magiel, repozytorjum i stół składowy** oraz **mydło, cykorję i kawę słodową.** nw 10 468
H. Prusiński, kom. sąd. z p., **Poznań,** ul. Bydgoska 2.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 23 kwietnia 1930, o godz. 11 w Poznaniu — Rataje, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: **lokomobilę** oraz **kilkadziesiąt tysięcy cegieł.** nw 10 467
Zbiórka przed szkołą Rataje.
H. Prusiński, kom. sąd. z p., **Poznań,** ul. Bydgoska 2.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 23 kwietnia 1930, o godz. 14,30, w Starołęce, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: **obraz.** nw 10 466
Zbiórka przed komisarjatem w Starołęce.
H. Prusiński, kom. sąd. z p., **Poznań,** ul. Bydgoska 2.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 23 kwietnia 1930, o godz. 12 w Czapurach, pow. Poznań, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: nw 10 465
maciorę, krowę, wóz roboczy, 100 ctr. żyta, 50 ctr. mąki, lustro z podst., biurko, kanapę, gramofon, maszynę do szycia.
Zbiórka przed urzędem gminnym w Czapurach.
H. Prusiński, kom. sąd. z p., **Poznań,** ul. Bydgoska 2.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 23 b. m., o godz. 9, przy ul. Wielkie Garbary 33, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: **większą ilość materjałów, resztek, pończoch dziecięcych, płaszczów damskich, śniegowców, torebek damskich i wiele innych przedmiotów z konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej.** nw 10 470
Przetarg odbędzie się nieodwołalnie.
Pietruszewski, kom. sąd., **Poznań,** Wielkie Garbary 33.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: **1-łamowy milimetr 60 groszy**

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

Nagłe ogłoszenia

wieczorem po zamknięciu

ekspedycji (godz. 18,30) do wydania **tylko porannego** przyjmuje portjernia. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerni nr. 35-25

Portjernia nie jest upoważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.

1 SPRZEDAŻE

Narzeczonym
zaręczynowe pierścionki, ślubne obrączki, zegareczki ręczne, ceny 16 do 100 zł polecam. Chwiłkowski, św. Marcin 40. zdw 45 360

Zielononóżek
jaja wylęgowe 60 gr sztuka, pisklęta jednodniowe 1.60 zł oddaje Majątek Unisław-dwór. dw 4 172

Fiat
509 otwarty, w bardzo dobrym stanie na nowych oponach za 6 500.— zł zaraz na sprzedaż. — Zgłoszenia do Kurjera nw 10 460

Dla gorzelń
sprzedajemy na dogodnych warunkach po cenach przystępnych następujące urządzenia w stanie używanym lecz bardzo dobrym: Kolumna odpędowa miedziana, Chłodnik, Kadź zacierowa, Kadzie fermentacyjne, Zbiornik spirytusowy, Parnik, Kocioł do wywaru. — Gorzelnia Rolnicza Wiele, pow. Wyrzysk. zdw 45 466

Ważne dla majątków z gorzelniami
Kupno okazyjne. Aparat do wyrabiania płatków ziemniaczanych systemu Tätosin z 2 prawie nowemi walcami do suszenia zaraz bardzo tanio na sprzedaż. — Waga około 250 ctr. Cena 4 400 złotych. Fimmel, Nowy Tomyśl (Wlkp.) zdw 45 462

Skład
pełnym biegu I kl. urządzenie — egzystencja, prowincja, z mieszkaniem 2 500 zł sprzedam. Strabel, Poznań, Wierzbięcice 43. zdw 45 454

Fryzjerskie
dwa zakłady z powodu choroby sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer zdw 45 519

Samochód
Citroen, kryty, limuzyna, rocznik 28, ma 14 000 klm. poza sobą, gotów do jazdy, za cenę 4 800 zł. Piotra Wawrzyniaka 13, restauracja. zdw 45 518

Krynica
Parcela wspaniała, słoneczna pod lasem, w centrum, 2 350 m² nadająca się na budowę sanatorjum, wraz z materjałem budowlanym i planem okazyjnie do nabycia. Zgłoszenia N. Sacz, skrytka pocztowa 182. zdw 45 251

9 mórg
dobrej ziemi na ogrodnictwo na przedmieściu Poznania przy połowie wpłaty i 9½ morgi pod fabrykę przy kolejowym przystanku przy Poznaniu, przy połowie wpłaty, oraz różne inne parcele i żwir zaraz na sprzedaż. A Łajp, Chwaliszewo 9. zdw 45 260

Aparat
fotograficzny, jak nowy, 13×18, objektyw Goerz Dagor, oraz Bürgerliches Gesetzbuch, Reichsgerichtsräte na sprzedaż. Zgłoszenia Tomaszewski, Kozia 4. zdw 45 292

Szwajsowanie
wszelkich metali, tryków, cylindrów, ram, wykonuje szybko, fachowo, tanio Fr. Gunsch, Wielka 6. zdw 45 325

Wielki dom
ze składem bławatów i konfekcji sprzedam lub wydzierżawię. Najlepsze miejsce, gimnazjum, seminarjum, wydziałowa fabryczki, sąd. Zgłoszenia Kurjer zdw 44 806

Gramofony Gramofony
sprzedaje najtaniej Feliks Bałoń, Woźna 12. zdw 43 754

Losy
I. kl. Lot. Państwowej po 10 zł za ćwiartkę są do nabycia w kolekturze Józefa Hlawskiego w Sosnowcu 3 Maja 23. Zamów — zapłacisz po otrzymaniu losu. nw 10 298

Warsztat
modelarski z narzędziami do sprzedania. Zgłoszenia Tabaka, Rybaki 31, skład kolonjalny. zdw 45 512

Pianino
nowe, czarne tanio na sprzedaż, ewentualnie na spłaty. Wały Jagielły 22, II. piętro, m. 6. zdw 45 514

Restaurację
Poznań, pełen wyszynk sprzedam lub zamiana dwóch pokoi, kuchni. Informacje Zygmuntowicz, Górna Wilda 38. zdw 45 386

Sprzedam
5 koni, platformę na 40 ctr. Kotecki, Bydgoska 2. zdw 45 510

Krzesła
wiedeńskie tanio sprzedam. Śniadalnia, Grochowe Łąki 4. rw 9 610

Kawiarenkę
dobrze zaprowadzoną w Poznaniu przy Targowisku sprzedam. Oferty Kurjer rw 9 609

Restauracja
centrum, 3 pokoje kuchnia tanio sprzedam. Osadopol, Rzeczypospolitej 9. zdw 45 396

Skład
przy ulicy Wrocławskiej z towarem lub bez sprzedam za gotówkę. Oferty Kurjer zdw 45 394

Samochód
Ford otwarty gotów do jazdy bardzo korzystnie sprzedam. — Zgłoszenia Kurjer zdw 45 450

Sypialnię
dębowo fornierowaną nową tanio sprzedam. Grobla 30, II., lewo. zdw 45 474

Maszynę
do pisania sprzedam. Górna Wilda 67. zdwp 45 470

Ogród
piękny Puszczykowie 1 600 kwm. oplotowany, 42 stare drzewa owocowe, 74 krzewy świętojanek, agrest. Ałtana, pompa, jarzyna, szparagi, truskawki zaraz do sprzedania. Zgłoszenia Droga Dębińska Eibel, telefon 2746. zdw 45 486

Uwaga
maszyna walcówka do robienia farb olejnych i mydła sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer zdw 45 482

Drogerja
stara, zaprowadzona w śródmieściu Poznania, nowoczesnie urządzona z dwoma oknami wystawowemi, za składem dwie ubikacje z których jedna może służyć jako mieszkanie jest na dogodnych wraunkach do sprzedania lub do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba 5—10 tysięcy. — Oferty Kurjer zdw 45 495

Drut kolczasty
ocynkowany używany tanio rozsprzedaje Przewodnik Centrala Towarów Żelaznych, św. Marcin 30 zdw 43 304

Auto
półciężarówka, w dobrym stanie na sprzedaż. Oferty do Kurjera zdw 45 492

Kasa
National na sprzedaż. Pocztowa 26, Janaszek. Pw 10 981-16.308

Wóz
rolwaga na sprzedaż. Debiecka 26. Pw 10 980-16.309

Willa
z ogrodem 3 pokoje kuchnia i przynależytościami. 3 minuty od dworca kolejowego. 7 kilometerów od Poznania, w Swarzędzu, ulica Kórnicka nr. 6, na sprzedaż. nw 10 389

Stanowisko
samodzielne niezależne możesz uzyskać kupując los I. kl. Lot. Państwowej za 10 zł w kolekturze Józefa Hlawskiego, Sosnowiec, 3 Maja 23. Zamów — zapłacisz po otrzymaniu losu. nw 10 297

Wełnę
i watę do kołder, dla krawców i tapicerów najtaniej hurtownie i detalicznie poleca Przemysł Wełniany, W. Olszański, św. Marcin 56, I. piętro. P 10 589-14.103

Pończochy
w wielkim wyborze kolorów hurt. i detalicznie poleca bardzo tanio Pracownia Pończoch, Przemysł Wełniany, św. Marcin 56, I piętro. Pw 10397-15.26

Młyn parowy
na 20 tonn z małem gospodarstwem w Poznańskiem na sprzedaż Cena według ugody. Wpłaty 75 do 100 000 zł Zgłoszenia do „Par", Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod 54 211. Pw 10 939-54.211

Meble
wszelkiego rodzaju nowe i używane Najdogodniejsze warunki spłaty Stefan Pahl ul Marszałka Focha 29 magazyn mebli telefon 64-25 Pw 9 121-6.73

Okno
podwójne, z okuciem sprzedam. Ul. Orzeszkowej 15. zdw 45 333

Sprzedam
2 łóżka orzechowe, 1 łóżeczko dziecięce, stół, szafę, 6 krzeseł gobelinowych, wszystko w dobrym stanie. Oferty Kurjer zdw 45 493

Dom
fabryczny i mieszkalny w śródmieściu powiatowego miasta bardzo korzystnie do nabycia. Śrem, skrzynka pocztowa 1. Pw 10 970-16.303

Dom nowoczesny
zabudowania fabryczne, ogromne śpichrze, własna bocznica i port, nadaje się na większe przedsiębiorstwo w centrum Bydgoszczy na sprzedaż. Zgłoszenia Bydgoszcz, Dworcowa 82. Bichniewicz. nw 10 446

Gospodarstwo
104 morgi ziemi pszenno-dreno wanej, budynki masywne, dom 8 pokoi kompletnym żywym i martwym inwentarzem z powodu stosunków rodzinnych zaraz na sprzedaż. Cena 70 000, wpłata według umowy. Zgłoszenia Kurjer Poznański, Gniezno 155. nw 10 452

Motocykl
Indian na sprzedaż Aleks. Piasecki, Żabikowo p. Poznań. zdw 45 338

Praktyka dentystyczna
dobrze prosperująca z lepszą klientelą, przeważnie na złote prace, w powiat. mieście Wlkp., z powodu przeprowadzki z całem zawodowem i prywatnem urządzeniem zaraz na sprzedaż lub 1 lipca do objęcia. Dla lekarza dentysty bez konkurencji. Poważne zgłoszenia (nie od słuchaczy) pod zdw 45 337 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Motocykl
marki Indian Prince, 5 km, w dobrym stanie, po remoncie, mało używany zaraz za 1 500 zł na sprzedaż. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zdw 45 336

Parcele
budowlane ca. 1 000 kw. mtr. w Swarzędzu sprzedaje na dogodnych warunkach w najlepszem położeniu. Zgłoszenia Müller, Żydowska 27, telefon 1302. zdw 45 328

Parcele
przy Radjostacji korzystnie do nabycia. Bliższych prosze zasięgnąć w restauracji Wjazdowa 9, telefon 4158. zdw 45 329

Po najniższych cenach gramofony
sprzedaje F. Bałoń, Woźna 12. zdw 45 361

Ogrodnictwo
25 mórg przy Poznaniu, ewentualnie na letnisko, korzystnie sprzedam lub wydzierżawię zaraz. Zgłoszenia Nowy Rynek 3, Ceramika. zdw 45 419

Budulec
kantówkę, szalówkę z rozbiórki sprzedam tanio. Bittner, Dąbrowskiego 79. zdw 45 415

Remington
maszynę do pisania jak nową sprzedam tanio. Bittner, Dąbrowskiego 79. zdw 45 414

Hotelowa
Porcelanę-Szkło restauracyjne kupuje się najkorzystniej wprost Hurtowni Porcelany — Wroniecka 24, w podwórzu. zdw 45 389

Willa
6 ubikacji, pięknym ogrodem za 19 000, dogodna komunikacja, przy Poznaniu, Poznań, Tomczak, Wierzbięcice 31. zdw 45 387

Wózki
dziecięce, budki, pociąga cerata, maluje kółka, gumy na składzie. Siodlarnia, Szewska 11, tel. 13-53. zdw 45 351/2

Biuro Pośrednictwa w Jarocinie Kilińskiego 4
75 gospodarstw od 10—500 mórg, kamienice, domy, składy na korzystnych warunkach spłaty, poleca (bez wpisowego). Pośrednictwo w kupnie i sprzedaży majątków St. Otręba, Jarocin, ulica Kilińskiego 4. (Pozn.) zdw 45 463/4

Skład
towarów krótkich z urządzeniem, mieszkaniem w miasteczku ruchliwem z powodu choroby sprzedam, według faktury. Objęcie około 1.500.— Zgłoszenia Kurjer zdw 45 472

Meble
na raty i za gotówkę po najniższych cenach poleca Szpryngacz, Wielka 13. Klienteli zamiejscowej odstawiamy własnym samochodem. Pw 9757

Stara Wieś
Piękne parcele leśne są zaraz do nabycia pomiędzy Otwockiem a Celestynowem. Komunikacja dogodna. Stacja kolei na miejscu w lesie. Starodrzew do 100 lat. Działki wszystkie zalesione od 750 m² do 3 000 m². Sprzedaż na raty. Zgłoszenia i informacje: Główny Zarząd Ordynacji Zamojskiej, Dział parcelacji: Warszawa, Żabia 4 tel. 2-89. Na żądanie szczegółowe prospekty. nw 9 831

Willa
w Puszczykowie 5 pokoi, 2 morgi ogrodu okazyjnie za 20 000 sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Pospieszne zgłoszenia Kurjer zdw 45 445

Sprzedam
skład kolonjalny z dwoma pokojami i kuchnią z powodu stosunków familijnych Adres do Kurjera zdw 45 532

5 KUPNA

Brylanty
złoto, srebro itd. kupuje F. Tarkowska, Poznań, Plac Wolności 11. Pw 9656-10.111

Domek
dla 2—3 rodzin z ogrodem spiesznie kupię na terytorjum Poznania. Oferty Kurjer zdw 45 392

Młynek
rzeźnicki, większy zaped. kupię. Oferty cenę Kurjer zdw 45 335

Kupię
konserwator i maszynę motorową do lodów, stoliki marmurowe, krzesła i garnitur koszykowy. — Oferty z podaniem cen do Kurjera zdw 45 354

Kupię
używaną maszynę do robienia jedwabnych pończoch. Oferty Kurjer zdw 45 367

Skład
kolonjalny kupię lub wydzierżawię. Oferty Kurjer zdw 45 391

Restaurację
koncesją wydzierżawię Poznaniu lub na prowincji. Oferty Kurjer zdw 45 388

Kupię
wagon kartofli. Oferty z ceną do Kurjera zdw 45 435

Kupię
gospodarstwo 40—60 mórg w dobrej okolicy, ewentualnie blisko wody. Oferty z podaniem ceny i warunków do ekspedycji Kurjera Poznańskiego zdw 45 527. Agenci wykluczeni.

Motocykl
z przyczepką lub bez używany kupię. Oferty „Par" Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod 16.310 Pw 10 978-16.310

Samochód
typ zupełnie mały kupię. Oferty Kurjer zdw 45 382

Willę w Puszczykowie
niezamieszkałą, blisko dworca, z ładnym ogrodem, kupię. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 534.

6 KAMIENICE

Kamienicę
sprzedam Mickiewicza 3, mieszkanie wolne. Zgłoszenia u Wuszowej. zdw 44 612

Kamienica
dwupiętrowa, oficynami, interesami, ogrodem, śródmieściu Bydgoszczy, czynszem 6 500, cena 51 tysięcy sprzeda Janik, Zygmunta Augusta 19, Bydgoszcz. Pw 10 969 63.226

7 PIENIĄDZ

Szofer
lub podróżujący na Pomorze i Poznańskie, z gotówką 5 000 zł jako wspólnik. Informacji udzieli ul. Piotra Wawrzyniaka 33, I. piętro, lewo. zdw 45 412

1 500.—
pożyczki na 3—4 miesiące ewentl. dłużej pod dobry zastaw w dom poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 45 507

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
słoneczne 5 pokoi z kuchnią i łazienką na I. piętrze przy ulicy Śmigielskiej 7 w Kościanie, blisko dworca jest od 1. 7. rb. do wydzierżawienia od gospodarza. J. Nowaczyk, Kościan, ul. Dworcowa 3. zdw 45 390

Mieszkanie
dwupokojowe z kuchnią zaraz do wynajęcia. Baraniak, Krosno, poczta Mosina. zdw 45 332

Mieszkanie
trzypokojowe, komfortowe, kompletnemi meblami, Rynek Jeżycki, poważnym reflektantom oddam. Zgłoszenia Nowy Rynek 3, Ceramika. zdw 45 420

Dwa
pokoje, kuchnia, meblami, 1 500, oddam. Oferty Kurjer zdw 45 339/40

Mieszkanie
trzypokojowe, łazienka, dwuletni czynsz 4 500. Adres Kurjer zdw 45 425

Trzypokojowe
komfortowe, część mebli, 3 000, wskaże Kurjer zdw 45 424

Mieszkanie
4 pokojowe na Łazarzu, elegancko umeblowane, z powodu przejściowego wyjazdu wydzierżawię od 1-go maja do września, inteligentnej zaufanej, rodzinie, o ile możności bezdzietnej. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 45 432

Pokój
kuchnia za dzierżawę zgóry. Ławicy objęcie zaraz. Gruszczyński, Pocztowa 30. III. zdw 45 438

2 pokoje
i kuchnia zaraz do wynajęcia wprost od gospodarza w Kotowie przy Poznaniu. Czysz za 2 lata zgóry 1 200 zł. Jan Jezierski. zdw 45 528

Pokój
w centrum miasta Poznania do oddania za zgodą gospodarza. — Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 45 511

5 pokojowe
komfortowe w centrum, II. ptr., oddam poważnemu reflektantowi natychmiast za 3.000 zł. Adres wskaże Kurjer zdw 45 480

„Informator"
poleca mieszkania Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 45 377

Mieszkanie
6 pokojowe, komfort, wysoki parter, przy Parku Wilsona. — Osadopol, Rzeczypospolitej 9. zdw 45 397

Mieszkania
każdej wielkości za dzierżawę odda „Komis", Sew. Mielżyńskiego 25 a. zdw 45 409

Dwupokojowe
mieszkanie, kuchnia, światło elektryczne, ulica Bukowska wprost od gospodarza za 2 letnim czynszem. Adres wskaże Kurjer zdw 45 494

4
pokojowe mieszkanie z czynszem 150 złotych 1—2 lat wprost od gospodarza zaraz do objęcia. — Adres wskaże Stankiewicz, ulica Wierzbowa 12. zdw 45 221

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
2 do 3 pokojowego z kuchnią, czynsz zgóry, poszukuje młode małżeństwo. Oferty Kurjer zdw 45 365

Poszukuję
3—4 pokoi wprost od gospodarza. Zapłacę 1—2 lat zgóry. Zgłoszenia do Kurjera zdw 45 437

Poszukuję
zaraz 4 próżnych komfortowych większych pokoi nie wyżej II. piętra w śródmieściu. Dzierżawę płacę zgóry Pośrednicy wykluczeni. Spieszne zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 45 517

Bezdzietne
małżeństwo, lat 45, energiczne i zdrowe poszukuje portjerstwa z mieszkaniem. Łaskawe oferty Kurjer zdw 45 509

11 POKOJE UMEBL.

Duży
czysty, słoneczny pokój umeblowany do wynajęcia M. Biniakiewicz, Maleckiego 34 I. piętro. zdw 45 159

Balkonowy pokój
dla małżeństwa, używanie kuchni, elektryczne światło, ul. Słowackiego. Adres wskaże Kurjer jw 3 731

Pokoik
niekrępujący czysty do wynajęcia, Maleckiego 11, wprost, III. piętro. zdw 45 358

Pokój
1. V. Dąbrowskiego 2, I., prawo. zdw 45 356

Pokój
bez pościeli solidnemu panu. Mostowa 4 a, front, II. zdw 45 344

Inteligentny
dom odda pokój słoneczny natychmiast. Plac Nowomiejski 5, III. wejście, ogród, II., lewo. zdw 45 342

Eleganckie
czyste 2 pokoje z światłem elektrycznem, niekrępującem wejściem z schodów od 1. V. do wynajęcia. Wały Jagiełły 3, I., lewo. zdw 45 405

Pokój
umeblowany dwom osobom wynajmę 1 kwietnia. Sew. Mielżyńskiego 1, III., Malinowska. zdw 45 363

Pokój
frontowy wynajmę. Wielkie Garbary 9, II., lewo. zdw 45 369

Inteligentna
panienka znajdzie pokój czysty i słoneczny Za Bramką 7, I., front, Zofja Kühnówna. zdw 45 413

Pokój
z obiadami 2 panom wynajmę. Fredry 4, III. zdw 45 406

Słoneczny
dwuosobowy pokój, Matejki 45, II., lewo. zdw 45 489

Pokój
słoneczny, elektryczność 1—2 osobom zaraz. Jankowski, Strzelecka 31. zdw 45 508

Pokój
frontowy, Wielkie Garbary 46, I., prawo. rw 9 605

Pokój
balkonowy z niekrepującem wejściem do wynajęcia, Feglerska, Wielkie Garbary 33. rw 9 606

Czysty
słoneczny pokój, Strzelecka 25, III., prawo. zdw 45 384

Pokój
umeblowany dwuosobowy wynajmę, Śniadeckich 17, III., lewo. zdw 45 380

„Informator"
poleca pokoje Ratajczaka 15 — (Pasaż). zdw 45 375

Panom
utrzymaniem (bez). Wiza, Wrocławska 13. zdw 45 398

Umeblowany
pokój dla dwóch panów wynajmę zaraz lub pierwszego. Baranek, Kilińskiego 9. zdw 45 400

Pokój
dla 2 osób, elektrycznością, łazienką z utrzymaniem lub bez zaraz lub 1. 5. Em. Szczanieckiej 1, wysoki parter, lewo. zdw 45 478

W centrum
duży, frontowy, słoneczny pokój oddam na stałe solidnemu panu. Towarowa 20, III. p. zdw 45 481

Pokój
umeblowany, frontowy 1. 5. 30 do wynajęcia Bukowska 41, parter, prawo. zdw 45 497

12 SZUKA POKOJU

Pokoju
umeblowanego, dużego, z telefonem, łazienką od 1. 5. poszukuje. Zgłoszenia z ceną do Kurjera Poznańskiego zdw 45 128

Na kilka dni
szuka pokoju łóżkiem leżanka, bez pościeli, przyjezdny, okolica Ratajczaka, Wierzbięcice, centrum. Chojnie zapłacę. Oferty zdw 45 222

Pokoju
umeblowanego przy ul. Dąbrowskiego lub w pobliżu poszukuję. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdw 45 331

Małżeństwo
skromne, bezdzietne poszukuje pokoju. Oferty Kurjer zdw 45 348/9

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje pokoju z meblami lub bez, z używaniem kuchni. Okolica Jeżyc. Oferty z ceną Kurjer zdw 45 345

Poszukuję
1 próżnego pokoju od 1 maja dla starszej pani. Oferty Kurjer zdw 45 477

Poszukuję
pokoju próżnego zaraz. Oferty Kurjer zdw 45 413

Bezdzietne
małżeństwo szuka pokoju z gotowaniem i za miastem Oferty cena Kurjer zdw 45 428

Pokoju
umeblowanego z elektrycznością i możnością gotowania obiadu poszukuje bezdzietne małżeństwo w centrum miasta. Oferty do Kurjera zdw 45 533

Elegancki
pokój z utrzymaniem lub bez wynajmę. Piekary 2, II., lewo. zdw 45 383

Trzy
panienki poszukują pokoju zaraz Oferty Kurjer zdw 45 449

Poszukuję
od 1 maja pokoju w śródmieściu; może być niewielki skromnie, ale gustownie umeblowany, konieczne elektryczność i używalność łazienki. Oferty Kurjer zdw 45 440

Pokoju
2-osobowego poszukuje się od 1. 5. Oferty Kurjer zdw 45 460

Pokoju
niekrępującego z osobnem wejściem z własną pościelą poszukuje pani. Zgłoszenia do Kurjera zdw 45 506

„Informator"
poszukuje pokoi Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 45 376

Pokoju
próżnego lub umeblowanego od 1. 5. 30. poszukuje małżeństwo. — Zgłoszenia Kurjer zdw 45 479

Studentka
poszukuje pokoju w śródmieściu lub Łazarzu. Pościel własna. — Oferty z podaniem ceny Kurjer zdw 45 484

Niekrępującego
pokoju umeblowanego centrum lub we willi. Środowisko zupełnie spokojne, poszukuję. Oferty Kurjer zdw 45 421

13 LOKALE

Ubikacja
z szopą na cele przemysłowe do wynajęcia Górna Wilda 37. zdw 44 020

Restauracja
Lokal parterowy w pobliżu Starego Rynku, około 150 m² wielki bardzo odpowiedni na restaurację lub inne przedsiębiorstwo korzystnie wprost od gospodarza Centralne ogrzewanie. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 088

Pokój
na biuro korzystnie wydzierżawię. Sew. Mielżyńskiego 28. parter, lewo. zdw 45 515

Murowana szopa
piętrowa, nadająca się na garaż dla 3 samochodów, na składnicę, warsztat lub t. p. wolna natychmiast. Okolica Matejki i Grunwaldzkiej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 45 447

Pokój
na biuro, telefon, wydzierżawię. Sebel, Sew. Mielżyńskiego 4. zdw 45 505

Ubikację
na warsztat wydzierżawię. Zgłoszenia Masztalarska 7, parter. zdw 45 403

14 DZIERŻAWY

Skład
do wydzierżawienia. Karpiński, Kramarska 25. zdw 45 065

Wyszynk
napoi alkoholowych na prowincji wydzierżawie inwalidzie na dogodnych warunkach. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 084

Poszukuję
dzierżawy ca. 300 mórg dobrej ziemi z dobremi zabudowaniami w pobliżu Poznania. Łaskawe oferty z podaniem warunków do Kurjera zdw 45 502

Piekarnia
w Poznaniu, najlepsze położenie, z mieszkaniem do odstąpienia. Do objęcia potrzeba 15 000 zł. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 45 491

15 LETNISKA

Radzę
obejrzeć letnisko „Kaczyna" p. Komarnickiej. Lasy, góry, woda, kolej, poczta Pobiedziska 2 klm. zdw 44 614

Letnisko Przyszowa p. Limanowa
ma na tegoroczny sezon jeszcze kilka pokoi wolnych Góry, dużo lasu, dużo słońca, rzeczka kulturalne urządzenia. dw 4 815

16 OSOBISTE

Ostrzeżenie
Ostrzegam wszelkie banki i osoby prywatne przed zakupnem względnie dyskontowaniem weksla w wysokości 500.— zł wystawionego przez Dembskiego, gospodarza z Bruszczewa i Leona Adamskiego z Radomicza, pow. Śmigiel, a płatnego dnia 1 lipca 1930. Weksel został mi skradziony. Leon Adamski, Radomicko, p. Śmigiel. Pw 10 984-66.5

21 ZGUBY

Zgubiono
kolczyk z niebieskim szafirem. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem Chłapowskiego 15. III., Szepka. zdw 45 522

22 ROZMAITE

Srebrzenie torebek
i złocenie papierośnic, torebek, alpac-cukiernic zastaw metalowych, wykonuje „Galwanostegja", Wielkie Garbary 4. zdw 43 867

DZISIAJ W KINIE

Apollo: W sidłach kłamstwa.
Aurora: „Najnowsze dzieje Tarzana".
Casino: „Miłość bez grosza".
Collosseum: „W szponach żółtych djabłów".
Edison: W porywie zmysłów.
Harfa (dawn. Bajka): „Skrzydlata flota".
Metropolis: „Dusze w niewoli"
Odeon: „Dzwonnik z Notre Dame".
Renaissance: „Prawo krwi".
Słońce: „Baśń miłości".
Wilsona: „Człowiek śmiechu".

Obrazy i oprawy
najtaniej i najkorzystniej Witold Leworski, Wrocławska 36. Pw 10 390/1-14.76/7

Przechowywanie futer
przez lato pod gwarancją fachowej konserwacji W. Królikiewicz Magazyn futer ul. Podgórna 6. Nowości sezonowe stale na składzie. Ceny konkurencyjne. Pw 10 761 15.176

Przy najniższych cenach najpiękniejsze obrazy
tylko w firmie Witold Leworski. Wrocławska 36. Pw 10 384/5-14.72/3

Witold Leworski Wrocławska 36
Najpiękniejsze obrazy, najniższe ceny. Pw 103 87/88-14.74/75

Dzielna
krawcowa szyje wszystko, dziennie 3 zł. Oferty Kurjer zdw 45 431

Gdzie
na prowincji może sekretarz adwokacki otworzyć biuro procesowe? Zgłoszenia Kurjer zdw 45 469

24 NAUKA

Kursy stenografji
pisania na maszynach. Kantaka 1. II. piętro. zdw 44 588

Kursy
stenografji, pisania na maszynach, książkowości. Tyran-Zaworskiej, Strzelecka 33. zdw 45 274-5

25 MUZYKA

Nuty
na orkiestrę salonową sprzedam. Szamarzewskiego 20/2. II., prawo. zdw 45 409

Fortepian
do ćwiczeń wolny. Adres wskaże Kurjer rw 9 603

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Szofer - stangret
obeznany z światłem elektrycznem poszukuje posady, miejscowość obojętna. Feliks Walczak, Orzechowo, pow. Września. jw 3729

Młody
dobry rządca, kawaler, gimnazjum, szuka posady rządcy, w biurze, lub innej od czerwca, maja lub lipca Zgłoszenia Kurjer zdw 45 010

Ogrodnik
kawaler z długoletnią praktyką, obeznany w swym zawodzie poszukuje posady zaraz lub od 1. 5. 1930. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 45 086

Książkowy korespondnt
polsko-niem. piszący biegle na maszynie, dzielny fakturzysta, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Kurjera zdw 45 471

Młodsza
panienka znająca szycie i haft, oraz zabawy dziecięce, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 45 248

Praczka
młoda, silna, sumienna, szuka prania poza domem. Łaskawe oferty Kurjer zdw 45 364

Biuralistka
szuka posady, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 476

Panienka
przychodnia poszukuje posady do dzieci z szyciem lub szycia w domach. Oferty Kurjer zdw 45 475

Kiper
z 35 letnią praktyką i dobremi świadectwami specjalista na fermentacje rodzynkowych, owocowych win i miodów, chce zmienić miejsce. Oferty pod „Kiper" Dworcowa 14, u p. Rydlewskiego Bydgoszcz. zdw 45 465

Rządca gospodarczy
kawaler, lat 31, praktyki 11 lat, w wzorowych majątkach, na obecnem stanowisku 8 lata, — świadectwa bardzo chlubne, referencje udzielić mogą 8 posiedzicieli ziemskich, bardzo dobre, poszukuje posady od 1. 5. 30 r. wzgl. później jako samodzielny lub pod dyspozycją szczegółową. Okolica obojętna. — Zgłoszenia uprasza się skierować do Kurjera Poznańskiego zdw 45 374

Służąca
z dobremi świadectwami poszukuje miejsca do wszystkiego od 1. maja. Oferty Kurjer zdw 45 442

Urzędnik gospodarczy
żonaty, bezdzietny, z długoletnią praktyką we wzorowych majątkach, z dobremi poleceniami, poszukuje posady od 1 lipca r. b. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 45 503

Młoda
inteligentna pielęgniarka higjenistka poszukuje posady. Zgłoszenia z podanem warunków do Kurjera zdw 45 444

5—6 tysięcy zł
złoży kaucji kupiec-przemysłowiec, lat 28 za otrzymanie posady w poważnem przedsiębiorstwie, względnie przyjmie przedstawicielstwo Zgłoszenia Kurjer zdw 45 023

Kierownik
krochmalni i gorzelni, wykształcenie średnie, lat 45, kilkonastoletnia praktyka, zmieni posadę od 1 lipca r. b. Przyjmie oddzielnie krochmalnię — gorzelnię z oddziałem rektyfikacyjnym — platkarnię. — Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdw 34 654

Służący - kawaler
zamiłowany w porządkach pałacowych poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 182

Biurowy
z kilkuletnią praktyką oraz szkołą handlową szuka posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 122

Technik dentystyczny
pracujący samodzielnie biegle w złocie i kauczuku poszukuje posady miejscowość obojętna. Oferti do agencji Kurjera Poznańskiego, Gniezno 154. nw 10 451

Drukarz
zecer z długoletnią praktyką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia K. Sikorski, Środa, Garncarska 2. zdw 45 516

Szofer
mechanik z długoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 45 379

Szofer
sumienny, trzeźwy z długoletnią praktyką znający się na wszelkich maszynach poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 45 378

Były
urzędnik komunalny i państwowy z 17 letnią praktyką, znający gruntownie sprawy wchodzące w zakres administracji podatkowej, finansowej, oraz ogólnej administracji biurowej, piszący biegle na maszynie w polskim i niemieckim języku z beznaganną przeszłością, lat 36 poszukuje natychmiast posady. — Ewentl. jako sekretarz, wzgl. korespondent na majątku lub większem przedsiębiorstwie handlowem. Łaskawe oferty zdw 45 461

Kino dźwiękowe „HARFA"
przy ul. Marszałka Focha 23 (dawniej kino Bajka)
wyświetla film p. t.
„Skrzydlata Flota"
Wielka epopea powietrzna z udziałem **Ramona Nowarro** oraz **Anitą Page**! Fascynujący dramat lotniczy! Dramat niezwykłej odwagi i niemniejszej miłości! Film, jakiego jeszcze nie było! Wielka parada w powietrzu!
W nadprogramie: Film dźwiękowy i śpiewny: Śpiew pięciu słynnych Rewellersów: **Ceny miejsc: 0.50,— 1,— 1.50,— 2,—**
Kino „HARFA" dla wszystkich. Seanse o godz. 5, 7 i 9.
zw 23 078

Szofer
młody z dyplomem i dobremi poleceniami przyjmie posadę od 1. 5. lub później, najchętniej gdzieby w wolnych chwilach mógł w ogrodzie pracować. T. Kaczmarek, Wronki, ul. Poznańska 72. zdwp 45 118

Krawcowa
dzielna szuka pracy w lepszych domach i na wyjazd. Oferty Kurjer zdw 45 359

Służąca
z dobremi świadectwami poszukuje posady od 1. V. Oferty Kurjer zdw 45 354

Dziewczyna
szuka posady z gotowaniem i prasowaniem sztywnej bielizny od 1. V. Oferty Kurjer zdw 45 350

Sierota
lat 25, szuka pracy u samotnych państwa lub do samotnej osoby od 1. V. Oferty Kurjer zdw 45 347

Posługaczka
z świadectwami poszukuje posługi. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 343

Stolarz
cieśla z własnym warsztatem i narzędziami poszukuje posady w poważnej firmie. Zgłoszenia do Kurjera rw 9 600

Ogrodnik
znający się na zakładaniu ogrodów przy willach przyjmie posadę samodzielną lub pomocnika. Oferty Kurjer zdw 45 407

Osoba
z lepszego towarzystwa, mająca stałą emeryturę z znajomością gospodarstwa domowego, szycia i robótek, obejmie zarząd domu, również opiekę nad dziećmi. — Oferty Kurjer zdw 45 487

Bufetowa
poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 441

Kasjera
posady poszukuje z dobremi referencjami kaucja 5 000 zł. Łaskawe zgłoszenia proszę Kurjer zdw 45 452

Osoba
inteligentna wychowawczyni, zajmie się gospodarstwem domu, może się zająć dziećmi, poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 45 530

Osoba starsza
uczciwa, pilna w pracy, znająca roboty ręczne cośkolwiek szycia, cerowanie bielizny, przyjmie posadę jako początkująca hafciarka lub do szycia bielizny od 1. 5. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 523

Wychowawczyni
z wykształceniem seminaryjnem, ostatnio 6 lat w arystokratycznej rodzinie przyjmie posadę. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 45 525

Praczka
uczciwa czysta szuka prania lub posługi. Oferty Kurjer zdw 45 500

Książkowy - bilansista
korespondent polsko-niemiecki, trzeźwy obowiązkowy, 10-letnia praktyka w większych przedsiębiorstwach poszukuje odpowiedniej stałej posady zaraz lub później. Miejscowość obojętna. Prima świadectwa, referencje. Łaskawe oferty Kurjer zdw 45 160

Praczka
czysta poszukuje prania i sprzątania. Oferty Kurjer zdw 45 390

Szofer
mechanik, trzeźwy, sumienny, obowiązkowy, kilkoletnią praktyka, dobremi świadectwami, obeznany różnemi typami maszyn poszukuje posady prywatnie lub dorożkę. Łaskawe oferty Kurjer zdw 45 401

28 WOLNE MIEJSCA

Szofer - służący
z dłuższą praktyką szoferską, potrzebny na majątek jako kawaler ewentualnie żonaty. Tylko najlepsze świadectwa będą uwzględnione. Zgoszenia do Kurjera zdw 45 246

Nowość w Polsce!
Panie — panowie do akwizycji poszukiwani Wysoka prowizja Śniadeckich 30. II., 4—7. zdpw 42 518

Panienka
biegła do podnoszenia oczek w jedwabnych pończochach, musi znać również wyrabianie pończoch maszyną potrzebna Kurjer zdw 45 368

Poszukuje
się jaknajwięcej sprzedawców, sprzedawczyń. Wysokie wynagrodzenie. Tunel Europejski, Kantaka 4. zdw 45 119

2 pomocników fryzjerskich
na stałą posadę. Gnacy, Marsz. Focha 88. zdw 45 372

Posługaczka
czysta z praniem potrzebna. Śniadeckich 28, parter, prawo. zdw 45 373

Panienka
przystojna, inteligentna i uczciwa, władająca językiem polskim i niemieckim, potrzebna zaraz do kasy. W. Siemianowski, Drogerja pod Lwem, Kcynia p. Szubin. Pw 10 972-63.228

Zdolni chrześcijanie
na agentów potrzebni do sprzedaży artykułów rolniczych po wsiach, zarobek 350—450, fachowość niekonieczna. Zgłoszenia godz. 10—12, 3—6 do czwartku włącznie Hotel Monopol, pok. 23. zdw 45 408

Dyrekteryzy
samodzielnej poszukuję zaraz do pracowni sukien Reflektuje tylko na pierwszorzędną siłę. Oferty z podaniem warunków i dołączeniem świadectw uprasza Pelagja Mikołajczykowa, Kępno (Wlkp.), Rynek. zdw 45 244/5

Agenci i organizatorzy losowi
jakoteż ci, którzy nimi zostać pragną, otrzymają przy sprzedaży obligacyj premjowych (losowych) najwyższą prowizję i najlepsze warunki już przy pierwszej racie. Ze względu na nowe grupy losowe — duży zbyt zapewniamy. — Zdolnym dajemy wolny bilet kolejowy i wysokie pensje. Wszystkich pouczamy. Oferty: Polski Bank Spółdzielczy, Lwów, ul. Zyblikiewicza 37. Pw 10811-72.63

Stenotypistki
polsko-niemieckiej, biegłej, poszukuję zaraz do swej kancelarji. Zgłoszenia z odpisem świadectw Wrzyszczyński, adwokat Wągrowiec. zdw 45 501

Uczeń
fryzjerski, Wjazdowa 8. zdw 45 404

Operator
do kina w Poznaniu z dyplomem zaraz. Zgłoszenia do Kurjera zdw 45 422

Kilkunastu
sprzedawców miastowych pokupny artykuł za małą kaucją potrzebnych. Zgłoszenia do Kurjera zdw 45 423

Pomocnik
obuwniczy potrzebny zaraz. Św. Wojciech 9 zdw 45 427

Kucharka
młodsza, bardzo dobrze polecona do willi w Puszczykowie położonej blisko dworca. Zgłoszenia między godz 10—11, 2—3 Fr. Ratajczaka 40. II lewo. zdw 45 429

Panienka
do dzieci potrzebna zaraz. Cristal. Gwarna 20 zdw 45 430

Portjer - stróż
potrzebny zaraz do obsługi garaży. Piśmienne zgłoszenia do Felika Staszewski porcelana, kryształy, platery, Poznań, 27 Grudnia 5. zdw 45 434

Agenci i organizatorzy losowi
jakoteż ci, którzy nimi zostać pragną, otrzymają przy sprzedaży obligacyj premjowych (losowych) najwyższą prowizję i najlepsze warunki już przy pierwszej racie. Ze względu na nowe grupy losowe — duży zbyt zapewniamy — Zdolnym dajemy wolny bilet kolejowy i wysokie pensje. Wszystkich pouczamy Oferty: Ludowy Bank Spółdzielczy, Lwów, Plac Akademicki 4. Pw 10810-72.64

Retuszerka
z dobrą techniką na wygodną posadę zaraz potrzebna. Zakład fotograficzny St. Laskowski. — Wolsztyn (Poznańskie). dw 4841

Akwizytor
do odwiedzania klienteli w Wielkopolsce i na Pomorzu poszukiwany zaraz Reflektanci obeznani z branżą materjałów budowlanych i węgla mają pierwszeństwo. Szczegółowe oferty z podaniem dotychczasowej działalności i referencjami prosimy nadsyłać „Par", Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 16.206. Pw 10 928-16.207

Aptekarza
egz. lub pomocnika dobrze poleconego z znajomością języka niemieckiego poszukuje od 1 maja lub później O podanie referencyj i warunków uprasza Apteka, Wolsztyn. zdw 45 014

Szofer
z gotówką 1 000 natychmiast. — Zgłoszenia 5 wiecz. Adres wskaże Kurjer zdw 45 370

Ogrodnik
potrzebny do urządzenia ogródka przy willi. Wilda. Jakóba Wujka 7. zdw 45 155

Praczka
posługaczka potrzebna zaraz. Seweryna Mielżyńskiego 1. III., Malinowska. zdw 45 362

Hafciarki
dzielne oraz uczennice do sztandarów i paramentów kościelnych potrzebne zaraz. Polski Zakład Haftów Artystycznych P. Andrzejewska, Poznań, Różana 6 zwd 45 410/11

Potrzebna
maszyniarka na spodnie. Długa 4, boczny, lewo, II. zdw 45 433

Czeladnika
krawieckiego na duże sztuki dziennego przyjmie Bielerzewski, pl. Wolności 3. zdw 45 436

Zaufany mężczyzna
pełnoletni na stanowisko posłańca na mieście poszukiwany. Biuro Posłańców Miejskich, ulica Woźna 11, telefon 1560. zdw 45 488

Dziewczyna
do dwuletniego dziecka potrzebna. Kanafocka, Bukowska 1. zdw 45 531

Służąca
czysta, uczciwa i pracowita do wszystkiego do czterech osób potrzebna zaraz Wielkie Garbary 1, IV., Skupniewicz. zdw 45 526

Fryzjerka
lub kursistka potrzebna. Matejki 7. zdw 45 520

Szofer
starszy, trzeźwy i sumienny na dorożkę z kaucją. Adres Kurjer zdw 45 448

Fryzjerski
pomocnik młodszy, dzielny na stałą posadę zaraz potrzebny. — Cieśliński, Wrocławska 38. zdw 45 439

Skromna panna
najchętniej sierota, która umie gotować, potrzebna jako wyręczycielka do domu lekarza na prowincji, tylko na stałą posadę. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 468

Stała posada
za pożyczkę 1 000 zł. Wierzbięcice 37 plac. zdw 45 458

Ludzi
do sprzedawania lodów mniejszą kaucję poszukuję. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 513

Ekspedjentka
tylko siła branżowa potrzebna zaraz. B. Antkowiak, magazyn obuwia, Poznań, Stary Rynek 6, telefon 11-48. zdw 45 025

Służąca
umiejąca dobrze gotować, tylko z dobremi świadectwami potrzebna. Zgłoszenia natychmiast Maleckiego 35 III., lewo, zdw 45 504

Obciągaczka
potrzebna zaraz. Gwiro, Mostowa 26. rw 9 602

Służąca
potrzebna zaraz gotowaniem. — Jamszowa, Skarbowa 6, III. zdw 45 385

Potrzebny
dobry czeladnik do płaszczy damskich i kwalifikowani podręczni Ślusarska 2, I. piętro, wejście środkowe. zdw 45 381

Służąca
bez spania natychmiast potrzebna. Adres wskaże Kurjer zdw 45 402

Gospodyni kucharka
w średnim wieku potrzebna od 1 maja r. b na majątek do samotnego pana oraz pokojowa uczciwa i porządna od zaraz. Zgłoszenia z odpisem świadectw oraz podaniem pretensji i wieku do Kurjera pod nr dw 4 847

Fryzjerka
na stałe może się zgłosić. Stefanja Staszica 5. zdw 45 473

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem, do wszelkich prac domowych, kochająca dzieci od 1. 5. potrzebna. Reflektuje się tylko na wzorową dziewczynę dbającą o czystość w gospodarstwie domowem, której rozchodzi się o stałą posadę. — Zgłoszenia M. Sowiński, Drogerja Marszałka Focha 47 zdw 45 496

Żyrardowskie pończochy i skarpety
prowadzi stale hurtownia Pw 10361-14,85
KAZIMIERZ TWAROWSKI, Poznań,
St. Rynek 76, I. p. obok apteki Pod Lwem, **Tel. 10-21.**

Humor zagraniczny

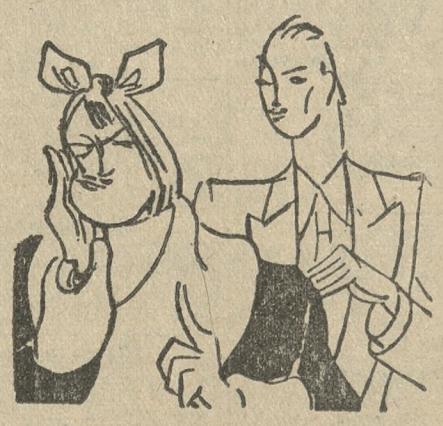

— Czemu nie idziesz do dentysty?
— Czekam, aż obniżą ceny. (London Opinion) S. F.

Przedpłata za maj 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80 pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawn nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr na stronie czwartej 120 gr na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milimetra poranego przyjmujemy do godz 18.30 w nagłych wypadkach do godz 22 u stróża do wydania wieczornego do godz 10 w dni przedświąt do godz 9 przedpołudn Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał, poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.